Nr. 347. (z dod. por.). Dnia 15 grudnia. Czwartek. Dnia 3 (15 grudnia) 1892 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 6; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— D. 6 (18) grudnia r. b., z powodu uroczystości imienin JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU, w prawosławnym soborze katedralnym, o godz. 10-ej rano, odbędzie się liturgja święta, a następnie odprawione zostanie nabożeństwo dziękczynne do Wszechmocnego Stwórcy.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana w czwartek, o g. 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Powołanie hr. Wurmbranda do gabinetu przedlitawskiego napotyka na kategoryczne zaprzeczenia w *Neue freie Presse* i innych miarodajnych organach stronnictwa liberalno-niemieckiego w Austrji. Zaprzeczenia te są wyrazem tego raczej, czemu lewica niemiecka pragnie zapobiedz, niż tego, czemu ma być zapobieżonem. Hr. Wurmbrand powołany został do Wiednia i miał w poniedziałek posłuchanie u cesarza. Według najświeższej edycji pogłosek zakulisowych ma on zostać nie *Landsmann-ministrem* niemieckim, ale ministrem rolnictwa w miejsce starego hr. Falkenhayna, który od r. 1879-go nieprzerwanie dzierży tę tekę w gabinecie hr. Taaffego, do którego wszedł wraz z samym prezesem. Byłoby to już mniej ekscentrycznem, a nawet korzystnem dla lewicy, ponieważ hr. Falkenhayn jest konserwatystą i orędownikiem prawicy autonomicznej.

W parlamencie niemieckim, w którym kanclerz Caprivi od dwóch dni piętnuje antysemityzm za chęć skompromitowania armji niemieckiej w oczach zagranicy przez uporczywe dowodzenie ustami Ahlwardta, że dostarczone przez Loewego i Kühnego karabiny są liche, postawiono już wniosek zawieszenia postępowania karnego przeciw Ahlwardtowi, który wniósł skargę rewizyjną w przedmiocie wyroku skazującego go na pięciomiesięczne więzienie. Biorąc na uwagę skład parlamentu rzeszy, nie można wątpić o tem, że pomimo patrjotycznych przestróg Capriviego wniosek przyjętym będzie. Skutek prawny ztąd taki, że w d. 21-ym lutego, w którym kończy się dawniejsza kara więzienna, nałożona na Ahlwardta, tenże zamiast rozpocząć odsiadywanie nowej kary, wejdzie do parlamentu. Ponieważ sesja parlamentu trwa zwykle do drugiej połowy czerwca, a wyroki o obrazę honoru starzeją się w ciągu sześciu miesięcy, prawdopodobnie przeto Ahlwardt nie będzie wcale odsiadywał kary, nałożonej na niego wyrokiem z d. 8-go b. m.

Matin pojawił się w poniedziałek przyozdobiony wielkim ilustrowanym dodatkiem pod tytułem „Dwadzieścia cztery godzin u Bismarka w Warcynie”. Ryciny są dziełem Allersa, tekst znanego dziennikarza paryskiego, Des Houx. Wiadomo, że wkrótce po mistyfikacji reportera paryskiego, Roux, który był wprawdzie w Warcynie ale Bismarka nie widział, p. Des Houx udał się do byłego kanclerza, aby zasięgnąć u niego objaśnień, czy istotnie wyrzekł włożone mu w usta cierpkie wyrazy o małoduszności cesarza Wilhelma I-go i jak stoi naprawdę kwestja „sfałszowanej” depeszy emskiej?

Oto co w sprawie rzeczonej depeszy książę Bismark powiedział panu Des Houx:

„Kiedy w d. 6-ym lipca 1870-go r. siedziałem tu w Warcynie cicho, jak w Arkadji, otrzymałem protokół stenograficzny posiedzenia francuskiego ciała prawodawczego. Odgadłem szybko, że we Francji chcą wojny, poszukałem niezwłocznie mojego króla i przedstawiłem mu grozę położenia. Depeszy emskiej nadałem inną redakcję, jak to było prawem ministra spraw zewnętrznych. Skróciłem ją, nadałem jej charakter kategoryczny i stanowczy, nie zmieniając rdzenia rzeczy i nie dodając ani jednego słowa, nie zgodnego z faktyczną prawdą. Król zgodził się najzupełniej ze mną.”

Des Houx zapytał księcia przy stole, czy zna dalszą Europę? Bismark odpowiedział: „Tak, byłem w Rosji”. To naprowadziło rozmowę na stosunki aktualne.

— „Jeżeli Francja wypowie nam wojnę”—rzekł Bismark, „Rosja przystąpi naturalnie do akcji swojej na Wschodzie. Dla Niemiec byłoby to obojętnem.”

O przymierzu potrójnem wyraził się książę:

— „Gdy Włochy ofiarowały Niemcom swe siły zbrojne na wypadek wojny odpornej, nie wspomnieli ministrowie tego państwa nic o tem, że naród włoski nie chce dźwigać ciężarów pierwszorzędnego mocarstwa.”

Grunt wzajemnego porozumienia się potęg zachowawczych widzi Bismark we wspólnej walce odpornej przeciw socjalizmowi. We Francji popełniają czyn najwyższej nierozwagi antysocjalnej, stawiając przed trybunał złodziei męża, który zbudował kanał sueski, jednego z największych ludzi naszej epoki, nazwisko jego wydano na łup anarchistom.

Senat francuski zajął się w poniedziałek także sprawą panamską, która przybiera ponure znamiona przesilenia tragicznego dla rzeczypospolitej. Konserwatysta Lacombe w długiem przemówieniu ostrzegał rząd, aby nie dał się terroryzować komisji 33-ch. Stanąwszy na płaszczyznie pochyłej, trudno się będzie w stosowną chwilę zatrzymać. Minister sprawiedliwości, Bourgeois, tłumaczył, dlaczego na to wszystko zezwolił, czego zabraniał jego poprzednik: obdukcji zwłok Reinacha, opieczętowania jego papierów i wydania w ręce ankiety akt sądowych. Była to różnica osobistego przekonania, nic więcej

HENRYK IBSEN,

III.

Wszystkie dramaty społeczne Ibsena są tendencyjne, wszystkie walczą nie z przesądami i uprzedzeniami chwili, ale z więzami, które krępują istotę moralną człowieka, zmuszają go do obłudy, fałszu, często unieszczęśliwiają jego samego, a częściej jeszcze tych, na których on wpływ wywiera.

„Równe muszą być prawa, równa świadomość wolnej woli kobiety z mężczyzną w związku małżeńskim.

„Za winy rodziców pokutują dzieci, biorąc ujemny spadek po nich wad, upośledzeń fizycznych, równie jak moralnych, chorobliwy zarodek, który grozi im kalectwem ciała i duszy, a często i śmiercią.

„Najwyższym sędzią czynności człowieka jest jego własne sumienie, a czyny powinny być zgodne z zasadami, które wyznaje. Na tej drodze kompromisów żadnych zawierać nie wolno i trzeba tak warunki społeczne zmienić, ażeby człowiek mógł postępować zgodnie ze swojem przekonaniem.

„Każdy powinien być sobą, wyrobić w sobie indywidualność, a nie wtłaczać się w formy, dla siebie zaciasne, lub sięgać tam, dokąd rozmiarami nie dorósł.

„Tylko prawda prowadzi do ideału i ona jedna jest obowiązkiem człowieka. Wygłaszać ją trzeba i stwierdzać czynem, choćby się na najsmutniejsze następstwa przez to narazić przyszło. Jest to najwyższy obowiązek, jaki ma człowiek do spełnienia względem ludzi i siebie.”

Tych dogmatów swojej tezy broni Ibsen w siedmiu dramatach, naturalnie przeciwstawiając tezie antytezę, pokazując co jest i jak dalece wskazane przez niego życie realne różni się od teorji, której idealistycznego, wysoko etycznego kierunku w zasadzie trudno zaprzeczyć.

Antytezę trzeba było przeprowadzać nie w rezonowaniu abstrakcyjnem, ale w praktyce życiowej, a więc życie trzeba było odtwarzać na gruncie najprawdziwszym, najrealniejszym, nie cofając się ze skalpelem chirurga choćby przed najwstrętniejszą raną społeczną. Ztąd to powstaje właśnie owo zaliczanie Ibsena do krańcowo-realistycznego, a nawet naturalistycznego kierunku. Pesymistą jest Ibsen w swoich dramatach społecznych, ale nie dlatego, żeby na całą ludzkość patrzył przez czarne okulary, tylko z powodu poszukiwania właśnie tych stron ciemnych i wykazania rażącego kontrastu między antytezą życia a tezą swoich teoryj.

Ludzi nie dobiera on nadzwyczajnych, nie tworzy ich w własnej imaginacji, nie przebiera w suknie aktorskie stawianych przez siebie argumentów w dyspucie. Każda postać z dramatów Ibsena jest życiowo prawdziwą i jako charakter traktowana najzupełniej przedmiotowo. Sam pomysł, bajka, intryga są zawsze jaknajprostsze, bez żadnej komplikacji, służą tylko jako pole do rozwinięcia charakterów i wprowadzenia w grę tych uczuć właśnie, tych idei zasadniczych, o które autorowi chodziło.

Cóż prostszego, jak intryga w „Norze” naprzykład? Młoda kobieta spełniła fałszerstwo, nie wiedząc zupełnie o tem, że czyn jest karygodny. Mąż wycieńczony chorobą potrzebował natychmiastowego ratunku pod grozą utraty życia. Dla niego zaciągnęła pożyczkę, a gdy wierzyciel żądał, aby jej ojciec podpisał się na wekslu obok niej, ona pewna, że jej tego nie odmówi, przekonana, że należność sama spłaci, chwili czasu na stracenie nie mając, gdy męża ratować było potrzeba, kładzie ten drugi podpis, żądany na wekslu, nieświadoma odpowiedzialności, jaka ją za to czeka. Ojciec jej tymczasem umarł; nie wiedziała, że w dacie podpisu już nie żył i oto biedne stworzenie znajduje się w ręku nędznika, który chce ją wyzyskiwać, grożąc kryminalnym procesem. Francuz z pewnością zrobiłby tu jakieś sceny erotycznych pożądań, w których Günther wierzyciel pragnąłby uwieść swoją ofiarę. No, ale Ibsen nie jest francuzem i nie o to też mu wcale chodzi.

Jeden tylko człowiek nie miał prawa surowo sądzić Nory, a właściwie nie miał prawa sądzić jej wcale, Helmer, jej mąż. Wszak jeśli ona popełniła lekkomyślność, przestępstwo, o którego doniosłości nawet pojęcia nie miała, to tylko dla niego, aby mu oszczędzić kłopotów, uratować zdrowie i życie. I oto, kiedy ona oszczędzała na każdym kroku, pracowała po nocach, aby procent i dług ów nieszczęśliwy zapłacić; kiedy dowiedziawszy się już, jaka ją odpowiedzialność czeka, o mały włos że nie popełniła samobójstwa, aby tylko na męża nie sprowadzić burzy, ten człowiek wyrzeka się jej, potępia i solidarności w nieszczęściu przyjąć z nią nie chce. Oczy młodej kobiety otwiereją się. Czemże ona była w życiu? Jaki jej stosunek do tego mężczyzny, który według praw społecznych jest jej mężem, ojcem jej dzieci, a okazał się tak zimnym, tak okrutnym względem niej egoistą?

Dramat akcji skończył się, bo sprawa z Güntherem załatwiona. Zaczyna się dramat myśli, świadomości, zbudzonej w sercu i głowie Nory. Młoda kobieta była dotąd lalką, którą mąż się bawił, gdy przeszła pod jego kierunek z pod wpływu ojca. Teraz ona chce być człowiekiem, wyrobić w sobie własną wolę, prawom społecznym wypowiada walkę, broniąc swojej świadomej siebie indywidualności. Równość praw, równość obowiązków w małżeństwie. Połączenie człowieka z człowiekiem, a nie lalki kobiety, eksploatowanej przez wyższość świadomości mężczyzny.

Prawo może stanowić tylko wolna wola, bo oto

Prezes gabinetu, Ribot, stanął na szerszym gruncie mówiąc:

„Należy położyć kres błotnistej nawale oszczerstw. Republikanie powinni trzymać się ławą.

Rząd nie dopuści do pozbawienia go praw, jakie posiada, na rzecz komisji wyszłej z wyboru. Co się tyczy wydania akt, zdecydowano się na to, aby zapobiedz złośliwym pogłoskom.

Rząd pragnie jasnego światła. Jeżeli jednostki okazały się słabemi, rzeczpospolita jest dość silną, aby i to przetrwała. Przedstawiciele narodu powinni poprzeć go w tem uciśnieniu, aby kraj zrozumiał, że nie grozi mu katastrofa."

Po tych patrjotycznych wyjaśnieniach senat przyjął na wniosek byłego ministra spraw zewnętrznych, Challemel-Lacoura, porządek dzienny wyrażający zaufanie do rządu. *Br. Z.*

Zjazd lekarzy.

W sprawie zjazdu lekarzy, który odbyć się ma w Petersburgu d. 25-go b. m., departament lekarski ogłasza w *Praw. wiestn.* następujący komunikat:

„Do wiadomości lekarzy, mających przybyć na projektowany w d. 25-ym b. m. zjazd, niniejszem podaje departament lekarski porządek i przedmioty zajęć na cały tydzień zjazdu (od d. 25-go grudnia do 1-go stycznia.) Pożądanem jest, aby referaty lekarzy zredagowane były zgodnie z niżej przytoczonym podziałem pytań i przysłane najpóźniej w przeddzień odpowiedniego posiedzenia.

„Niedziela d. 25-go grudnia, o godz. 1-ej po południu, otwarcie zjazdu.

„I) Obznajmienie uczestników zjazdu:

„a) z danemi statystycznemi o ruchu epidemji, liczbie chorych i zmarłych, drogach rozprzestrzenienia się epidemji, warunkach, ułatwiających wzrost cholery (z demonstracjami map, planów, djagramów i t. d.;

„b) przegląd zaordynowanych środków antycholerycznych ze strony: 1) urzędu centralnego — rozporządzenia, fundusze pieniężne, liczba delegowanych lekarzy, felczerów, studentów, siostr miłosierdzia; 2) miejscowych instytucyj rządowych i publicznych w gubernjach; 3) różnych władz: komunikacyj, kolejowych, górniczych, wojennych itd.

„II) Referat A. Ogólne środki zapobiegawcze (przed pojawieniem się epidemji):

„a) Komisje sanitarne wykonawcze. Biura i rady sanitarne. Oddziały sanitarne w celach rewidowania domów, mieszkań itd. Kuratorowie i kuratorja sanitarne, kontroler, dozorcy itp. członkowie personelu (w miastach i wsiach). Udział policji.

„b) Uzdrowotnienie miejscowości zamieszkanych: sposoby zapewnienia czystości gruntu i usuwanie odpadków, kanalizacja, drenaż, urządzenie dołów kloacznych i miejsc do wylewania nieczystości. Asenizacja gruntu w miastach i we wsiach.

„c) Zarejestrowanie miejscowości z nieodpowiednią do picia wodą; sposoby zapewnienia ludności zdrowej wody do picia.

„d) Kontrola nad miejscami zatrzymywania się przyjezdnych, przytułkami noclegowemi, domami prywatnemi i lokalami, niebezpiecznemi pod względem sanitarnym; ustanowienie książeczek sanitarnych i kajetów rewizyjnych.

„e) Kontrola nad fabrykami i zakładami przemysłowemi, nad handlami artykułów spożywczych, piekarniami, jatkami itd.

„f) Organizacja komisyj redakcyjnych w celu systematyzowania i opracowywania zgromadzonych materjałów.

„Poniedziałek d. 26-go grudnia. Rano posiedzenie komisji i dla życzących tego sobie: zajęcia praktyczne z zakresu dezynfekcji i bakterjoskopji.

„Wieczorem drugie zebranie ogólne.

„I) Referat B. Środki zapobiegawcze w celach zabezpieczenia danej miejscowości od zawleczenia epidemji:

„a) Kwarantanny. Kordony. Otoczenie łańcuchem i izolowanie miejscowości (izolowanie zarażonych gmachów, domów, chat wiejskich). Zawieszenie jarmarków, targów. Zamknięcie zakładów naukowych.

„b) Kontrola nad ruchem ludności: nad powracającymi z robót, przejezdnymi, a zwłaszcza przyjeżdżającymi z miejscowości, dotkniętych epidemją. Rewizja lekarska, punkty obserwacyjne — na przystaniach, stacjach kolejowych, traktach pocztowych. Wizy sanitarne dokumentów. Lokale tymczasowe dla chorych na cholerę i podejrzanych chorych. Przytułki noclegowe, tanie kuchnie i wydawanie herbaty przyjezdnym i ubogim.

„c) Sposoby wykrycia pierwszego cholerycznego w miastach i we wsiach. Organizacja notowania chorych i zmarłych. Zawiadomienia sanitarne (od personelu nielekarskiego), kartki lekarskie (dla lekarzy).

„II) Organizacja komisyj redakcyjnych do opracowania poruszonych kwestyj.

„Wtorek d. 27-go grudnia. Rano posiedzenia komisyj i zajęcia praktyczne.

„Wieczorem: I) Referat C. Środki, mające na celu zwalczanie epidemji.

„a) Organizacja pomocy lekarskiej dla ludności. Potrzebna do tego celu liczba lekarzy, felczerów i instytucyj lekarskich. Systemat stacyj lekarskich i systemat rozjazdowy w zakresie pomocy lekarskiej.

„b) Izolowanie czy też ewakuacja chorego? Ewakuacja zdrowych z mieszkań, gdzie znajdują się chorzy na cholerę. Warunki, czyniące izolowanie chorego w jego lokalu bezpiecznem dla reszty mieszkańców i zapobiegające rozprzestrzenieniu się epidemji.

„c) Sposoby izolowania chorych, środki w celu ich przewożenia.

„d) Obchodzenie się ze zwłokami cholerycznych. Katakumby i cmentarze dla cholerycznych. Dezynfekcja zwłok.

„e) Dezynfekcja wydzielin, rzeczy, bielizny, pościeli, mieszkań, dołów kloacznych, transportów, etc. Co i jak można dezynfekować we wsiach? Palenie rzeczy.

„f) Niższy personel sanitarny (służba i dezynfektorzy).

„II) Organizacja komisyj w celu opracowania poruszonych kwestyj.

„Środa d. 28-go grudnia. Rano posiedzenia komisyj redakcyjnych i zajęcia praktyczne,

„Wieczorem. Referaty z zakresu terapji cholery. Referaty i głosy członków zjazdu w kwestjach, nie objętych programem.

„Czwartek, piątek i sobota, d. 29, 30 i 31-go grudnia. Rano posiedzenia komisyj i zajęcia praktyczne dla życzących sobie tego.

„Wieczorem ogólne zebrania w celu wysłuchania referatów komisyj redakcyjnych w kwestjach powyżej wyłuszczonych.

„Niedziela d. 1-go stycznia. O godz. 2-ej po południu zamknięcie zjazdu."

Mózgi literackie.

III.

Emil Zola.

Dzieckiem będąc, miałem dobrą pamięć szkolną; otrzymałem nagrodę za pamięć; już wtedy pracowałem bez wielkiej ochoty, tyle tylko, ile trzeba było koniecznie; przyszedłszy do domu, zabierałem się do roboty z pragnieniem jaknajprędszego załatwienia się z zadaniem, byle co rychlej próżnować.

W łóżku, zanim usnąłem, powtarzałem sobie pocichu lekcje, to doskonały sposób na spamiętanie ich.

Nazajutrz umiałem je na pamięć, recytowałem je słowo za słowem z całą dokładnością; rzadko bardzo pomyliłem się lub zawahałem: posiadałem zatem pamięć doskonałą, a ta umożliwiała mi naukę szybką i dobrą. Ale wszystko to nikło dość szybko; wyrazy ulatywały z czasem, a z wiekiem pozapominałem tekstów, najlepiej umianych.

Już w tej epoce pamięć moja była tem, czem jest dziś, wypełniała się szybko, chciwie... a potem pozbywała się wszystkiego. Rodzaj to gąbki, wypróżniającej się; potoku, porywającego zrazu wszystko po drodze, aby niebawem wyschnąć na wydmach piaszczystych.

Charakterystyczne znamię pamięci mojej stanowi objaw, iż trwałość wspomnień zależy we mnie od woli mojej, od chęci zatrzymania ich. Posiadam doskonałą pamięć wzrokową, jeżeli jednak, patrząc na coś, nie *pragnę* zachować widzianego obrazu, nic się z niego nie ostaje; jeżeli nie chcę pamiętać, wszystko ginie. Mianowany prezesem stowarzyszenia „*des Gens de Lettres*", przeszło trzy tygodnie czasu zużyłem na zapamiętanie rysów twarzy 24-ch członków.

W czasie zbierania materjałów do nowej powieści odnajduję, *kiedy chcę widzieć*, wszystkie potrzebne mi wspomnienia.

Wspomnienia wzrokowe posiadają u mnie niesłychaną moc i plastyczność; pamięć moja na tem polu cudowna jest, olbrzymia, niekiedy nawet zawadza mi; ilekroć wywołuję pamięcią widziane przedmioty, staje przedemną

---

w „Oblubienicy morza" Elida wyszła wprawdzie za doktora Wangla, ale zaręczyła się niegdyś z człowiekiem, który na niej zrobił piorunujące wrażenie, opanował jej imaginację i czuje się z nim związaną, choć wyszła za innego i raz tylko w życiu tamtego widziała. Ten dramat Ibsena jest trochę symbolicznym i najmniej posiada realnego gruntu ze wszystkich. Ów marynarz, o którym ciągle myśli Elida, gdy tylko szum morza posłyszy, przypomina mi trochę Rozalinę z „Romea": młodzieńczą romansowość, wytwór fantazji zapomniany i wyśmiany, gdy się prawdziwa miłość zaczyna dla Julji Capuletti.

Elida na znak wierności rzuciła pierścień w morze i tęskni za tym, który odjechał, wyrzucając sobie zdradę i przeniewierstwo w pożyciu z mężem. Tymczasem powraca ten „nieznany człowiek" z dalekiej zamorskiej wyprawy i dopomina się o swoje prawa. Elida czuje, że mu ulegnie, że pójdzie z nim, że nie umie mu się oprzeć. Ale doktor Wangel zna naturę kobiecą. Wie, że Elida go kocha, wie że brakuje jej tylko woli, której wyrobić nie miała sposobności przy krępujących dzisiejszą kobietę więzach. Zostawia jej swobodę działania; wola Elidy indywidualizuje się, uświadamia, młoda kobieta powraca do męża na zawsze. Siłę oporu znalazła w samej sobie.

„Podpory społeczeństwa" to już najprawdziwsze, najrealniejsze życie codzienne.

Człowiek obłudny, przewrotny, szalbierz i spekulant podstępny, mający grzechy najbrudniejsze na sumieniu, może zostać kierownikiem opinji publicznej, filantropem, być obsypany zaszczytami, dostojeństwami i uznanym przez współobywateli za chlubę miasta i kraju, za podporę społeczeństwa. Takim jest właśnie konsul Bernick, który całe życie oparł na fałszu, kłamstwie i obłudzie. Bankier, przemysłowiec, wzór moralności i wszystkich cnót wcielenie, wśród których bezinteresowność i uczynność na pierwszym stoją planie, w istocie jest tylko najpodlejszym łotrem, który własne przestępstwa zwala na krewnych, którzy wyjechali do Ameryki, majątku dobił się w sposób niegodziwy, rozpustę współczuciem dla cierpiącej ludzkości pozorował, a od bankructwa gotów się bronić nawet zbrodnią.

Ten człowiek przy sprycie i zręczności umiał zażegnać burzę, jaka zawisła nad jego głową w akcji dramatu. Tak samo jak w Norze dramat wypadków ustaje, zaczyna się dramat myśli, reakcja wewnętrzna—budzi się w Bernicku sumienie. Pod wpływem przekonań z własnej woli spowiada się on przed tymi, których zaufania nadużył, z win swoich, przestępstw i zbrodni. Ta scena ma dziwne podobieństwo do innej, trochę analogicznej w Rosmersholmie. Oparta jest na tych samych motywach psychologicznych reakcji przekonań, na głosie sumienia dopominającego się o swoje prawa.

„Rosmersholm" jest najgłębszym z dramatów Ibsena, ale dotyka tylu kwestyj etycznych, tak jest zakrojony szeroko, że trudno abym go rozbierał w pobieżnem streszczeniu. Ile prawdy gorzkiej niestety, ale wprost z życia poczerpniętej w stosunku tego biednego Rosmera do dwóch partyj: konserwatywnej i liberalnej, z których jedna obrzuca go błotem, gdy ją opuścił w imię przekonań, a druga dumna z nabytku, przyjąć go jednak nie chce w całości, bo oportunizm jej tylko część zmienionych zasad Rosmera ogłosić publicznie pozwala.

Rozmowa Mortensgarda z Rosmerem jest arcydziełem w swoim rodzaju, przepysznym dokumentem koteryjnej polityki. Redaktor dziennika liberalnego nie chce wydrukować w swym organie wyznania wiary nowego adepta partji w całości. „Nasze stronnictwo—powiada on — doszło obecnie do władzy; chcąc się utrzymać przy sterze, nie możemy przemawiać zbyt wyzywająco: nie chcemy narażać sobie większości zbyt skrajnemi zasadami. Podzielamy pańskie przekonania, szczęśliwi jesteśmy, że człowiek z takiej rodziny, poważany ogólnie i na takiem stanowisku, przystał do nas. Taki nabytek wzmocni naszą partję, doda jej uroku i wpływu. Ale skrajne poglądy nie są teraz na dobie i tych ogłaszać nie możemy."

— Więc dzielić chcecie mojego ducha?—pyta Rosmer — zapieracie się przekonań, w imię których do was przychodzę?

— Nie— odpowiada Mortensgard. — My mamy te same przekonania, tylko w interesie stronnictwa zachowujemy je w ukryciu na nasz czysto prywatny użytek.

Kroll, konserwatysta, a szwagier Rosmera, bywał codziennie w jego domu i w stosunku jego z Rebeką nie dopatrywał nic zdrożnego. Gdy tylko Rosmer oświadczył, że z obozu Krolla występuje, pogląd konserwatystów się zmienia. Ten sam człowiek, nieskazitelnego życia i charakteru, którego szanowali wszyscy, staje się dla dawniejszego swego stronnictwa sprośnym rozpustnikiem, żyjącym w niemoralnym związku z Rebeką.

— Jakże może być prawdą dzisiaj to, czemu sam przeczyłeś wczoraj?—pyta oburzony Rosmer Krolla.

— Wczoraj należałeś do nas, więc ze stanowiska naszej partji sądziłem cię inaczej—odpowiada Kroll. — Dziś ty nie wierzysz w to, w co ja wierzę, a więc potępiam cię za to, za co cię wczoraj chwaliłem.

Rosmer, niezdolny do kompromisu z własnem sumieniem, zostaje sam opuszczony, przekonawszy się, że zasady człowieka nic nie mają wspólnego z szumnemi frazesami stronnictw, które je wygłaszają dla pociągnięcia tłumów, gotowe zawsze zrobić koncesję z przekonań, byle osiągnąć władzę lub utrzymać ją w ręku.

(*D. n.*) *Kazimierz Zalewski.*

w pełnej rzeczywistości w tych samych linjach, kształtach, barwach, zapachach, dźwiękach; *materjalizacja to przesadna nieledwie*; słońce, które przedmioty te oświetla, razi mnie prawie, zapach dusi, szczegóły obrazu czepiają się mnie i nie pozwalają objąć całości. To też, aby je pochwycić, zmuszony jestem czas jakiś przeczekać; dopiero w r. p. rozpocznę pisać powieść z Lourdes; po wzięciu do rąk notat zebranych wszystko stanie mi przed oczyma i to we właściwym momencie; na tle całości obrazu wystąpią wyraźnie linje główne, przewodnie...

Możność przywoływania i odtwarzania obrazów nie trwa jednak długo; kontury ich, dokładne narazie i wyraźne bardzo, zacierają się niebawem i nikną; objaw to szczęśliwy dla mnie; napisałem niejedną powieść, nagromadziłem mnóstwo materjałów; gdybym wszystko zachował w pamięci, zginąłbym pod ciężarem wspomnień. Szybciej jeszcze zapomina się wątku powieści; przy końcu dzieła nie pamiętam nigdy początku. Buduję tyle planów, ile zamierzyłem napisać rozdziałów; dla 20-tu rozdziałów 20 dokładnych planów. Wtedy dopiero rozpoczynam pracę, pewny, iż nie zabłądzę w drodze; niezbędną mi jest przytem pod ręką tabliczka, zapełniona wskazówkami, notatkami, przypomnieniami, do której wciąż zaglądam.

Jednem słowem, pamięć moja odznacza się niesłychaną na razie siłą wspomnień, a jednocześnie znikomością ich.

Nie przywołuję wspomnień dla samej przyjemności przywoływania ich, nie wprawiam w ruch wielkiej tej pamięci dla samej przyjemności poruszania jej; wszystko, co nie pobudza wyobraźni, usypia mnie, przestaję jednak spać, gdy rozpoczynam tworzyć, skoro wchodzą w grę literackie czynniki twórcze.

Wiadomo, jak tworzę powieści; zbieram, o ile możności, jaknajwięcej dokumentów, podróżuję, koniecznem mi jest oddychanie atmosferą przedmiotu; badam naocznych świadków zdarzeń opisywanych; nic nie wymyślam, powieść wyłania się sama z materjałów...

Do słowa nie przywiązuję wielkiej wagi. Budzi je albo obraz, albo argument; wyrażam się z łatwością, staję się jednak wymownym prawdziwie tylko pod działaniem namiętności; nienawidzę zdawkowych frazesów, paraliżują mnie, do milczenia zmuszają.

Często wyraz napisany zadziwia mnie, jak gdybym go nigdy nie widział; wydaje mi się szpetnym, pozbawionym wdzięku; budzi zawsze we mnie odpowiedni obraz, myślą ani go odczytuję, ani wymawiam. Gdy piszę, zdanie układa się we mnie zawsze drogą eufonji; to rodzaj muzyki, która mnie chwyta, a której słucham; wyrostkiem będąc, przepadałem za wierszami i pisałem ich wiele; muzyka prawdziwa nie działa na mnie, zdaje się, że nie mam ucha, rozumowaniem tylko dochodzę do upodobania w niej; długi czas nie pojmowałem jej wcale, odczuwam jednak rytm frazy i poddaję się mu, a każda przerwa razi mnie.

Frazesu swego nie przygotowuję; rzucam się weń, jak do wody, nie lękam się go; jestem wobec niego odważnym; uderzam na nieprzyjaciela, atakuję go, zaś eufonja zadaje mu cios ostateczny.

U nas, powieściopisarzy, objaw to rzadki. Wszyscy pisarze, których znam, przed napisaniem ich, wygładzają okresy swoje; pierwszy krok najgorszym tu bywa. Stawia się go omackiem; dopiero po pewnym czasie wszystko się układa i kształtuje, poczem już praca płynie dalej.

Co do mnie, przeciwnie, najlepiej piszę pod impulsem pierwszego natchnienia. Znużenie przychodzi szybko, po napisaniu czterech do pięciu stronic, przestaję pracować; nigdy nie przechodzę trzech godzin dziennie, wyrobiono mi opinję wytrwałego pracownika—to fałsz; jestem bardzo regularny, ale i bardzo leniwy; śpieszę się, byle jaknajprędzej skończyć i próżnować.

Kończę, dodając, iż wzrok mam krótki, noszę szkła nr. 9-ty; przyszło to na mnie w 16-ym roku życia; spostrzegłem pewnego razu, iż nie byłem w stanie, jak roku poprzedniego, odczytać od siebie z okna afiszów teatralnych, których byłem zawsze bardzo ciekawy.

Powonienie posiadam doskonałe. Sny miewam dość często; brak im światła, nie widuję w nich nigdy słońca, ani dnia; zmrok jakiś i półcień otacza niewyraźne kontury sennych obrazów. (=)

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału i roku uprzejmie prosimy szan. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

Dla uniknięcia nieporozumień, uprzedzamy szanown. prenumeratorów miejscowych „Kurjera", iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona jedynie za kwitem sznurowym, pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać nie możemy. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, tyczące się prenumeraty, winny być adresowane wprost do administracji „Kurjera Warszawskiego".

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż ostatecznie zdecydowano zaopatrzyć szkoły ludowe w grunta i jednocześnie do kursu tych szkół wprowadzić obowiązkowo ogrodnictwo, warzywnictwo i wiadomości z agronomji ogólnej.

= *Russk. wied.* dowiadują się, iż ministerjum sprawiedliwości w porozumieniu z ministerjum spraw wewnętrznych opracowało nowy projekt kar za naruszenie przywilejów poczty. Za przewożenie listów, przesyłek itd. grozić będzie kara do 3-ch lat zamknięcia w więzieniu.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż projekt kanalizacji m. Kijowa blizkim już jest urzeczywistnienia.

= *Swiet* dowiaduje się, że ma być zwrócona pilna uwaga, aby właściciele karczem i szynków nie przyjmowali żadnych zastawów zamiast gotówki, a nadto aby nie pożyczali w tych samych warunkach osobom znajdującym się w stanie nietrzeźwym. Za przekroczenia tego rodzaju mają być ustanowione surowe kary.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono następujące rozporządzenia: „Ponieważ zauważyłem, że utrzymujący lombard prywatny pod n-rem 4-ym przy ulicy Nowogrodzkiej, Helman Grynberg, przekracza przepisy obowiązujące podobne zakłady i ponieważ Grynberg nie posiada warunków, zastrzeżonych w par. 2-im przepisów o lombardach prywatnych, przeto prośbę jego o przedłużenie pozwolenia na lombard na następne pięciolecie pozostawiłem bez skutku. O czem podając do wiadomości policji stosownie do zatwierdzonych przepisów polecam wydelegować deputację, która zrewiduje księgi i kontrole nadmienionego lombardu; do składu rzeczonej deputacji deleguję urzędnika biura kontroli służących, Jodkowskiego, a ogólny dozór rozciągnie r. d. Pletieniow, który we właściwym czasie przedstawi mi raport o rezultacie, załączywszy zarazem protokuł, sporządzony przez deputację.—Z uwagi, że do d. 13-go stycznia wszystkie handle z trunkami powinny wznowić patenty, polecam pp. komisarzom cyrkułowym dopilnować, aby od pomienionego terminu sprzedaż trunków była nie inaczej prowadzoną, jak na mocy przepisanych patentów; właścicieli zakładów, nie posiadających wymaganych dokumentów należy pociągnąć do odpowiedzialności sądowej i zakłady ich zamknąć."

= Tegoroczny pobór wojskowy z Warszawy, ukończony w dniu onegdajszym superrewizją żydów z ulgami pierwszej kategorji, z pośród których miała być dokompletowana liczba tegorocznych izraelitów nowozaciężnych, dał rezultaty następujące: Na liście popisowych figurowało ogółem osób 3,404 (chrześcjan 2,011 i żydów 1,393). Z tej liczby podlegało losowaniu osób 2,484 (chrześcjan 1,460 i żydów 1,024), podlegało służbie wojskowej osób 692 (chrześcjan 381 i żydów 311), przyjęto zaś do wojska osób 693 (chrześcjan 381 i żydów 312). Z liczby stawających ci z popisowych, którzy posiadali ulgę pierwszej kategorji, uniknęli zupełnie zaliczenia w poczet armji, z pośród popisowych z ulgami drugiej kategorji przyjęto do wojska 50 (chrześcjan 5 i żydów 45), z ulgami zaś trzeciej kategorji 42 (chrześcjan 25 i żydów 17). W ogólnej liczbie przyjętych do wojska było żonatych 48 (chrześcjan 20 i żydów 28). Odroczeń do lat następnych udzielono ogółem 909 popisowym (chrześcjanom 568 i żydom 341) z tytułów następujących: z powodu przebywania na studjach szkolnych 77 (chrześcjanom 64 i żydom 13), z powodu braków fizycznych 812 (chrześcjanom 488 i żydom 324), z powodu ciężkiej niemocy 5 (chrześcjanom 3 i żydom 2), z powodu przebywania pod sądem i śledztwem 14 (chrześcjan 12 i żydów 2) i wreszcie z powodu adoptacji 1 chrześcjaninowi. Brak metryk i innych dowodów legitymacyjnych stawił przed komisję poborową dla oceny wieku z wyglądu zewnętrznego 447 popisowych żydów, z których wniesiono na listy poborowe tegoroczne, jako uznanych za posiadających wiek właściwy, 132, uwolniono za świadectwami od pełnienia powinności wojskowej 97 (chrześcjan 51 i żydów 46), do szpitala odesłano 155 (chrześcjan 36 i żydów 119), zaliczono do pospolitego ruszenia pierwszego rzędu 129 (chrześcjan 81 i żydów 48), drugiego rzędu 1,267 (chrześcjan 811 i żydów 456), uwolniono zupełnie 6 (chrześcjan 5 i żyda 1), odesłano do szpitala pod obserwację 1 popisowego żyda, zaliczonego do pospolitego ruszenia, nie stawiło się po świadectwa, zaliczające ich do pospolitego ruszenia, 8 (chrześcjan 5 i żydów 3), nie stawiło się zaś innych popisowych w ogóle 201 (chrześcjan 90 i żydów 111). W dniach: 16, 22 i 27-ym grudnia r. b. komisja poborowa warszawska dokonywać będzie superrewizji tych popisowych, którzy we właściwym czasie nie stanęli.

= O przebiegu u nas epidemji cholery ogłoszone zostały za ostatnie dni następujące dane:

	Zachorowało	Wyzdrowiało	Zmarło	Pozos.
W m. Warszawie:				
D. 12-go grudnia:	—	—	—	6
W gubernji łomżyńskiej:				
D. 6-go grudnia	—	1	—	2
„ 7-go „	2	1	1	2
W gubernji lubelskiej:				
D. 10-go grudnia:	4	—	1	12
D. 11-go „	10	2	4	16
W gubernji radomskiej:				
D. 8-go grudnia:	5	1	1	18
W gubernji siedleckiej:				
D. 10-go grudnia:	—	—	—	8
D. 11-go „	—	—	—	3

= Na kolei petersburskiej rozpoczną się wkrótce praktyczne próby komunikacji telefonowej pomiędzy Warszawą a Petersburgiem.

= Pani Wanda Kwiatkowska wnosi podanie o udzielenie jej koncesji na założenie biura posłanek i posługaczek. Pani K. deklaruje się wnieść wymaganą kaucję w sumie 7,500 rs. i biuro swe zorganizować na następujących zasadach: 1) kobiety-posłańcy w liczbie 100 będą wnosiły po 2 rs. tygodniowo, a z pieniędzy tych 50% będzie szło na ich korzyść, z drugiej zaś połowy biuro ponosi koszta administracyjne; 2) biuro zajmuje się również udzielaniem do posług jednorazowych lub stałych wyrobnic, szwaczek, praczek, prasowaczek i t. p.; 3) za wszystkie czynności wobec wynajmujących biuro jest materjalnie odpowiedzialne.

= Na zabawie gwiazdkowej w sklepie z wyrobami optycznemi, oprócz dam, wymienionych w ogólnej liście, siedzieć będą panie: z Żukowskich Sianożęcka z córką p. Berezowską.

= Z teatru.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Pan Twardowski", w Rozmaitościach „Te panny" i „Złoty cielec", a w Małym „Dzień i noc".

* Teatr Wielki wystąpi jutro pierwszy raz z przedstawieniem operetkowem.

Dane będą „Dzwony kornewilskie".

Widowisko zakończy balecik p. t. „Syrena", który od dłuższego czasu nie ukazywał się na afiszu.

* Repertuar teatru Rozmaitości zapowiada na jutro komedję konkursową „Flirt".

* W teatrze Małym dana będzie jutro zabawna farsa p. t. „Influenza prowincjonalna".

* Z „Przyjaciela Fryca" Mascagniego odbywają się codziennie próby w teatrze Wielkim.

Pierwsze przedstawienie tej głośnej opery dane będzie w sobotę.

* „Doktór Żożo", grany wczoraj w teatrze Małym, ubawił szczerze słuchaczy.

Wesoła ta krotochwila cieszy się dotąd powodzeniem.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 277, Rozmaitości 542, Małym 228; na koncercie Towarzystwa muzycznego w salach redutowych 310; na wystawie etnograficznej 33.

= Konkursy.

W dniu dzisiejszym upływa ostatni termin do składania prac na konkursy, ogłoszone w swoim czasie przez Towarzystwo sztuk pięknych, a mianowicie: na konkurs rzaźbiarski i konkurs na okładkę do albumu, mającego stanowić premjum dla członków Towarzystwa roku przyszłego.

Z łaskawie udzielonych w przedmiocie tym wiadomości dowiadujemy się, iż do godz. 12-ej na konkurs pierwszy złożono 20 deklaracyj, na konkurs zaś drugi tylko 3; prawdopodobnie atoli ta ostatnia liczba powiększy się, kancelarja bowiem Towarzystwa przyjmować będzie deklaracje do godz. 4-ej po południu.

= Wieczór środowy.

Wieczory środowe w Towarzystwie wioślarskiem, w których przyjmuje udział i płeć piękna, cieszą się powodzeniem.

W dniu wczorajszym zebrało się z górą sto osób obojga płci.

Zabawa w kręgle, deklamacja, fortepian i śpiew amatorów urozmaiciły wieczór, który przeciągnął się do godziny wpół do drugiej po północy.

Między innymi, p. Stefan Michalski odśpiewał urywki z „Cavallerji Rusticana", „Trubadura", oraz walczyk „Ach całus ten", za co obdarzono go rzęsistemi oklaskami.

= Na wdowy i sieroty.

Towarzystwo wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych urządza w nadchodzącą niedzielę teatr amatorski w sali Muzeum przemysłowego.

Czysty dochód obrócony będzie na wsparcie ubogich wdów i sierot po członkach stowarzyszenia wzmiankowanego

= Otwarcie jarmarku.

Dziś, o godz. 3-ej po południu, nastąpiło otwarcie zabawy gwiazdkowej, zatytułowanej „jarmarkiem".

Sale resursy obywatelskiej zamieniły się w pięknie udekorowany bazar, który damy dobroczynne objęły w zupełne posiadanie.

Na otwarcie przybyło sporo zaproszonych osób, czyniących odrazu zakupy.

Pod hasłem „na dobry początek" ruch sprzedażny odrazu się rozpoczął i na tacach dam-kupcowych gromadzą się banknoty.

Resztę szczegółów do jutra.

= Na kolonje letnie.

Wczorajsza sprzedaż rabatowa w sklepie perfumeryjnym Lipinka, przy której attentowały panie: doktorowa Jelenkiewiczowa z córką Różą, oraz adwokatowa Emilowa Weidlowa z siostrami, uczyniła obrotu rs. 188 kop. 85.

Jutro w magazynie galanteryjnym Chojnackiego (Marszałkowska 109) przy sprzedaży asystować będą panie: Walentyna Pauly i Helena Henzel oraz p. Łucja Bagińska.

Pojutrze, tj. w sobotę, 17-go b. m., sprzedaż rabatowa odbywać się będzie w siedmiu sklepach, z nich w składzie wyrobów z czekolady i cukrów Wedla (Wierzbowa) bez asystencji dam.

W cukierni Pągowskiego (Marszałkowska róg Nowogrodzkiej nr. 97) zasiądą panie: Irena Karłowiczowa z córką Wandą i Paulina Diksteinowa z panną Józefą Tuhanowską; w magazynie wyrobów platerowanych i z aluminjum Jaskólskiego (Wierzbowa 3) panie: Zofja Jaworowska z córką Martą, oraz Ksawerowa Radziszewska z siostrzenicami pannami Jadwigą i Heleną; w składzie naczyń kuchennych i miedzianych E. Trepte (Marszałkowska 147) pp.: Karolowa Temlerowa z córką Emilją Jerominową, Bronisława Kijokowa, Aniela Karszo-Siedlewska z siostrą Marją i adwokatowa Zofja Grodzińska; w magazynie fabryki cukrów Anczewskiego (Niecała 4) panie: Natalja z Genellich Liedtke z siostrami pannami Walerją i Zofją oraz Zofja Ryszkiewiczowa z p. Różą Rapacką; w magazynie mydeł i perfumerji F. Pulsa (Plac Teatralny) panie: Cecylja Walewska z p. Zofją Aleksandrowiczówną i Cecylja Wagnerowa z p. Anną Jałbrzykowską i Wandą Starzyńską i nareszcie w składzie papieru Radzińskiego (Krakowskie-Przedmieście 5) panie: Marja z Czajkowskich Zaleska z córką Marją i Amelja Chmyzowska z córkami Pelagją i Jadwigą.

= Zjazd górniczy.

Jak już donosiliśmy, zjazd górników i przemysłowców górniczych Królestwa Polskiego będzie urządzony w lutym r. p.

Obecnie otrzymujemy z Petersburga program tego zjazdu, ułożony w departamencie górniczym przy ministerjum dóbr państwa.

Program składa się z następujących 9-iu punktów:

1) Odczytanie sprawozdania pełnomocników II-go zjazdu, odbytego w 1885-ym r.

2) O środkach, jakie przedsięwziąć należy w celu rozwoju przemysłu węglowego i powiększenia eksploatacji węgla kamiennego w kopalniach Królestwa Polskiego.

3) O środkach mających na widoku rozwój przemysłu żelaznego w gubernjach Królestwa Polskiego.

4) Obrady w przedmiocie obmyślenia sposobów, dążących do rozwinięcia eksploatacji i zbytu cynku oraz ołowiu w Królestwie Polskiem.

5) O założeniu w obu okręgach górniczych Królestwa Polskiego jednej ogólnej dla wszystkich kopalń, walcowni, hut i wszelkich zakładów mających związek z górnictwem, kasy emerytalnej.

6) O urządzeniu w każdej kopalni i w każdym zakładzie górniczym specjalnych kas pomocy dla górników i robotników.

7) Opracowanie ustawy i projektu przepisów w przedmiocie zjazdów górniczych i przemysłowców górniczych w Królestwie Polskiem.

8) Wybór przedstawiciela dla popierania interesów przemysłu górniczego w departamencie górniczym.

9) Wybór pełnomocników III-go zjazdu.

Na ten zjazd otrzymają zaproszenia wszyscy górnicy i przemysłowcy w gubernjach Królestwa Polskiego.

Będą również zaproszone i zarządy kolejowe w celu wysłania swoich przedstawicieli na obrady w przedmiocie ułatwień komunikacyjnych przy przewozie węgla.

Czas trwania zjazdu nie jest ściśle określony i sesje będą się odbywały aż do wyczerpania wszystkich punktów programu.

Obradom członków zjazdu ma przewodniczyć kierujący sprawami górniczemi Królestwa Polskiego w departamencie górniczym, rz. r. st. inżenier Keppen.

= Zamieci śnieżne.

Wszystkie koleje zawiadomione zostały depeszami okólnikowemi, że wskutek zasp śnieżnych i zamieci na oddziale Razdielna-Liski, kolej kozłowsko-woronesko-rostowska nie przyjmuje odpowiedzialności za terminową dostawę towarów.

Jednocześnie też koleje: nowotorska i riasko-uralska również zawiadomiły o zaspach śnieżnych i nieregularnym ruchu pociągów z tego powodu.

= Kradzieże.

Zamieszkałej przy ul. Gęsiej pod № 39-ym Marjannie Prusowej skradziono kufer z rzeczami wartości 100 rs. — Zamieszkałym przy ul. Chłodnej pod № 3-im: Janowi Cyranowi, Piotrowi Mazurkowi i Franciszkowi Płocharskiemu skradziono rzeczy wartości 285 rs. — Kupcowi z Nalewek pod № 32-im, Józefowi Zwirynowi, skradziono 140 rs. — Z mieszkania Badowskiego przy ul. Dzielnej pod № 58-ym skradziono zegarek i garderobę wartości 100 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Ogrodowej pod № 40-ym Mojżeszowi Morchockiemu skradziono 400 rs., oraz różne przedmioty złote i srebrne wartości 847 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Dzikiej pod № 32-im Leonardowi Trzebieckiemu skradziono garderobę wartości 150 rs.

= Na uczynku.

W podwórzu domu pod № 70-ym przy ul. Nowy Świat przytrzymano uchodzącego z łupem złodzieja, Aleksandra Sucharkiewicza.

Przy ul. Podwale pod № 1-ym ujęto na uczynku kradzieży Wiktorję Łojową.

Przy ul. Niskiej pod № 37-ym aresztowano Marjannę Witkowską, która Marjannie Kotkowej skradła 30 rs.

= Swawola.

W dniu wczorajszym Leon Borodzicz, przechodząc około domu pod № 93-im przy ul. Solec, został sporą bryłą lodu zraniony w głowę.

Okazało się, iż rzucaniem brył lodowych w przechodniów zabawiali się dwaj chłopcy: Ryszard Wojciechowski i Franciszek Głuchowski.

Rodziców, za niedozór nad dziećmi, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Gołoledź.

Wczorajszego wieczora z powodu raptownego przymrozku nastąpiła gołoledź, powodująca utrudnioną komunikację.

Z tej przyczyny wielu przechodniów upadało.

Na ul. Trębackiej około hotelu Rzymskiego upadła pani Zofja Szypińska i uległa złamaniu nogi.

Na ul. Chmielnej Antoni Rymer, mieszkaniec Tarczyna, złamał rękę.

Na ul. Wołowej Anna Czyrkowa wskutek upadku zraniła się w głowę i poniosła niebezpieczny szwank krzyża.

Na tej samej ulicy złamał nogę Władysław Podgórski, oficjalista kolei terespolskiej, którego, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do szpitala praskiego.

= Zaczadzenia.

Nocy wczorajszej zdarzył się wypadek zaczadzenia od gazu w domu dozorcy przy rogatce wolskiej.

Z niewiadomej przyczyny pękła rura gazowa i ulatniający się gaz zapełnił całą izbę, w której spali: Feliks Glüksman liczący 63 lata wieku, jego żona 60-letnia Blima i 22-letnia córka Hudes.

Strażnicy policyjni pierwsi zauważyli nieobecność dozorcy i weszli do mieszkania.

Cała rodzina znajdowała się bez zmysłów.

Z trudnością zdołano ich ocucić.

Życiu obojga Glüksmanów grozi poważne niebezpieczeństwo.

Umieszczono ich w szpitalu wolskim.

Na Kamionku w domu Michaliny Raczkowej, wskutek zepsucia się kanałów kominowych, zdarzyły się zaczadzenia w dwóch mieszkaniach.

Zagorzało ogółem 8 osob.

Wszystkich do zmysłów przyprowadzono, lecz dwoje dzieci: Karolina Jastrzębska i Teofil Szeiman zapadło na niebezpieczną chorobę mózgową.

= Pożary.

W warsztacie stolarskim Kukowskiego pod № 1-ym przy ul. Widok wszczął się pożar.

Pod № 4-ym przy ul. Smoczej wynikł ogień na poddaszu.

Podobnież zapaliły się różne przedmioty na strychu domu pod № 5-ym.

Wreszcie w mieszkaniu Rajowera pod № 10-ym przy ul. Twardej zapaliła się pościel i sprzęty.

W powyższych wypadkach domownicy ogień stłumili.

Z Towarzystwa muzycznego.

Wytrwałość, którą wykazuje dyrektor Münchheimer w pracy nad zorganizowaniem i wyrobieniem orkiestry amatorskiej, godną jest nietylko podziwu, ale i naśladownictwa.

Z przyjemnością też zaznaczyć wypada, że około dyrektorskiej batuty gromadzą się coraz liczniej żywioły, miłujące sztukę muzyczną szczerze i poważnie. W kadrach orkiestry tej znajdujemy przedstawicieli inteligencji, spodziewać się też można, że stowarzyszenie to zespoli się węzłami ściślejszemi, pozwalającemi dojść do rezultatów prawdziwie dodatnich.

Zapowiedź tego mieliśmy już we wczorajszem wykonaniu drugiej symfonji Beethovena (op. 36, D major). Młodzieńcze to dzieło, w którem przeważa jeszcze pierwiastek formalny, prowadzący dalej tradycję Haydna i Mozarta, nie dotyka jeszcze tych głębin psychologicznych, któremi później wyróżniał się dojrzały wielki symfonista. Pogoda umysłu, poczucie własnej siły ujawniają się w każdym epizodzie tego dzieła. Orkiestra lśni się bogactwem kolorytu, pomysły drgają życiem rytmicznem, pieśń jaśnieje ufnością i spokojem.

Wykonanie tego dzieła nie jest bynajmniej zadaniem łatwem. Potrzeba wykończenia drobiazgowego szczegółów, nieraz nadzwyczaj śmiałych i niezwykle trudnych. Orkiestra amatorska ujawniła pod tym względem niezwykłą staranność i pracowitość, zmuszając słuchaczów do szczerego i zasłużonego oklasku.

Uwertura z op. „Jadwiga" K. Kurpińskiego, utwór będący echem doby Mozarta, na którego wzorach kształtował się autor „Zamku na Czorsztynie" dopełniała popisu orkiestry w komplecie.

Najlepiej jednak przedstawił się chór smyczkowy tej orkiestry w wykonaniu pięknego *Larghetto* z kwartetu (E-minor) Spohra. Było to niejako wykazaniem przymiotów tej najważniejszej cząstki orkiestrowej, która stanowi podstawę całego organizmu. Czystość intonacji i dokładność rytmiki w chórze smyczkowym doprowadzona jest już do znacznego stopnia, co w traktowaniu utworu przeznaczonego na kwartet pojedynczy, jest rzeczą arcytrudną, nawet dla orkiestr nieamatorskich.

Orkiestra ta również z powodzeniem towarzyszyła w *cavatinie* z op. „Robert Djabeł" Meyerbeera.

Że wśród żywiołów amatorskich znajdowali się i przedstawiciele artyzmu specjalnego, nie może to stanowić żadnego poważniejszego co do „amatorskości" orkiestry zarzutu, współdziałanie bowiem wytrawnych artystów orkiestrowych może posłużyć tylko do prędszego i rzeczywistego wyrobienia sił amatorskich. Rezultatem jednak dotychczasowym dyr. Münchheimer pochlubić się może już w zupełności.

Niespodzianką prawdziwą było ukazanie się na estradzie pani Zofji Konarskiej. Nazwisko to dotychczas nieznane i niezapowiadane żadną fanfarą, stało się odrazu sympatycznem dla słuchaczów, gdyż ukrywa w sobie amatorkę-śpiewaczkę, obdarzoną prześlicznym głosem sopranowym, wyrównanym w całej przeszło dwuoktawowej skali. Głos ten posiada zadziwiającą bogactwem metaliczność brzmienia, o intonacji czystej, pewnej, bez skazy. Nieznać tu żadnego wysiłku, jest to głos w rodzaju naszej *divy*, pani Klamrzyńskiej. Wykonanie *romanzy* z op. „Cavalleria rusticana" Mascagniego i *cavatiny* (*Grâce*) z op. „Robert Djabeł" Meyerbeera ujawniło wrażliwość artystyczną, pełną poczucia i smaku. Jest to talent niewątpliwy, zawdzięczający swój rozwój panu Władysławowi Millerowi. Nad program p. Konarska zmuszoną była dodać pieśń Griega. Debiut to arcyszczęśliwy, godny wczorajszego entuzjastycznego przyjęcia.

Za program tak bogaty w treść i niespodzianki dyr. Münchheimerowi należy się szczera podzięka.

St. Ciechomski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Szesnaste zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa fabryk cukru „Oryszew" odbędzie się d. 16-go grudnia, o godz. 1-ej po południu, w biurze zarządu przy ulicy Marszałkowskiej. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie oraz ustanowienie dywidendy, zatwierdzenie wydatków, etat wydatków i plan działań, wreszcie wybory.

— D, 16-go grudnia, w radzie powiatowej marjampolskiej dobroczynności publicznej, odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu r. p. artykułów żywnościowych i innych przedmiotów dla szpitala marjampolskiego św. Małgorzaty; wadjum 100 rs.

— D. 16-go grudnia, o godz. 5-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków zarządu.

— Wyciągnięte d. 1-go grudnia na ósmem losowaniu listy zastawne Towarzystwa kredytowego m. Płocka na rs. 1000, 500, 250 i 100 wypłacane będą w kasie Towarzystwa w Płocku i w Banku handlowym warszawskim od d. 1-go kwietnia lub wcześniej za potrąceniem dyskonta w stosunku 6% rocznie. Listy zastawne należy przedstawiać do zapłaty z 8-iu kuponami.

— Kasa warszawskiego Towarzystwa fabryk cukru (ulica Mazowiecka № 22-gi) rozpoczęła wypłatę dywidendy po rs. 75 za r. z. od swoich akcyj.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 12-ym b. m.: „Prezydent miasta wydał odezwę z prośbą do obywateli o składanie dobrowolnych ofiar na rzecz ubogich, których liczba skutkiem braku pracy, wynikającego z zastoju w rękodziełach, przemyśle i handlu, wzmaga się w sposób zatrważający. — Dla ubogich dzieci szkolnych rozpoczęto wczoraj rozdawnictwo bezpłatnych obiadów. Prezesową komitetu pań, zajętych tem pożytecznem dziełem, jest Stanisławowa hr. Tarnowska. — Prezesem tutejszego Towarzystwa dobroczynności ponownie wybrano dra Władysława Ściborowskiego.—Loterją fantowa na rzecz budowy domu schronienia dla nauczycielek emerytek odbyła się wczoraj w sali hotelu Saskiego. Zabawę uwieńczył pomyślny dla aranżujących rezultat materjalny.— Jak pożytecznem jest od pół roku istniejące tu ochotnicze Towarzystwo ratunkowe, dowodzą ogłaszane drukiem sprawozdania miesięczne. W listopadzie r. b. Towarzystwo to niosło pomoc w 107-iu wypadkach nagłego zasłabnięcia. —W sferach rękodzielniczych wzmaga się zainteresowanie projektem wystawy przemysłowo-rolniczej, we Lwowie r. 1894-go odbyć się mającej.— Z Wiednia otrzymano tu wiadomość o ukończeniu rokowań z ministrem oświaty

w sprawie budowy gmachów dla szkół średnich w Krakowie. Gmachy dla szkół tych (dwa dla gimnazjów, jeden dla szkoły realnej) zbudować ma gmina m. Krakowa z własnych funduszów, na co już zaciągnęła pożyczkę, rząd zaś obowiązuje się wydzierżawiać je za czynszem rocznym, któryby wystarczył na procenty i amortyzację wyłożonego kapitału w oznaczonej liczbie lat. W ten sposób wreszcie miasto posiadać będzie odpowiedniejsze gmachy szkolne. Te, jakie dziś posiada, urągają najmniej wybrednym wymaganiom porządku i czystości. — Teatr wystawił w sobotę komedję Michała Wołowskiego p. t. „Nasze anioły”. Sztuka przychylnie przyjęta została, nie wywołała wszakże tego zainteresowania co na scenie warszawskiej. Ważną rolę Jadzi grająca sympatyczna artystka tutejsza, p. Trapszówna, przed widowiskiem zaskoczona została doniesieniem o zgonie swojej przyrodniej siostry; wpłynęło to ujemnie na jej grę w pierwszem przedstawieniu sztuki i zaliczone być musi na karb niepowodzenia autora.—Prezesem „Lutni”, towarzystwa śpiewackiego, ponownie wybrany został Zygmunt dr. Cieszkowski, dyrektorem Adolf Steibelt, założyciel Towarzystwa.

× **Kobieta prokuratorem.** W stanie Montana otrzymała urząd prokuratora panna Ella Knowles, kandydatka partji ludowej. Przed 28-iu laty urodzona w stanie New-Hampshire, mis Ella zyskała stopień akademicki w jednym z wyższych zakładów naukowych, poczem odbyła praktykę prawniczą w Manchester, w tymże stanie. Po zwalczeniu wielu trudności udało jej się w r. 1890-ym zyskać w stanie Montana prawo na otworzenie kancelarji adwokackiej, a wraz z prawem tem i liczną w mieście Helenie klijentelę. O urząd prokuratora rywalizowali z nią prawnicy, tak republikańskiego, jak i demokratycznego stronnictwa. Odniosła jednak zwycięstwo, zostając pierwszym kobietą-prokuratorem w Stanach Zjednoczonych.

× **Najkrótszą drogą.** W *Indépendance belge* następującą czytamy zabawną historyjkę. Na jednej z ulic Londynu mieszczą się dwa biura telegraficzne, jedno dla linji Londyn-Paryż (przez Dover i Calais), drugie dla linji Londyn-Bruksella (przez Ostendę). Obydwa biura leżą naprzeciw siebie, a urzędnicy tak jednego, jak drugiego w jaknajlepszych pozostają z sobą stosunkach. Przed kilku dniami zdarzyło się, iż jeden z urzędników biura belgijskiego na stole jednego z kolegów swoich „z naprzeciwka” zapomniał cygarnicy. W sposób najgrzeczniejszy poprosił tedy *grooma* biurowego, aby mu zechciał przynieść zapomniany przedmiot, chłopiec wszakże odparł dumnie, iż posługaczem jest biura a nie urzędników i usługi odmówił. Urzędnik, odmową tą nie zbity z tropu, siadł do aparatu, poprosił Dover, aby go połączył z Calais, Calais aby go połączył z Paryżem, Paryż o połączenie z Brukselą, Brukselę o połączenie z Ostendą i wreszcie Ostendę o połączenie z Londynem, co gdy się stało, wezwał do aparatu kolegę „z przeciwka” i zażądał odesłania cygarnicy, „ponieważ chłopak biurowy nie chciał iść po nią”. W czterdzieści sekund później wręczono mu cygarnicę, do czego doszedł iście „najkrótszą drogą”.

BAŃKI MYDLANE.

Z niejednej krytyki lepiej można poznać krytyka, niż krytykowanych.

*

Ze świata dziecięcego.

Maleńki Józio i również maleńki Janek gawędą sobie w kąciku.

— Ja wiem—prawi Józio—kiedym się urodził.

— No, kiedy?—zapytuje zaciekawiony Janek.

— O czwartej rano.

— Aha! właśnie!...—rzecze z powątpiewaniem Janek—o tej godzinie twoja mama śpi jeszcze...

*

I tacy bywają...

Na psa gwiznął, pas przytroczył,
Flintę wielką ściągnął z haka
I pojechał na prowincję
Zapolować na szaraka.

Przez dzień cały zwierza tropił,
Krążył tędy i owędy,
Aż się snują w okolicy
Spalonego prochu swędy.

Pudeł kropnął co niemiara,
Zdarł podeszwy, użył trudu,
Ale jakoś o szaraku
Z polowania—ani dudu!...

Jednak... (Co się potem stało?
Tajemnica to osłania...)
...Pan ten cudne dwa szaraki
Oddał żonie z polowania.

I Nemroda zyskał sławę,
I na łowy zawsze gotów.
Za... Żelazną bowiem Bramą
Nie zabraknie nigdy kotów...

— Dziś, w szóstym dniu ciągnienia 5-ej klasy 159-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 4474 rs. 75,000 u kolekt. Matwiejenko w Warszawie; nr. 16,764 rs. 8000 u kolektorki Kryńskiej w Warszawie; nr. 14,428 rs. 1,000 u kolektorki Królikowskiej w Warszawie; nr. 15,214 rs. 1000 u kolektorki Mazurowskiej w Łodzi. Po rs. 400 wygrały następujące nra: 168, 7390, 7769, 8102, 9397, 9918, 9961, 13,835, 20,20 5, 20,345, 20,620, 22,167.

— Od zarządu schronienia dla nieuleczalnych otrzymujemy pismo następujące:

„Zarząd schronienia nieuleczalnych paralityków, dbały stale według możności o osłodzenie doli nieszczęśliwych kalek, zostających pod jego troskliwą opieką, w liczbie przechodzącej 100 osób i kierujący się zasadami i zwyczajami przyjętemi w świecie chrześciańskim, pragnąłby na zbliżającą się Wigilję radosnego dnia Narodzenia Zbawiciela świata, przygotować dla tych nieszczęśliwych wieczerzę wigilijną, a przy szczupłych funduszach i obecnej drożyznie nie jest w możności uczynić zadość temu celowi. Niniejszym więc ma zaszczyt zwrócić się do osób dobroczynnych z uprzejmą prośbą, aby raczyły łaskawie przyjść z pomocą przez niesienie ofiar w naturze lub kwotach pieniężnych.

„Ofiary przyjmowane będą w redakcji *Kroniki rodzinnej* przy ulicy Mazowieckiej pod nr. 10-ym, lub w samem schronieniu przy ulicy Nowowiejskiej pod nr. 32.”

NEKROLOGJA.

† **Ś. p. Kornelja z Kozłowskich** 4620

SZREDER,

wdowa po doktorze, po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła życie dnia 14-go grudnia 1892 r. Pogrążona w smutku rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w piątek, o godz. **10-ej i pół** rano, w kośc. św. Aleksandra, a następnie po skończonem nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski.

† Ś. P.

Matylda z Stępkowskich

Czyżewicz

wdowa po magistrze farmacji,

opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 15-go grudnia r. b., przeżywszy lat 56. Pogrążeni w głębokim smutku: synowie, córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła Wszystkich Świętych dnia 17 grudnia r. b., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1765

† Ś. P.

Maurycy Pętkowski,

radca stanu, b. naczelny kontroler b. komisji spraw wewnętrznych i duchownych, b. prezes szpitla Dzieciątka Jezus,

oopatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w dniu 13 grudnia 1892 r. we własnym majątku Pułazie, w gubernji łomżyńskiej, przeżywszy lat 79. Wyprowadzenie zwłok na tąpi w dniu 16-ym b. m., o godzinie **2-ej** po południu do kościoła parafjalnego w Zuzeli, a dnia następnego nabożeństwo żałobne i pochowanie zwłok o godzinie **11-ej** przed poł., na które w smutku pogrążone dzieci i wnuki zapraszają krewnych i życzliwych. —4624

† Ś. P.

Jan Werner,

obywatel m. Warszawy,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie dnia 14-go grudnia r. b., przeżywszy lat 71. W ciężkim smutku pozostała żona wraz z siostrami i rodziną zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 17-go grudnia, to jest w sobotę, o godzinie **2-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—1767

† **Za spokój duszy**

ś. p. Henryka Stankiewicza,

doktora, w d. 16 grudnia,, tj. w piątek, jako w czwartą rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) o godzinie **11-ej** przed poł., na które pozostała żona zaprasza krewnych życzliwych. —4615

† **Za spokój duszy**

ś. p. Heleny z hr. Morstinów

OSTROWSKIEJ,

zmarłej w Maluszynie, odbędzie się w sobotę, tj. dnia 17 grudnia r. b., o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, msza żałobna, na którą zaprasza się krewnych i życzliwych. —4627

† W dniu 16-ym grudnia r. b., t. j. w piątek, za duszę

ś. p. Adeli z Tischlerów Peuker,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej i pół** zrana, na które pozostały mąż zaprasza życzliwych. —4616—

† Za spokój duszy **ś. p. Marji z Świątkowskich**

MUNKIEWICZ,

zmarłej dnia 10 grudnia 1892 r., odbędzie się nabożeństwo żałobne w d. 17 b. m., tj. w sobotę, o godz. **10-ej** rano, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, na które to pozostała rodzina zaprasza. —4625—

† Dnia 17-go grudnia, w sobotę, w kościele św. Aleksandra odprawione będzie nabożeństwo za dusze

ś. p. Ignacego i Józefy Offmańskich,

na które wdowa z rodziną zaprasza, —4614

† **Za spokój duszy**

ś. p. Leokadji z Dębskich BRANDEL,

odprawiona będzie msza żałobna w kościele Wszystkich Świętych, w piątek, dnia 16 grudnia, o godz. **10 i pół** rano.—4619

† Dnia 16-go grudnia r. b. to jest w piątek, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Felicji Bogdaszewskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w górnym kościele św. Krzyża, o godz. **10-ej i pół** zrana, na które pozostała matka i siostry zapraszają krewnych i znajomych. —4617—

Z Petersburga.

W *Praw. wiestn.* ogłoszone zostały dane statystyczne o przebiegu epidemji w całym państwie do listopada r. b. Na zasadzie tych danych gazeta *Nowosti* robi następujące wnioski:

„Ogólna suma chorych zarówno w Rosji europejskiej, jak i w jej posiadłościach azjatyckich dosięga cyfry 549,999 osób; z tej liczby zmarło 259,747 osób. Cyfry te dowodzą, że epidemja bynajmniej nie była tak nieznaczna, jakby się zdawać mogło na zasadzie pierwotnych wiadomości i zdania znakomitego profesora Zacharjina. Utrata w sposób nadzwyczajny w ciągu niecałego półrocza, oprócz zwyczajnej śmiertelności, 259,747 ludzi równa się co najmniej przeprowadzeniu dobrej wojny. Strata owa jest tem więcej ciężka, że epidemja głównie kosi ludność dojrzałą, zdolną do pracy.

W gazecie *Swiet* czytamy:

„Według informacyj departamentu rolnictwa i przemysłu wiejskiego w ciągu pięciolecia 1883—1887-go włącznie, dane, dotyczące pięciu głównych gatunków zboża w Rosji, są następujące: Żyto zasiewano na przestrzeni 23,930,257 dziesięcin, z których zebrano po odtrąceniu nasion 778,025,161 pudów; średnin urodzaj z dziesięciny wynosił 32.6 puda. Pod pszenicą jarą było 8,195,937 dziesięcin, z których zebrano 182,543,097 pudów czyli 22.3 puda z dziesięciny. Pod pszenicą ozimą było 2,493,660 dziesięcin, z których zebrano 93,724,711 pud., czyli 37.6 puda z dziesięciny. Jęczmień zasiewano na 4,608,527 dziesięcinach, z których zebrano ogółem 132,742,380 pudów czyli 28.8 pud. z dziesięciny. Pod owsem znajdowało się 12,920,963 dziesięciny; ogółem zebrano z nich 352,400,004 pud. czyli z każdej dziesięciny 27.3 pud. Z liczby 50 gubernij Rosji europejskiej przewyżka nad potrzeby miejscowe wypadła w 30 gubernjach w ilości 301,529,084 pud., w reszcie zaś (20) gubernij okazał się brak zboża w ilości 95,196,055 pud. W ten sposób na wywóz wypadło 206,333,029 pud. zboża.”

W gazecie *Grażdanin* spotykamy następującą informację:

„Według pogłosek od d. 13-go stycznia 1893-go r. skasowane będą wszystkie taryfy lokalne na kolejach południowo-zachodnich. Zamiast tych taryf wprowadzone będą nowe, obowiązujące wszystkie koleje trzeciej grupy a mianowicie: fastowską, kursko-kijowską, petersbursko-warszawską, łozowsko-sewastopolską, wszystkie koleje rządowe, moskiewsko-kurską, warszawsko-terespolską, brzesko-chełmską, nadwiślańską, mitawską, rysko-dynaburską a w przyszłości i warszawsko-wiedeńską oraz iwangrodzko-dąbrowską. Nowe taryfy będą podzielone na klasy. Podług pierwszej klasy pobiera się $\frac{1}{10}$ kop. od puda i wiorsty na kolejach rządowych za całą drogę towaru na linjach rządowych. Ulgi procentowe przyznawane są w następującej ilości: za 200 w.—10%, za 500 w.—15%, za 1,000 w.—20%, za 1,500 w.—25%, za 2,000 w. 30%. Za tę samą klasę na kolejach prywatnych pobiera się $\frac{1}{12}$ k. od puda i wiorsty z powyższemi ulgami w granicach danej linji. Pozostałe klasy obliczane są za całą drogę towaru, tak jak gdyby całkowita sieć kolei trzeciej grupy stanowiła jednę linję. Ulgi procentowe przyznawane są w tej samej ilości, jak powyżej. Stawki odpowiednio do klas wynoszą: w drugiej—$\frac{1}{12}$ kop. od puda i wiorsty, w trzeciej $\frac{1}{15}$ kop., w czwartej $\frac{1}{18}$ k., w piątej $\frac{1}{24}$ k., w szóstej $\frac{1}{30}$ k., w siódmej $\frac{1}{36}$ k., w ósmej $\frac{1}{40}$ k. i w dziewiątej klasie $\frac{1}{45}$ kop. Oprócz powyższych klas istnieje projekt utworzenia dziesiątej klasy e stawką z $\frac{1}{65}$ k., jedenastej ze stawką $\frac{1}{75}$ k. i dwunastej z $\frac{1}{100}$ kop. od puda i wiorsty bez żadnych ulg procentowych.”

W gazecie *Nowosti* czytamy:

„Delegowany przez ministerjum finansów do kraju południowo-zachodniego w celu zbadania przemysłu cukrowniczego rz. r. st. Bazilewski w tych dniach powrócił do Petersburga. Z zebranych przez niego danych, jak słyszeliśmy, zasługuje głównie na uwagę fakt, że cukrownicy z Królestwa Polskiego wywożą swój cukier nie na najbliższe rynki, lecz na wschód do Azji środkowej, Persji itd. Ogólna cyfra produkcji oczekiwaną jest w ilości 24 milj. pudów. Należy dodać, że akcyza od cukru za 8 miesięcy r. b. wpłynęła w ilości 15,954,072 rs., więcej o 2,226,731 rubli niż w r. z., głównie zaś przewyżka przypadła na miesiące: maj, czerwiec, lipiec i sierpień. Okazuje się, że w ciągu tych miesięcy wypuszczono cukru nad normę w ilości 2,226,731 pudów (akcyza po 1 rublu od puda). Wypuszczenie tak znacznej ilości cukru nie da się objaśnić powiększeniem zapotrzebowania, ponieważ w owym czasie dawały się jeszcze odczuć skutki zeszłorocznego nieurodzaju. Zdaje się, że przeciwnie cukrownicy spieszyli się, aby sprzedać zapasy cukru przed d. 13-ym sierpnia t. j. przed terminem akcyzy dodatkowej od rafinady, z drugiej zaś strony spekulanci gotowi byli nabywać gotową produkcję, aby następnie podnosić dowolnie ceny, co się też stało rzeczywiście."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

OBRONA AHLWARDTA.

Berlin 15-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Parlament przyjął wielką większością wniosek zawieszenia postępowania karnego przeciw Ahlwardtowi.

JOHN LEMOINE.

Paryż 15-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— John Lemoine umarł.

(Słynny publicysta francuski urodził się d. 17-go października 1815 go r. w Londynie, dokąd rodzice jego przesiedlili się z Francji; studja rozpoczął w Anglji, a skończył w Paryżu. W r. 1840-ym wstąpił do redakcji *Journal des Débats* i zajął z czasem w dzienniku tym pierwsze stanowisko, a w Europie zasłynął jako największa znakomitość publicystyczna Francji. W r. 1874-ym został członkiem Akademji. Mianowany w r. 1879-ym przez Grévyego posłem francuskim w Brukselli, nie przyjął tego urzędu i pozostał wierny dziennikarstwu, którego stanowił chlubę. Od r. 1880-go był dożywotnim senatorem. Prace jego, drukowane w *Revue de deux mondes*, wyszły w osobnych zbiorach: „*Etudes critiques et biographiques*", „*Nouvelles études*" i t. d.; *przyp. red.*)

SPRAWA PANAMSKA.

Paryż 15-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W ankiecie panamskiej odczytano list Hertza z Londynu, w którym tenże oświadcza, że z powodu choroby osobiście stanąć przed ankietą nie może; gotów jest wszelako dać wszelkie wyjaśnienia w drodze listownej i załączyć posiadane dowody.

Paryż 15-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Ankieta panamska uchwaliła odroczenie wniosku Pourquery'ego, wszakże izba może zażądać dyskusji. Stu pięćdziesięciu umiarkowanych republikanów postanowiło głosować przeciw wnioskowi.

Paryż 15-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Martinière zamierza interpelować w izbie z powodu zarzutów czynionych Freycinetowi.

NOWA GRUPA.

Paryż 15-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Stu pięciu deputowanych lewicy utworzyło „związek republikański" (*Alliance républicaine*), celem obrony rzeczypospolitej, która jest zagrożoną.

JEŃCY NIEMIECCY.

Paryż 15-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Z Porto Novo donoszą, że toczy się tam energiczne śledztwo przeciw niemcom, którzy walczyli w szeregach dahomejskich i wzięci zostali do niewoli francuzkiej.

TRAKTAT ZE SZWAJCARJĄ.

Paryż 15-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Komisja taryfowa uchwaliła 15 głosami przeciw 14 zalecić izbie wzięcie pod obrady szczegółowe traktatu handlowego, zawartego z Szwajcarją. Sprawozdawcą jest Méline.

WYBUCH GAZÓW.

Londyn 15-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W kopalniach Wigan nastąpił wybuch gazów. Stu górników nie ma sposobu wydostania się z wnętrza kopalni. Jest już 20 trupów.

ORKAN.

Nowy Jork 15-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Orkan zniszczył miasto Summit w stanie Missouri. Pięćdziesiąt osób zginęło.

Wiedeń 15-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Komisje sanitarne tu i w Budapeszcie rozwiązane, baraki zamknięte. Pociąg „Orient Express" puszczono w ruch prawidłowy.

Berlin 15-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — *Berliner Tageblatt* utrzymuje, że Francja zaprowadzi wkrótce u siebie nowe karabiny, ponieważ system Lebela okazał się wadliwym.

Berlin 15-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Wczorajszy drugi koncert Stojowskiego miał jeszcze większe powodzenie od pierwszego.

Sofja 15-go grudnia. (*Tel. Ajencji półn.*) — Stambułow wyłożył na prywatnem zebraniu deputowanych szczegóły projektu zmiany konstytucji. Wielu deputowanych przyrzekło popierać wiadome zmiany.

Berlin 15-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—
Ruble w gotówce 203 80 (wczoraj 203.65)
Ruble na dostawę 204 25 (wczoraj 203.75)

GŁÓWNA WYGRANA.

W dniu dzisiejszym na samym prawie końcu ciągnienia z koła losowego wyszła główna wygrana w kwocie rs. 75,000.

Wygrana padła na nr. 4474, pochodzący z kolekty p. Matwiejenko.

O ile nam wiadomo, los znajduje się w ręku ludzi niezamożnych, dla których uśmiech fortuny jest prawdziwie niespodziewanem szczęściem

Z sądów.

II

Spór o Biernacczyznę.

Nakoniec powołali się powodowie i na to, że skarb sam przyznawał w zasadzie właścicielom nieruchomości nr. 2567/8 prawo co do spornej obecnie części placu, skoro przed wzniesieniem nowego szlachtuza zapytywał ówczesnego właściciela o aprobatę i postanowił dopłacać mu blizko tysiąc złotych za nadebraną po nad dawne umowy przestrzeń gruntu, błędnie tylko przestrzeń ową podając na 1,900 ł. kw.

Tak się przedstawia szkic zasad powództwa Kaftalów.

W odpowiedzi na to, ze strony prokuratorji w Królestwie Polskiem, żądającej oddalenia powyższej akcji, przytoczono, że dawnemi czasy koryto Wisły pod Warszawą znajdowało się bliżej lewego brzegu, t. j. bliżej samej Warszawy, jak to stwierdza skład gruntów nadbrzeżnych i jak świadczą historycy miasta (Sobieszczański), tudzież dawne jego mapy. Z mapy np., którą w r. 1761-ym sporządził Ricand de Firregalle widać, że brzeg Wisły od ulicy Rybaki odległym był wtedy zaledwie o kilkadziesiąt łokci. Dopiero w drugiej połowie XVIII i na początku XIX-go stulecia Wisła zmieniła koryto i znacznie odbiegła od brzegu lewego, tworząc z tej strony przymulenia, niezdatne zrazu do użytku, skutkiem piaszczystości i zbyt nizkiego poziomu. Wobec braku w dawnem prawie (Bandtke str. 254) wyraźnych przepisów co do prawa własności przymuleń i odsepisk, zwyczaj uznawał je w Warszawie za własność miasta; a ztąd też osoby prywatne, pragnące nawieźć przymulenie ziemią i potem z niego użytkować, brały na to od miasta osobne zezwolenie, czyli konsens. Taki to konsens w r. 1771-ym otrzymała Czempińska na odsepisko „w tyle obejścia jej" nieruchomości, długości ku Wiśle 62 łok., szerokości zaś 109 łok., a w r. 1773 im Szubski na odsepisko długości (ku Wiśle) 90 łok., a szerokości 25. Z wizji, dokonanej w 1775-ym r. okazuje się, że plac, stanowiący dziedziczną własność Szubskiego, licząc od kąta przyległej ściany domu Czempińskiej ku Wiśle, miał 23 ł., od ściany zaś do ściany 27½ łokcia.

Na tych to gruntach stanął w r. 1790-ym szlachtuz rządowy. Gdy w ćwierć wieku później przystępowano do budowy nowego szlachtuza, budowniczy Szpiłowski przekonał się, że po za budynkami dawnego szlachtuza utworzyły się, skutkiem wywożenia gnoju, odsepiska długości 35 łok., a szerokości 40 łok. przy każdym budynku, czyli, że powstał nowy grunt, mający 2,800 łok. kw. przestrzeni. Wobec tego nowy szlachtuz posuniętym został bliżej ku Wiśle na 35 łok. i zajął ogółem 9,500 łok. kw.; potrącając z tego 2,800 łok. kw., jako przestrzeń nowego odsepiska, wypadnie, że nadebrano tylko 1,900 łok. kw., za co też skarb powiększył czynsz dzierżawny do 3,489 zł. p. 17½ gr.

Szyndler początkowo oponował, później sporu zaniechał, a sukcesorowie jego w akcie sprzedaży nieruchomości nr. 2567/8, w punkcie 4, przekazali nowonabywcom Kaftalom prawo do pobierania czynszu w powyżej wskazanej kwocie, a zatem tak oni, jak i nowonabywcy zaakceptowali taką zwyżkę czynszu, a okoliczność ta skutkiem swym winna mieć akceptację samego zajęcia przez skarb dodatkowo 1,900 łok. kw. pod szlachtuz, choć początkowo w tym względzie skarb żadnej umowy z Szyndlerem nie zawarł.

Nadto w myśl art. 13-go ustawy przechodniej z r. 1809-go przy rozsądzeniu sporu niniejszego, jako powstałego z umów, zawartych w czasie, gdy prawa pruskie miały moc obowiązującą, zastosować tu należy prawo cywilne pruskie (Landrecht), z którego przepisów wynika, ze przymulenie i nasyp na niem, powstałe podczas wieczystej dzierżawy, winny pozostać w użytkowaniu skarbu bez żadnego za to wynagrodzenia. To ostatnie atoli twierdzenie co do zastosowania w danej sprawie prawa pruskiego p. Szenman obala powołaniem się na artykuły 10 i 4 ustawy przechodniej oraz 1382 art. kod. francuskiego, wyjaśniając, że skoro zajęcie odsepiska nastąpiło w czasach, gdy obowiązywał już kodeks Napoleona, pytanie: do kogo ma należeć owo odsepisko, rozstrzygnąć należy na zasadzie przepisów tegoż kodeksu.

Sąd okręgowy akcję Kaftalów oddalił. Motywy tego wyroku oraz dalszy przebieg sprawy podamy w następnych numerach. *K. Sk.*

Upadłość Krauzego.

Sąd handlowy warszawski w tych dniach rozpoznawał opozycję obrońcy upadłego Adolfa Krauzego i po obszernych rozprawach, toczących się między obrońcami wierzycieli: adwokatów przys. Józefa Szyffa, J. M. Kamińskiego, syndyka upadłości adw. przys. Edmunda Plebińskiego i pełnomocnika upadłego, adw. przys. J. L. Kona ogłoszenie wyroku do czwartku przyszłego tygodni odłożył.

Powód, na którego żądanie upadłość ogłoszona została, p. Władysław Heftler, wydawca publikacji paryskiej *Le Piano*, w całości przez obrońcę p. Krauzego został zaspokojony. Żądanie utrzymania upadłości popierali: adw. przys. Szyff i J. M. Kamiński, w imieniu wierzycielek: Krasowskiej i Błeszyńskiej, sióstr p. Adolfa Krauzego.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Juljanowi Adrjanowi.*—Nadesłane nam wiersze nie nadają się do druku. „Do krytyki" dość jest dowcipny i znać w nim pewną łatwość pióra; erotyk mniej szczęśliwy i w pomyśle i w wykonaniu; oba zaś nie dają jeszcze podstawy do sądzenia o talencie autora.

— *Panu J. Z. S.* — Trzeba się pierwej nauczyć ortografji i nie pisać *do oczó, drógi, szczeże, uw, żecze, jóż* i t. p., a potem pióro swoje zwrócić do jakiejkolwiek innej pracy, byle nie do literackiej.

— *Panu G. Sz.*— Może kiedyś i dojdzie pan do pożądanego celu, ale ten pierwszy krok dość jeszcze chwiejny. Deklamacja na temat zgody, jedności, braterstwa, nauki, pracy i t. d., rzecz to wcale nie nowa; a wiersz twardy, w wielu miejscach pozbawiony miary i rytmu, wadliwy w rymach (jak np. *pomysł—umysł*), zawierający niewłaściwe wyrażenia (jak np. równość *ogólnoświecka*), niezrozumiały.

— *Panu Teodorowi Ł.*— Zakończenie dopełniacza w rzeczownikach męskich nieżywotnych w ogólności jest chwiejne między *a* i *u*; w żywotnych, z wyjątkiem *wołu* i *bawołu*, stale jest *a*. Od *wiatr* dopełniacz jest właściwie *wiatru*, w przysłowiu wszakże mówi się *szukaj wiatra* dlatego, że się go niejako uosobia i ożywia, a więc przystosowuje się do reguły rzeczowników żywotnych.

— *Prenumeratorowi z Częstochowy.*— Jak nie można powiedzieć *szłem* zamiast *szedłem*, tak też nie można powiedzieć i *poszłem*; mówi się tylko *poszłam, poszli, poszło,* jak *szła, szło, szli*. Jest to czasownik nieforemny.

— *Panu J. J—o.* — Kto jest autorem wiersza, o który pan zapytuje, nie wiemy, to tylko pewna, że nie Adam Pług; nie wiemy też, gdzie był drukowany.

— *Pani Katarzynie-Janinie.*— Pieśń Krogulskiego z „Angelo Malipieri".

— *Panu K. S., stałemu prenumeratorowi.* — Program egzaminów może sz. pan otrzymać tylko w kancelarji szkoły. Gimnazjum realne mieści się na Nowym-Zjezdzie, oddziały równoznaczne przy ul. Jezuickiej.

— *Panu B. K. w Wagańcu.*— Według „Spisu szlachty Królestwa Polskiego", rodziny o przytoczonem nazwisku pieczętują się herbami: „Brodzic", „Gozdawa", „Rawicz", „Schur", „Lipin", „Bez trwogi" i „Suche komnaty". Bliższe szczegóły znajdzie sz. pan w „Herbarzu" Niesieckiego.

— *Prenumeratorowi z 3-go piętra.*—Najdokładniejszym jest słownik, opracowany przez Ignacego Pląskowskiego, 2 tomy rs. 4. Kieszonkowego słownika literatura nasza nie posiada. Dla wprawy dobra będzie gramatyka Vimercati'ego, zastosowana do języka polskiego przez J. Chęcińskiego, cena rs. 1 kop. 35.

GIEŁDA.

Warszawa **15-go grudnia.**

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 203.50 i 203.75, co się równa kursom 49.15 i 49.07½ bez kosztów, a otrzymane nadto depesze zaznaczały mocną tendencję giełdy tamtejszej z powodu trwających w dalszym ciągu pierwszorzędnych zakupów. Petersburg cenił dziś Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 9.94 w zaofiarowaniu. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 49.12½ (równia 203.60 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy chętnej podaży waluty, wypływającej z oczekiwania podwyżki kursu rubla w Berlinie, nobniżyło tę cenę do 49.05 (t. j. 203.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. i 22½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu kwietnia r. p. po 48.95, w końcu stycznia r. p. po 49.15 i 49.10 i w końcu b. m. po 49.10 i 49.05, a z odbiorem codziennym według woli kupującego do końca b. m. po 49.12½, 49.10, 49.07½ i 49.05, oraz z odbiorem codziennym stosownie do woli zbywającego do końca b. m. po 49.05.

Waluty obce w średnim ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano po 49.12½, 49.10, 49.07½ i 49.05, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. Za **Londyn** krótki osiągano, jak twierdzi ceduła, 9.93½, 9.93, 9.92 i 9.91½. **Paryż krótki** i **Wiedeń** krótki bez nabywców.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Paryż 39.90 i na Wiedeń 83.45.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 99.25 i po 99.10, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 103.25 II-ej em. i po 105.25 III-ej em. Zabrano kilka pożyczek premjowych russkich z r. 1864 I-ej em. po 243, a listów premjowych szlacheckich można było dostać po 192.50. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887 go I-ej serji chciano zbyć po 95.50 i po 95.25 trzy pozostałe serje, a nabyto kilka tys. mieszanych seryj po 95.10.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.35 I-ej ser. i po 102.10 cztery następne serje, a umieszczono kilkanaście tys. najmłodszej serji po 101.80 i 101.75. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.50 I-ej, II-ej i III-ej serji, po 102.— IV ser., i po 101.80 V-ej i VI-ej ser., a wzięto kilkanaście tys. ostatniej serji po 101.50, 101.55, 101.60 i 101.65.

W żądaniu, bez pokupu, 5% listy zastawne miasta Łodzi po 101.50 za I serję, i po 101.— II-ej, III-ej i IV-ej serji.

Obligacyj kanalizacyjnych miasta Warszawy sprzedano kilkadziesiąt tys. po 101.25, przy żądaniu po 101.50.

Ulokowano kilkanaście tysięcy 5% listów zastawnych wileńskich po 101.45 w sztukach po rs. 500, oraz po 101.40 za kilka tys. w setkac, przy chęci otrzymania po 101.65.

Kupiono kilkadzesiąt sztuk akcyj Banku handlowego w Warszawie po 403 i 402.50, oraz kilkanaście sztuk akcyj warsz. Banku dyskontowego po 340, przy zaofiarowaniu po 405 za pierwsze i 345 za drugie, po 257 za warsz. Tow. ubezpieczeń od ognia, akcyj Tow. fabr. cukru Czersk szukano po 250, a ofiarowano akcje Hermanowa po 300, Łyszkowic po 295, akcje Tow. południ. russk. dnieprowskiego po 700.

W żądaniu kupony celne po 1.60.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 49.25, za Londyn krótki 9.95, za Paryż krótki 39.85 i za Wiedeń krótki 83.40.

W. O.

Okowita. Wiadro 100% rs. 11.— *netto.* Wiadro 78% rs. 8.76—2%. Dowozy i apasy dostateczne. Usposobienie mocne.

Sprawozdania z targów

— **Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 13-go grudnia 1892 r.

	wyszło:		przyszło	pozostaje:	
Żyta	—	wag.		11	wagonów
Owsa	1	"	2	84	"
Mąki żytniej . .	—	"		4	"
Mąki pszennej .	—	"		16	"
Kaszy jaglanej .	5	"	1	159	"
Kaszy gryczanej .	—	"		18	"
Ryżu	—	"		2	"
Pszenicy	—	"		6	"
Jęczmienia . . .	—	"	7	58	"
Grochu	—	"	1	[illegible]	"
Gryki	2	"		24	"
Cebuli	—	"		—	"
Fasoli	—	"		10	"
Łoju	—	"		2	"
Makuchów . . .	—	"		—	"
Mąki kartoflanej	—	"		4	"
Cukru	—	"		2	"
Konopi	—	"		—	"
Kukurydzy . . .	—	"		3	"
Mąki kukur. . .	—	"		—	"
Tranu	—	"		—	"
Razem .	8	wag.	11	410	wagonów.

Ceny zboża wynosiły:

Pszenica . . .	od	—	do	—	kop. za pud
Żyto	od	74	do	85	" "
Jęczmień . .	od	74	do	90	" "
Owies	od	73	do	93	" "
Kaszajaglana.	od	92	do	103	" "
Gryka	od	86	do	93	" "

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 15-ym grudnia. — Dowóz żyta większy, pszenicy mały. Ofiarowano tylko 600 korcy pszenicy, usposobienie mocniejsze, ceny wyższe, płacono za wyborową po 6.40 do 6.55, za białą po 6.15 do 6.30, za pstrą 6 rs., smolną obrotów nie dokonywano. Żyta wystawiono na sprzedaż 1,000 korcy, za wyborowe osiągano 4.80 do 5.05, za średnie 4.65. Owsa dowieziono 200 korcy, kupowano po 2.85 do 3.30, stosownie do gatunku.

Okowita (sprawozdanie tygodniowe). W tygodniu ubiegłym przy trochę mniejszych lecz zupełnie wystarczających dowozach, obroty na warszawskim rynku okowity w ogóle były nieznaczne, a tendencja mocniejsza. Na wzmocnienie tendencji wpłynęła po części mała zwyżka cen w Hamburgu, przedewszystkiem zaś ta okoliczność, że dystylatorzy zaczęli robić zapasy z powodu mającej nastąpić z dniem 13-ym b. m. podwyżki akcyzy. Rozumie się, że tej poprawy sytuacji nie możemy uważać za inną, jak tylko za przejściową. Hamburg notuje pod dniem 9-ym b. m. na grudzień 22¾ mar. w żądaniu, 22½ mar. w poszukiwaniu, na grudzień-styczeń 1893 r. 22⅝ mar. w żądaniu, 22⅜ mar. w poszukiwaniu, na styczeń-luty 1893 r. 22⅝ mar. w żądaniu, 22⅜ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1893 r. 22⅞ m. płacono, 22¾ w żądaniu, 22½ m. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 22⅞ m. w żądaniu, 22⅝ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna 22⅝ mar.

Z handlu zbożowego w Cesarstwie. Na rynkach wewnętrznych Cesarstwa obroty zbożem pozostawały w ostatnim czasie w ciasnych granicach. Przywrócona, dzięki zimie, komunikacja, pozostała bez wpływu na handel zbożowy. Dowozy były tak jak i poprzednio niewielkie, a popyt ma za punkt wyjścia wyłącznie zapotrzebowanie miejscowe, szczególniej ze strony młynarzy. Na cele eksportowe nawet owies nie ma obecnie popytu. Mąka żytnia i pszenna nadeszła obecnie w znacznych ilościach na rynek, co pociągnęło za sebą obniżki cen. Niemniej brak dowozów przeszkodził silniejszej obniżce cen, skutkiem czego ceny rynków wewnętrznych różnią się dość znacznie z cenami zagranicznemi. Porty wywozowe w tych warunkach mają naturalnie mało do roboty; porty morza Azowskiego, które, jak uczy doświadczenie, w obecnej porze roku szczególniej były czynne, są już zamknięte przez mrozy. Na Wołdze żegluga ustała, a dowozy saniami są jeszcze nie wielkie. Ceny obniżają się, lecz bardzo powoli. Ta tendencja zniżkowa okjawia się również na rynkach zbożowych w Moskwie, Petersburgu i Warszawie, skutkiem czego kupujący przyjęli postawę wyczekującą. Ospałość obrotów handlowych, wstrzemięźliwość ze strony kupujących i zniżkowa tendencja cen, są wybitnemi cdchami rynków w nadbałtyckich prowincjach. Tylko otręby są chętnie wywożone. Do sięgcze portó. południowych, to należałoby zaznaczyć, iż zdaje się, że tendencja dla żyta tam się zdołała wzmocnić, z powodu niepomyślnych wiadomości o stanie zasiewów ozimych w okręgach produkcyjnych, ciążących ku południowi. Według cyfr urzędowych, sięgających do d. 19go listopada, wywieziono z Rossji w r. b. razem 137 miljonów pudów zboża (wobec 354 miljonów, względnie 348 miljonów pudów w dwóch latach poprzednich w tymże samym okresie czasu) a mianowicie: 60 miljonów pudów pszenicy (wobec 164, względnie 158 miljonów pudów w 1891 i 1890 r.), 6 miljonów pudów żyta (wobec 63, względnie 67 miljonów pudów w latach poprzednich) 17 miljonów pudów owsa (wobec 45, względnie 43 miljonów pudów), 35 mil. pudów jęczmienia (wobec 41 miljonów, względnie 51 miljonów pudów).

Libawa dnia 9-go grudnia. — **Żyto** (z gwarancją 102 funt. holen.) bezzmiennie słabo, russkie 87 kop. płacono i poszukiwano. Pszenica bez nabywców. Owies biały bez zmiany, litewski suchy 75—76 kop. w poszukiwaniu, kurl. i litewski wyborowy 82—89 kop. w poszukiwaniu, miński od 78 kop. w poszukiwaniu, dobry russki 77 kop. w poszukiwaniu, dobry russki biały 79—83 kop. w poszukiw., wyborowy 83 do 90 kop. w poszukiwaniu, owies czarny mocno, wyborowy 75½ kop. w poszukiwaniu, owies czarno-pstry 73½ kop. w poszukiwaniu. Jęczmień bez zmiany, na paszę suchy od 60—61 kop. w poszukiwaniu, russki (103 do 104 f.) 62 do 63 kop. w poszukiwaniu, wyborowy (108 do 110 f.) 65 do 66 kop. w poszukiwaniu. Hreczka bez zmiany (z gwar. 100 f. hol.) 88 kop. płacono i poszukiwano, lekka 82—83 kop. w poszuk. Groch suchy na paszę od 74 do 75 kop. w poszukiwaniu, małorusski 84—85 kop. w poszukiwaniu. Bób 85 kop. w poszuk. Wyka słabo, russka od 65 do 73 kop. w poszukiwaniu, litewska 55—65 kop. w poszukiwaniu. Fasola bez ruchu. Siemię lniane słabo, litewskie 7-miarowe 146½ do 147 kop. płacono, 146½ k. w poszuk., russkie 7-miarowe 146½—147 kop, płacono, 146½ kop. w poszukiwiwaniu, stepowe 7-miarowe 148—149 kop. w poszukiwaniu, 6-miar. 135 kop. w posz. Makuchy lniane słabo, ruskie wyborowe 98—108 kop. w poszukiwaniu, saratowskie 87 kop. w poszukiwaniu. Makuchy konopne suche 64 kop. w poszuk. Otręby pszenne grube 63—65 kop. w poszuk., średnie 51—52 kop. w poszuk., miałkie 50 kop. w poszukiwaniu. Siemię konopne suche 145 do 146 kop. w poszukiwaniu. Lnica od 70 do 120 kop. w poszukiwaniu. Dowóz w dniu 7 i 8 grudnia wynosił: 25 wag. żyta, 13 wag. jęczmienia, 92 wagonów owsa i 257 wagonów różnych innych towarów.

— **Kurator szpitala Starozakonnych w Warszawie** podaje do wiadomości, że w ciągu trzeciego kwartału r. b. wpłynęły następujące ofiary na rzecz tegoż szpitala:

Od sędziego pokoju 12-go rewiru ofiara p. Moszka Landego rs. 1;

za pośrednictwem p. Bernarda Lauera na urządzenie i umeblowanie oddziału chorób infekcyjnych: od p. Samuela Finkelsteina rs. 15, od p. Salomona Bernsteina rs. 15, od p. Szulima Rozenblata rs. 15, od p. Henryka Eisenmana rs. 15, od p. Bernarda Lauera rs. 15, od p. Helina Ginsberha i sp. rs. 10, od p. Józefa Lichtenbauma rs. 10, od p. Dawida S. Halperna rs. 10, od p. Juljana Lichtenbauma rs. 10, od p. Dawida Kajzersztelna rs. 10, od p. Frydlanda rs. 10, od p. Szymona Nejmana rs. 5;

od p. Juljusza Arkina na szpital rs. 18, od p. Chaima Lubicza rs. 5, od p. Judy Ostrowskiego (na umeblowanie oddziału infekcyjnego) rs. 23 kop. 50, od p. Izraela Kacperowskiego (do dyspozycji kuratora) rs. 25, od dra Hertza za pośrednictwem p. Eisenmana (do dyspozycji kuratora) rs. 8 kop. 20, od p. Bernarda Lauera na szpital rs. 16, od p. Adeli Feinkindowej dla rozdania chorym opuszczającym szpital w rocznicę śmierci jej męża b. p. Izraela Feinkinda rs. 25, od p. Markusa Krolla (do dyspozycji kuratora rs. 25, od p. Halperna rs. 3, od p. S. Eisenmana (do duspozycji kuratora) rs. 10—razem rs. 299 kop. 70.

Ofiary w naturze:

od p. Izaaka Hufnagla 1 basen fajansowy; fabryka Reichora, Kernbauma i Openheima 2 beczki siarczanu wapna; od p. L. Hepfenbluma 264 arszynów kartonu; od p. Przepiórki za pośrednictwem p. Czerskiego: 20 butelek koniaku, 2 garnce spirytusu i 15 butelek wina czerwonego.

Za powyższe ofiary kurator szpitala składa niniejszem szlachetnym ofiarodawcom uprzejme podziękowanie.

Kurator **S. Lewental.**
Nadzorca **Kahan.**

Rs. 5 nagrody.

W piątek, d. 9-go grudnia, około 7-ej wieczorem, w przejeździe z Zielonego placu Marszałkowską, Chmielną na ulicę Foksal zgubiono *laskę* dębową z główką srebrną w kształcie grzybka. Znalazca zechce oddać za powyższą nagrodą do kantoru hotelu Europejskiego. 4603

Na Gwiazdkę
„RAJMUND“
Marszałkowska nr 139
w podwórzu wprost bramy.

Otrzymał znaczny transport ***majoliki i wyrobów terrakotowych*** z fabryki Floryanowicza i Dziewulskiego.

Sprzedaje po cenach umiarkowanych. 4590

Wielki wybór
Narzędzi Chirurgicznych,
Ginekologicznych, Akuszeryjnych

(w kompletowanych pudełkach), aparaty elektro-galwaniczne indukcyjne, ***Potaina, Dieulafy, Pacquelina.*** Najtaniej u ***Jodłowskiego.***

Składy Marszałkowska 137 i Bielańska 5. (Cenniki ilustr. na żądanie franco). 4557

— ***Istniejący od 1875 r. Kaucjonowany Zakład Pogrzebowy***
J. Pełczyńskiego
Nowy-Świat 50. 1699r

— ***Dentysta L. Szwarcmacher*** Marszałkowska nr 120. Leczenie, plombowanie, zęby sztuczne. Przyjmuje od 10—6-ej po poł. 4480

— Dentystka ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-ej po południu. Szpitalna 3. 4621

— „***Santal pur***” kapsułki z najlepszego olejku santałowego ***(Ol. Santal. citr.)*** w niczem nieustępujące zagranicznym — poleca ***apteka L. Zieminskiego,*** magistra farmacji, ***Marszałkowska nr 153.*** Cena flakonu rs. 1. 1563r

---

Księgi Buchalteryjne
własnej fabryki
poleca
F. CSERNAK
5 Bielańska 5. 1714r

Dr St. Forydzaj
zamieszkał na Nowej Pradze przy ul. Stalowej nr 27 i przyjmuje chorych codziennie zrana i wieczorem a w dni świąteczne tylko zrana. 4622

Po zwiniętym magazynie
W. HOLMBERG
wyprzedają się pozostałe towary a mianowicie: rękawiczki i parasole angielskie, kaftany, kalesony, skarpetki wełniane i jedwabne, wachlarze, wstążki i aksamitki. Ceny ***bardzo nizkie.*** Twarda 28 w sklepie kolonjalnym. 4572

4483 Dr ***J. Halpern,*** b. lekarz na klinikach zagranicznych, przyjmuje z chorobami ***skórnemi i wener.*** do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36.

Zarząd
Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

Na zasadach, określonych a) w „Postanowieniu rady państwa, Najwyżej zatwierdzonem d. 14 czerwca 1883 r.”; b) w zatwierdzonej przez jw. ministra finansów d. 21 lutego 1889 r. „Instrukcji dla Banku Państwa, o wydawaniu zaliczek pod zastaw ładunków zbożowych przy pośrednictwie dróg żelaznych”; c) w zatwierdzonej przez jw. ministra finansów dnia 21 lutego 1889 r. „Ustawie, określającej stosunek Banku Państwa do dróg żelaznych z tytułu operacji zaliczkowej na ładunki zbożowe”; d) w aprobowanych przez ministerjum finansów i komunikacyj „Przepisach, określających wzajemne postępowanie dróg żelaznych między sobą, przy wydawaniu przez Bank Państwa zaliczek na ładunki zbożowe, przy pośrednictwie tychże dróg w komunikacjach bezpośrednich” i—e) w wyciągu z zatwierdzonego przez jw. ministra finansów d. 12 stycznia 1891 r. „Przedstawienia departamentu do spraw kolejowych za nr 315”—otwartą została z dniem 1 (13) listopada r. b. 1892, operacja wydawania na stacjach drogi żelaznej nadwiślańskiej, zaliczek na rachunek Banku Państwa—pod zastaw ładunków zbożowych, na żądanie ich właścicieli, z zachowaniem następujących głównych warunków:

Wypłata zaliczek—do czasu nowego ogłoszenia—dokonywaną będzie przez zawiadowców stacyj interesantom, wysyłającym transporta, lub ich pełnomocnikom—na ***wszelkie ładunki zbożowe, oprócz mąki,*** przyjmowane do przewozu na stacjach: ***Kowel, Maciejów, Luboml, Dorohusk, Chełm, Rejowiec, Trawniki, Minkowice, Lublin, Nałęczów, Nowo Aleksandrja, Iwangród, Krzywda, Warszawa - Nadwiślańska, Praga-Nadwiślańska, Nasielsk, Gąsocin, Ciechanów*** i wysyłane do stacyj przeznaczenia: ***Warszawa - Nadwiślańska, Praga-Nadwiślańska*** lub za granicę do ***Gdańska*** w kierunku przez Mławę.

Wysokość maksymalną zaliczek określa się podług średnich cen giełdowych, praktykowanych na miejscu przeznaczenia transportu, tj. w danym wypadku w Warszawie lub Gdańsku, po potrąceniu z tychże cen opłaty przewozowej, wraz ze wszystkiemi opłatami dodatkowemi. Wysokość ta, nie przenosząc 60% wartości ładunku może być podniesioną do 80% tejże wartości—tylko w razie przyznania zaliczki na termin, nie przewyższający 6-iu tygodni. Najwyższe normy zaliczek określone w ten sposób od puda, będą wskazywane i zmieniane, w zależności od falowania cen zboża i zmian kosztów dostawy dla każdej stacji, wydającej zaliczki, dla każdego punktu przeznaczenia i dla każdego gatunku zboża—za pomocą specjalnych ogłoszeń, wywieszanych na widocznem miejscu stacji. Normy te służyć będą za podstawę do określenia wysokości zaliczki, jaka w danym wypadku faktycznie ma być wydaną.

Pobierany przy zwrocie zaliczki procent za określony podług obrachunku dziennego czas użytkowania z tejże, unormowany został przez Bank Państwa obecnie (dopóki zmiana nie nastąpi) w wysokości 6% rocznie. Oprócz tego od interesanta, któremu wydaną została zaliczka, pobiera się, podług przepisów, komisowe, obliczane: a) dziennie, za czas użytkowania z zaliczki, w stosunku 2% rocznie, nie wyżej jednakże nad $^1/_3$% od sumy zaliczkowej w celu utworzenia funduszu zapasowego i—b) jednorazowo—w wysokości $^1/_3$% od sumy zaliczkowej, tytułem zwrotu drogom żelaznym kosztów prowadzenia operacji zaliczkowej.

Zaliczki, wzięte pod zastaw ładunków zbożowych, wysłanych do stacyj Warszawa-Nadwiślańska i Praga-Nadwiślańska, zwracają się—jednocześnie z wniesieniem wszystkich przynależnych opłat—przez odbiorców towaru na stacjach przeznaczenia, przy wydaniu im obciążonych zaliczką transportów; zaliczki zaś wzięte pod zboże, wysłane do Gdańska, zwracają się przez odbiorców towaru—jednocześnie z wniesieniem wszystkich przynależnych opłat—na miejscu przeznaczenia transportu, Gdańskiej Agenturze Handlowej drogi żelaznej nadwiślańskiej, na zasadzie oddzielnych przepisów i ogłoszeń.

Wszystkie zatem transporta zbożowe, przeznaczone do Gdańska i obciążone zaliczkami wydanemi przez drogę nadwiślańską na jej stacjach wysyłających, powinny być adresowane do Agentury Gdańskiej: ***Danzig, Der Commerziellen Agentur der Weichselbahn,*** a w razie polecenia Agenturze sprzedaży takich transportów, interesant, wysyłający zboże, przesyła tejże duplikat listu frachtowego, za pośrednictwem zawiadowcy stacji wysyłającej, na której zaliczka wydaną została.

Szczegóły, odnoszące się do wydawania zaliczek pod zastaw ładunków zbożowych na rachunek Banku Państwa, mieszczą się w oddzielnym Zbiorze ustaw i przepisów, który jest do nabycia na stacjach wydających zaliczki, oraz w zarządzie drogi żel. nadwiślańskiej, po cenie 50 kop. za egzemplarz. Oprócz tego wszelkich potrzebnych wyjaśnień w kwestjach operacji zaliczkowej udzielić mogą interesantom: zawiadowcy stacyj, wydających zaliczki, Gdańska Agentura Handlowa i zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej w Warszawie. 1754r

---

— Do dzisiejszego numeru dołączono dla prenumeratorów na prowincji prospekt na ***Tygodnik Illustrowany.***

Fabryka Pierników
egzystująca od lat 60 pod firmą
A. EHESTAEDT,
przy ulicy Żabiej Nr 5.
Poleca się z przedświątecznym wielkim zapasem
wyborowych Pierników
Kupującym za rubla dodaje się 15 kop. rabatu. 2008

OSTRYGI
HOLENDERSKIE
nadchodzą codziennie
do Handlu Win i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa Nr 9. 1500r

Listy z Brazylji
Adolfa Dygasińskiego,
wyszły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego” i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy,** wysela je za zaliczeniem pocztowem. 7r

---

!Ważne dla Kasjerów!
DEZINFEKTOR BANKNOTÓW,
zabezpieczający kasjerów i osoby mające do czynienia z banknotami od szkodliwych zarazków.

Należy używać tego płynu do zwilżania palców przy rachowaniu. Dla zniszczenia zarazków zawartych w brudnych banknotach, należy je przekładać w szufladach bibułą, napojoną tym płynem. 1575R

Dostać można w sklepach własnych.

Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego.

---

12 nowych melodyj
KOLENDOWYCH
do śpiewu, na organ lub fortepian,
Adolfa Rzepki.
Cena 60 kop.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Nakład Gebethnera i Wolffa
w Warszawie. 1717r

KSIĘGARNIA
B. BOLCEWICZA,
Saski Plac № 5.

SPRZEDAJE pozostałe książki z katalogów № III i IV, **z ustępstwem** od cen katalogowych 1721R
50%.

DO SKŁADU 3r
Stanisława Baumann
przy ulicy Elektoralnej № 7,
naprzeciw Banku,
nadchodzą ciągle wielkie transporty
Cementu Portland
z fabryk **niemieckich** i krajowych:
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

ofiarowuje swym rocznym prenumeratorom na rok 1893 jako

Premjum

za niepraktykowanie nizką cenę

DZIEŁA Al. Hr. FREDRY

OJCA—12 ozdobnych tomów na welinie, zamiast rs. 24, za rs. **8.**

DZIEŁA FREDRY

SYNA—4 tomy, zamiast rs. 4, za rs. **2.**
Razem **16** tomów za rs. **10.**

1710r CENA „Tygodnika Illustrowanego" w WARSZAWIE: miesięcznie **kop. 67½**, kwartalnie **rs. 2**, półrocznie **rs. 4**, rocznie **rs. 8.**— NA PROWINCJI: kwartalnie **rs. 3**, półrocznie **rs. 6**, rocznie **rs. 12**. ADRES: **Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 17.**

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

wzywa osoby, pragnące podjąć się jednorocznej dostawy papieru oraz robót drukarskich i introligatorskich w 1893 roku, o złożenie deklaracji w kopertach opieczętowanych z napisem: „Deklaracja na roboty drukarskie, introligatorskie i dostawę papieru".

Szczegółowe warunki pomienionych robót i dostawy, można otrzymać na ustne lub piśmienne żądanie w Wydziale Służby Materjalnej Zarządu Drogi w Warszawie (na Pradze).

Deklaracje składać można najpóźniej do dnia 18 (30) Grudnia 1892 r. do 12-ej godziny w południe. W deklaracji wskazać należy szczegółowy adres, imię i nazwisko pragnącego podjąć się: robót drukarskich, introligatorskich i dostawy papieru. Do deklaracji dołączyć należy kwit Kasy Zarządu Drogi na wniesioną kaucję w wysokości rs. 1.500.

Kaucję składać można gotowizną lub w papierach procentowych, według szacunku zatwierdzonego przez p. Ministra Finansów odnośnie przyjmowania papierów procentowych przy dostawach i przedsiębiorstwach rządowych. Bez kwitu na kaucję deklaracja rozpatrywaną nie będzie.

W myśl § 26 Instrukcji dla Naczelników Dróg Żelaznych Rządowych, Zarząd zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na ceny oferty.

Decyzja Rady Zarządu Drogi, podlega zatwierdzeniu przez Zarząd Dróg Rządowych.

Osoby, które złożyły oferty, nie mają prawa zrzekać się dostawy bez akceptacji Zarządu Drogi. 1776r

Rossyjskie Towarzystwo Ubezpieczeń

KAPITAŁÓW i DOCHODÓW

z roku 1835.

Generalna Reprezentacja na Królestwo Polskie w Warszawie, Bielańska Nr 4,

przyjmuje ubezpieczenia na najdogodniejszych warunkach, podług wszelkich możliwych kombinacyj na życiu ludzkiem opartych, a mianowicie:

1. **Ubezpieczenia na wypadek śmierci** z udziałem w zyskach Towarzystwa **(dywidendach)**, lub też jeżeli kto z ubezpieczonych nie życzy sobie pobierać corocznie dywidendy, to może mieć tym sposobem **powiększony ubezpieczony kapitał**, podług stałej normy, to jest po upływie lat 15-tu o 50%, po 20-tu o 75%, po 25-ciu o 100% i t. d.

2. **Ubezpieczenia na dożycie** (posagów dla dzieci) **wraz z nową kombinacją**, podług której oznaczona opłata zmniejsza się corocznie o 3%, to jest w drugiem roku ubezpieczenia o 3%, w trzecim o 6%, w czwartym o 9%, w piątym o 12% i t. d., aż do końca trwania ubezpieczenia. **Przytem jeżeli osoba ubezpieczona umrze przed terminem oznaczonym do wypłaty kapitału, to wszystkie wpłacone Towarzystwu składki, zwracają się natychmiast.**

Choroby epidemiczne, jako to: **cholera, tyfus, ospa** i t. p., jako też **nagły zgon, wypadki na kolejach, statkach parowych i fabrykach,** nie zwalniają Towarzystwa od przyjętego zobowiązania.

Wszelkich bliższych informacyj udziela **Generalna Reprezentacja w Warszawie, oraz Agenci we wszystkich znaczniejszych miastach.**

Potrzebni są zdolni Ajenci oraz Inspektorzy, na bardzo dogodnych warunkach. 1772R

FRANCUZKIE KNOTKI DO LAMPEK.

HURTOWNIE i DETALICZNIE. HURTOWNIE i DETALICZNIE.

Skład M. Maszkow

Krakowskie-Przedmieście 23,

poleca,

HERBATĘ świeżą i aromatyczną od rs. 1 kop. 20 do rs. 4 za funt.—**SAMOWARY** tombakowe i mosiężne z najcelniejszych tulskich fabryk.—**Tace** tombakowe mosiężne i lakierowane.—**Miseczki, Czajniki, Maszynki do kawy, Noże stołowe, Szczoty, Miednice** i t. p.

Wybór znaczny. Ceny bardzo umiarkowane. 1848

FRANCUZKIE KNOTKI DO LAMPEK.

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej,

podaje do wiadomości, że na dostawę poniżej wymienionych przedmiotów, potrzebnych dla zakładów dobroczynnych m. Warszawy w ciągu roku 1893, w biurze Rady Miejskiej dnia 15 (27) Grudnia r. b., we Wtorek, o godzinie 11-ej przed poł., zacznie się licytacja publiczna przez opieczętowane deklaracje, z głośnym następnie przetargiem w następującym porządku.

1) **Mięso wszelkich gatunków, słonina i łój topiony,**

tak dla chrześcjańskich, jak i dla zakładów dobroczynnych dla starozakonnych i dla lecznicy umysłowo chorych w Tworkach, na summę około rs. 83,628.—Vadium rs. 16,725.

2) **Kasza i mąka wszelkich gatunków,**

dla wszystkich zakładów dobroczynnych i lecznicy w Tworkach, na summę około r..b 43899.—Vadium rs. 8,780.

3) **Masło litewskie i jaja**

dla wszystkich zakładów i lecznicy w Tworkach, na summę około rs. 17,700. Vadium rs. 3,540.

4) **Chleb i bułki i kajzerki,**

dla chrześcjańskich zakładów dobroczynnych, oprócz szpitala Dzieciątka Jezus i lecznicy w Tworkach, na summę około rs. 18,750.—Vadium rs. 3,750.

5) **Chleb, bułki i mace,**

dla zakładów dobroczynnych dla starozakonnych, na summę około rs. 5,080. Vadium rs. 1016

6) **Siano, słoma i owies,**

dla wszystkich zakładów, oprócz lecznicy w Tworkach, na summę około 4,310.—Vadium rubli 862

7) **Węgle kamienne,**

dla wszystkich zakładów, oprócz lecznicy w Tworkach, na summę około rs. 22,950.—Vadium rs. 4,590.

8) **Drzewo sosnowe,**

dla wszystkich zakładów, oprócz lecznicy w Tworkach, na summę około rs. 4,320.—Vadium rs. 864.

Życzący sobie przyjąć udział w licytacji na dostawę wyżej wymienionych przedmiotów, powinien złożyć w terminie oznaczonym w Radzie Miejskiej deklaracje napisane po russku, podług wzoru, znajdującego się przy warunkach licytacyjnych, z załączeniem kwitu Warszawskiej Kasy Gubernjalnej, na wniesienie tytułem depozytu czasowego Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej, należytego na każdy przedmiot vadium gotowizną lub też w papierach procentowych, po kursie ustanowionym przez Ministerjum skarbu na ogólne kaucje rządowe, z wymienieniem na jaki przedmiot entreprizy vadium jest złożone i następnie przyjąć udział w licytacji.

Do licytacji na dostawę chleba i bułek będą dopuszczeni tylko właściciele piekarń, dla chrześcjańskich zakładów—chrześcjanie i dla starozakonnych—starozakonni; na dostawę zaś mięsa—rzeźnicy z profesji, lub przynajmniej te osoby, które przedstawią zaświadczenie, że rzeczywiście trudnią się dostawą mięsa wielkiemi partjami, napr. dla wojsk lub wojskowych szpitali.

Warunki tyczące się dostaw, jak również i wzór do deklaracji, mogą być przejrzane w kancelarji Rady Miejskiej codziennie, w godzinach biurowych,

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin.**

1528r Sekretarz Rady **Lechowicz.**

Ozdoby do Choinek.

Hurtowo i detalicznie: własnej fabrykacji „tanie gry", książki, malowanki, lalki i t. d., zabawki, **szkatułki** z kajetami i t. d., papiery ozdobne.

Ceny zniżone, cenniki franco.

L. Miller,

21 Nowy-Świat 21, między Chmielną i Jerozolimską. 2146

Nagrody rs. 10.

We Wtorek, t. j. d. 13 b. m. przejeżdżając ulicami: Żabią, Senatorską, Placem Teatralnym na Nowo-Senatorska, zgubiono **mufkę bobrową** z pomponami bobrowemi.—Łaskawy znalazca zechce oddać do szwajcara Hotelu Litewskiego na Nowo-Senatorskiej, za powyższą nagrodą.—Ostrzeżenie uczyniono. 2136

DZIECINNE

Kuchenki, z Naczyniami niklowemi,

poleca Skład 1768

Adama Kempińskiego,

Senatorska 22. róg Wierzbowej.

Na Gwiazdkę

Ubiory dziecinne po nizkich cenach, sprzedaje Skład Nici

C. Łopacińskiej,

Bielańska 4. 2095

Oddaje się w dzierżawę

1,600 morgów ziemi, w urządzonym majątku w Kaliskiem.— Szczegółowe warunki listownie do Petersburga. d. № 40 Znamenskaja m. № 5. K. P. 1760r

Wydawnictwa GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie

najodpowiedniejsze na

1771

PODARKI GWIAZDKOWE

Książki dla małych dzieci:

Anczyc Wł. L. **A. B. C. Pierwsza nauka dla dzieci**. Wyd. 6-te, ilustrowane, karton. kop. 45.

Chęciński J. **Dzień grzecznego Władzia.** w rymowanych ustępach opowiedziany dziatwie z dodaniem różnych wierszyków, z 12 rycinami rys. J. Kossaka. Wyd. 2-ie, karton. rs. 1.20.

— **Przyjaciele dzieci** w obrazkach dla drobnej dziatwy. 16 kolor. tablic rys. X. Pilattiego, 4-ka, kart. rs. 1.20.

— **Malowanki**. Dziesięć kolorowych tablic opisane rymem dla drobnej dziatwy. Wyd. 6 te in 4-to. W ozdobnej kolorowanej okładce rs. 1.

— **Zabawka dla młodszej dziatwy**, w obrazkach i wierszykach. Wyd. 2-ie. W ozdobnej kolor. okładce rs. 1.

Ciświcka M. **Przygody dziatwy w domu i w szkole**, wierszem opisane, z 16 tablicami kolorowanemi rysunku Eug. Klimsza. Wyd. ozd. na pap. welin: w pięknej chromolit. okładce rs. 2.

Gawalewicz M. **Zwierzęta** w ślicznych obrazkach i wierszykach, 12 tablic kolor. rycin, z ozd. okładką w kartonie rs. 1.

Hoffmanowa Klementyna z T. **Wiązanie Helenki**. Książeczka dla małych dzieci, uczących się czytać. Wyd. 8-me z obrazkami kolor. rys. W. Gersona i H. Pilattiego, karton. kop. 60.

Kapturek czerwony, baśń dla małych dzieci z kolorowanemi obrazkami, k. 25.

Kopciuszek, baśń dla małych dzieci z kolorowanemi obrazkami, kop. 25.

Kot mądry, baśń dla małych dzieci z kolorowanemi obrazkami, k. 25.

Kraków Paulina. **Niespodzianka**. Zbiór powiastki dla pilnych dzieci. Wyd. 9-te, z 4 ryc. kolor., kartonowaue kop. 75.

Morawska Z. **Z życia małych dzieci**. 24 powiastek dla dziatwy zaczynającej czytać, z 6-ma rycinami kolorowanemi, w karton. oprawie rs. 1.

Morawska Z. **Drobne powiastki** dla małych dzieci. Z ryc. kolor. Karton rs. 1.

Zaleska M. J. **Listki i ziarnka**, powiastki, opowiadania i rozmówki, zawierające najpotrzebniejsze wiadomości do pojęcia dzieci zastosowane, z 8 rycinami kolorow., wyd. 2-ie karton. rs. 1 k. 20, w ozdobnej oprawie rs. 1.70.

— **Iskierki**, krótkie powiastki i bajeczki dla młodszej dziatwy. Z 8 rycinami De Lavaux, kartonowane rs. 1, w ozd. oprawie płóc. rs. 1 k. 50.

— **Bajeczki prawdziwe** podług Zuzanny Kornaz, przełożonej ogródka dziecinnego w Genewie, opowiedziała dziatwie. Wyd. 2-ie z 6-ma obrazkami kolor. rys. Illinicza, w ozd. kart. k. 80.

— **Gwiazdka dla grzecznych dzieci.** Małe powiastki z 26 obr., wyd. nowe kart. kop. 80.

Książki dla dzieci do lat 10:

Anczyc Wł. L. **Perły**. Zbiór celniejszych powieści literatury angielskiej, dla młodocianego wieku, wolny przekład, wyd. 2-ie, z 8-ma rycinami, kart. rs. 1 k. 20, w ozd. płóciennej opr. rs. 1 k. 70.

— **Przypadki Robinsona Kruzoe**, podług najlepszych źródeł dla dzieci polskich opracowane. Wyd. 5-te z 10-ma rycinami i licznemi drzeworytami w tekście, kart. rs. 1 kop. 20, w ozd. płóc. oprawie rs. 1 kop. 70.

Bibijoteczka dla młodzieży: Tom I—IX po kop. 40, w opr. kart. po k. 50.

Tomik I. „Bóg nie opuści, kto się Nań spuści". Powiastka przerobiona przez Anczyca z Hoffmana.

Tomik II. „Czas to pieniądz". Opowiadanie.

Tomik III. „Kręte drogi". Opowiadanie.

Tomik IV. „Pierwszy błąd". Opowiadanie.

Tomik V. „Dwie róże", powieść historyczna z dziejów Anglji.

Tomik VI. „Gabor Hunyad Berenyi", powieść historyczna z XV-go wiekn z dziejów Węgier.

Tom VII. *Schmid ks. kanonik.* **Róża z Tannenburga**, powieść, przeł. Jan Chęciński. Wyd. nowe z ryc.

Tom VIII. **Robinson dla młodszej dziatwy**, czyli najciekawsze przygody Robinsona Kruzoe. Przeł. Jan Chęciński, Wyd. nowe z 4-ma ryc.

Tom IX. *Hoffman Fr.* **Zagrzebani w śniegu**. powiastka. Przeł. St. M. Rzętkowski. Wyd. nowe z ryciną.

Chęciński Jan. **Robinson Szwajcarski** z ostatniego wydania francuzkiego J. Stahla przerobiony, z 12 rycinami, wyd. 3-ie, karton. rs. 1 kop. 20, w ozd. opr. rs. 1 kop. 70.

Chęciński J. **Powieści prawdopodobne dla dzieci**, podług Emila Leclerq, z 6 rycinami, wyd. 2-ie, karton. kop. 75.

— **Pogadanki braci z siostrami**, spisane ku zabawie młodych czytelników podług Lucjana Biarta, z 12-ma ryc., w ozd. płóc. opr. rs. 1 k. 70.

Dąbrowa A. Z. **Wieczory jesienne**. Opowiadania matki z dziejów ojczystych. Cena kart. rs. 1 k. 20, w ozd. oprawie płóc. rs. 1 k. 70.

Dmochowski F. S. **Krótki zbiór historji polskiej**, podług najnowszych źródeł historycznych opowiedziany. Wyd. nowe, poprawione, rozwinięte i uzupełnione spisem chronologicznym i wykazem książąt z plemienia Piastów i Gedyminów, kop. 60, kart. kop. 75, w opr. płóc. rs. 1.

Dziekoński T. **Powieści starego nauczyciela**. dla swoich młodych przyjaciół, z 12 kolor. ryc., kartonowane rs. 1.

— **Wiązanie dla moich wnuków**. Pierwiastki czytania, jako zachęta do nauki. Wydanie nowe z 24 rycinami, W ozd. płóc. opr. rs. 1 kop. 50.

Edgeworth Miss. **Powieści dla młodszej dziatwy**, przekład J. Chęcińskiego, z 9-ma rycinami. Karton. rs. 1, w ozd. płóc. rs. 1 kop. 40.

Hoffmanowa Kl. z Tańskich. **Powiastki, powieści i komedyjki moralne**. Wyd. 3-ie, z ryc. kolor. karton. kop. 90.

Kamińska B. (Zofja Węgierska). **Obrazy wieku dziecinnego**, zbiór powieści dla dzieci od 5 do 10 lat, wyd. nowe z ryc. kolor. karton. rs. 1 kop. 20.

Leja E. **Fantazja i prawda**. Kilka nowych powieści, przeznaczonych dla młodocianego wieku. Z 8 chromolitogr. ryc. podług rys. Andriollego, karton. rs. 1.

Leuteman H. **Królestwo zwierząt w obrazach**. Ilustrowana historja naturalna dla młodego wieku. 263 obrazków kolorowanych z tekstem objaśniającym w przekładzie A. Dygasińskiego. W ozd. chromolitogr. okładce opr. rs. 2.40.

Macè J. **Powiastki dla małych czytelników**. przekład J. Chęcińskiego, z 12 ryc. kart. rs. 1. W ozd. płóc. oprawie rs. 1 kop. 50.

Morawska Z. **Nasi znajomi**. 12 powiastek dla dzieci od lat 8-iu, z 6 rycinami karton. rs. 1.20, w ozd. opr. rs. 1.70.

Pamiętniki lalki. Powiastka poświęcona Ludwini przez Wilę, z 2-ma rycinami, w oprawie kop. 60.

Piast W. **O zmroku**. 25 powiastek dla młodocianego wieku, z ryc., karton. rs. 1, w ozd. płóc. oprawie rs. 1 kop. 50.

Przyborowski W. **Baśnie ludowe** dla młodszej dziatwy opracowane. Z 8-ma ryc. kolorow. rysunku W. Gersona, karton. w ozdobnej okładce rs. 1 kop. 50.

Przygody małej Wandzi. Powiastka dla dzieci od lat 5 do 10-iu, z 6 kolor. ryc., napisał A. L., karton. kop. 30.

Przyjaciel dzieci. Pismo tygodniowe, nauce i pracy poświęcone, z licznemi drzeworytami. Tom I—X czyli lata 1861—1870. Tomów 10 in folio, każdy rok rs. 2, razem wszystkre tomy rs. 15, w oprawie ozdobnej po rs. 3.

Schmid ks. Kanonik. **Dziewięćdziesiąt powiastek**. dla dzieci, spolszczone przez J. Chęcińskiego, z 8 rycinami kolor., wydanie 4 te, karton. kop. 90.

Schmid ks. kanonik. **Sto powiastek dla dzieci**, tłómaczył Jan Chęciński, z 8 ryc. kolor., wyd. 5-te, karton. k. 90.

— **Mały Henryś**. powiastka, przeł. J. Chęciński, z 4 obrazkami, karton. k. 60.

Ségur Hr. de. **Grzeczne dziewczynki**, wolny przekład z francuskiego, ozdob. 19 rycin., kart. rs. 1.20, w ozd. opr. rs. 1.70.

Sekrecik białego dworku. Powiastka dla dzieci przez autorkę „Dziedzica Redelifu", z ryciną, kart. rs. 1 k. 20, w ozd. płóc. opr. rs. 1 k. 70.

Urbanowska Z. **Gucio zaczarowany**, powieść dla młodszej dziatwy, z 10-ma rycinami kolorow. rysunku C. Jankowskiego, w ozd. karton. okładce rs. 1.20.

Zaleska J. M. **Niezgodni królewicze** i królowa perłowego pałacu, bajki prawdą przeplatane, dziatwie opowiedziane. Z rycinami kolorowanemi pomysłu i rysunku Miłosza Kotarbińskiego, w kart. z kolor. okładką rs. 1 k. 20.

— **Światek Zosi**, rozmowy małej dziewczynki z ciocią, dla grzecznych dzieci, spisane, z 12-ma rycinami. Wyd. nowe, karton. kop. 80.

Książki dla starszych dzieci: i dla dorastającej młodzieży:

Anczyc Wł. L. **Duch puszczy**. Opowiadanie z amerykańskich borów, przełożone i obrobione według dra Birda. Z 8 ryc. wyd. 3-ie. Kartonowane rs. 1, w ozd. oprawie rs. 1 kop. 50.

— **Opisy i przygody z podróży** po różnych częściach świata. Wyd. 3-ie, z 6 rycinami w kartonie rs. 1 kop. 20, w ozdobnej opr. rs. 1 k. 70.

— **Przygody żeglarzy i podróżników** pośród dzikich ludów kuli ziemskiej. Wyd. 3-ie. Kartonowane rs. 1 kop. 20, w oprawie rs. 1 k. 70.

Dygasiński A. **Przygody młodzieńca** czyli Robinson polski dla młodzieży. Z 6-ma ryc. St. Wolskiego. Kart. rs. 1 kop. 20, w ozd. płóc. opr. rs. 1 k. 70.

Falkenhorst C. **Z dziejów odkrycia Ameryki**. Treść: I. Towarzysze Kolumba. II. Pod chorągwiami Korteza. III. W złotodajnej Peruwji. Przeł. K. Jurkiewicz. Z 16 ryc. rs. 2, w opr. rs. 2 k. 60.

Flammarion K. **Niebo**. Z licznemi rysunkami. Przekład z franc. dr. M. Stefanowskiej rs. 1, w opr. rs. 1 k. 50.

Gennevraye A. **Ulicznik**. Powieść dla młodzieży, przekł. z franc. T. W. Dzieło uwieńczone przez Akad. franc. Z 5 ryc. kart. rs. 1, w ozd. opr. rs. 1 k. 50.

Grimm A. L. **Powieści z 1001 nocy** dla młodzieży. Wyd. 3, z 6 chromolitografowanemi ryc., karton. z ozdobną okładką rs. 1 k. 50.

Haggard-Ridder. **Kopalnie króla Salomona**, powieść dla młodzieży, z ryc., kart. rs. 1 kop. 20, w opr. rs. 1 kop. 70.

Izdebska Wł. z Rogozińskich. **Pamiętnik Babuni**, z ryciną, kart. rs. 1 k. 20, w ozd. płóc. oprawie rs. 1 k. 70.

Kamocka J. **W imię prawdy i dobra**. Kilka nauk w powieściach ukochanym dzieciom złożonych. Z 10 obrazkami rys. C. Jankowskiego, kart. rs. 1 k. 20, w ozd. oprawie rs. 1 k. 70.

Kraków Paulina. **Pamiętnik młodej sieroty**, z 4 rycinami, wyd. 4-te, karton. kop. 90, w ozd. płóc. opr. rs. 1 k. 40.

— **Wspomnienia wygnanki**, z rycinami, wyd. 5-te, karton. k. 90, w ozd. płóciennej oprawie rs. 1 k. 40.

Mayne-Reid. **Dolina bez wyjścia**. Przygody podróżników w górach Himalaya, tłóm. z ang. M. J. Zaleska z 10 rycin., karton. rs. 1 k. 20, w ozd. opr. rs. 1.70.

— **Młodzi żeglarze** czyli przygody myśliwego w Ameryce północnej. Przeł. M. J. Zaleska, z 12 rycin., kart. rs. 1 kop. 20, w ozd. płóc. opr. rs. 1 k. 70.

Mayne Reid. **Pobyt w Pustyni**. Przeł. St. M. Rzętkowski. Z 24 ryc. G. Doré. Wyd. nowe, karton. rs. 1 kop. 20, w ozdob. opr. rs. 1 kop. 70.

— **Połów potworów morskich**, przygody myśliwskie, przeł. z angielsk. M. J. Zaleska. Z 8-ma rycinami, kart. rs. 1 kop. 20, w ozd. oprawie rs. 1.70.

— **Porwana siostra**. Przekład P. S. z 5-ma rycinami. Wyd. 2-ie. Karton. rs. 1, w opr. rs. 1 k. 50.

— **Przygody myśliwskie** młodych osadników w Afryce południowej, tłom. z ang. M. J. Zaleska, z 12 rycinami, kart. rs. 1 k. 20, w ozd. opr. rs. 1.70.

— **Puszcza wodna w lesie**. Przełożyła M. J. Zaleska. Z 12-ma rycin. Wyd. nowe, kart. rs. 1, w ozd. opr. rs. 1 k. 50.

— **Wygnańcy w lesie**. Przekład z ang. J. B. Wyd. 3-ie, z 12-ma ryc. Karton. rs. 1, opr. rs. 1 kop. 50.

Morawska Z. **Giermek książęcy**, powieść historyczna z XIII w. dla młodzieży dorastającej. Z rys. J. Maszyńskiego kart. rs. 1.20, w ozd. płóc. opr. rs. 1.70.

— **Wilcze gniazdo**. Powieść z czasów kryżackich dla młodzieży dorastającej. Z 5 ryc. St. Witkiewicza, karton. rs. 1, w ozd. płóc. rs. 1 k. 60.

Müller Eug. **Młodość sławnych ludzi**, przekład Chęcińskiego, z 23 ryc., wyd. 2-ie, karton. rs. 1 k. 20, w ozd. opr. rs. 1 k. 70.

Przyborowski Wł. **Chrobry**, opowiadanie histor. z XI w. Z 6 ryc., kart. rs. 1.20, w ozd. opr. rs. 1 k. 70.

— **Dzieje Polski** do r. 1772-go, opracowane dla młodzieży, rs. 1, w opr. rs. 1 kop. 50.

Przyborowski. **Król Krak i królewna Wanda**, opowiad. przedhistoryczne dla młodzieży z 8-ma rys., kart. rs. 1 kop. 20, w ozd. opr. rs. 1 k. 80.

— **Lelum Polelum**, opowiadanie historyczne z X-go w. Z ryc. W. Łuskiny kart. rs. 1 k. 20, w ozd. opr. rs. 1.70.

— **Myszy króla Popiela**, opowiadanie przedhistoryczne dla młodzieży, karton. rs. 1 k. 20, w ozd. opr. rs. 1 k. 70.

Stephenson R. **Skarby na wyspie**, powieść dla młodzieży. Przetłom. W. P., z 10 rysunkami Jerzego Roux, karton. rs. 1 kop. 20, w opr. rs. 1 k. 80.

Straessle Fr. **Historja naturalna** dla młodzieży. Wyd. 4-te, przejrzał i uzupełn. prof. A. Wrześniowski. Z wiedu kolor. ryc. na 12 tabl. i 51 drzew. w tekście, kart. rs. 1 kop. 80.

Swift Jonatan. **Podróże Gulliwera** w układzie dla młodzieży. Przekład polski C. N. Z 8-ma ryc. kart. rs. 1, w ozdobn. opr. rs. 1 kop. 50.

Szymanowski W. **Obrazki z życia znakomitych ludzi** dla młodego wieku, zebrane z różnych autorów. Wyd. 2-ie, ozdobione 10 ryc., w ozd. opr. rs. 2.

Teresa-Jadwiga. **Obrazki dziejowe dla młodzieży**, z 6-ma obrazkami rys. J. Kossaka. Karton. rs. 1 kop. 20, w ozd. opr. rs. 1 k. 70.

— **Z przeszłości**. Powieści historyczne, skreślone dla młodzieży. Z 5 rys. W. Gersona. Kart. rs. 1 kop. 20, w ozd. opr. rs. 1 k. 70.

— **Z lat minionych**. Trzy powieści hist. dla młodzieży rs. 1 k. 20, w ozd. opr. rs. 1 k. 80.

— **Opowiadania ciotki Ludmiły** o dawnych czasach i ludziach, z ryc. Juljana Maszyńskiego. Kart. rs. 1 k. 20, w ozd. opr. rs. 1 k. 70.

Teresa-Jadwiga. **Różne ścieżki**. Powieść dla dorastających panien. Z ryciną kart. rs. 1, w ozd. opr. rs. 1 kop. 50.

Tissandier Gaston. **Męczennicy w imię nauki**. Dzieło ozd. 34 drzew. podług rys. Kamila Gilberta. Przekład z franc. rs. 2, w ozd. opr. rs. 2 k. 60.

Urbanowska Z. **Księżniczka**, powieść uwieńczona nagrodą konkursową imienia Pauliny Kraków, rs. 1 kop. 50, w ozd. opr. rs. 2 kop. 40.

Wójcicka J. **Mój dobroczyńca**. Opowiadanie dla młodzieży z licznemi rysun. J. Owidzkiego. Karton. rs. 1 k. 50, w ozd. opr. rs. 2.

Wrześniowski A. **Zasady Zoologji** z 499 rysunkami w tekście i tablicą chromot. rs. 2 k. 40.

Zaleska J. M. **Mieszkaniec puszczy**. Opowiadanie z powieści Coopera dla młodzieży ułożone, z 5 obrazkami rys. Cz. Jankowskiego. Karton, rs. 1 kop. 50, w ozd. opr. rs. 2.

— **Obraz świata roślinnego**, obejmujący życie roślin, klasyfikację i opisanie znaczniejszych rodzin młodemu wiekowi ofiarowany, z licznemi drzew. rs. 2, kart. rs. 2 kop. 25, w ozd. opr. rs. 2 k. 50.

— **Z pałaców i chat**. Powieści dla dorastającej młodzieży z angielsk. naśladowane, z ryc., karton. rs. 1 kop. 20, w ozd. opr. rs. 1 k. 70.

— **Dwie siostry**, opowiadanie z życia młodych dziewcząt rs. 1 k. 80, w ozd. opr. rs. 2 k. 40.

— **Gwiazda Sudanu**, przygody podróżników w Afryce środkowej z franc. naśladowane. Z 7-ma ryc. Jul. Maszyńskiego, karton. rs. 1 k. 20, w opr. rs. 1 k. 70.

— **Mały Lord**, powieść dla młodzieży Fr. Burnet. Przekład z angielsk. Z ryc., karton., rs. 1 k. 20, w ozdob. oprawie rs. 1 kop. 70.

— **Młody wygnaniec**, przygody wśród puszcz i stepów amerykańskich, z Ryszarda Botha przełoż., z rys. S. Wolskiego. Kart. rs. 1 k. 50, w ozd. opr. rs. 2.

— **Odgłosy gór i dolin**. Powieści z dawniejszych i nowszych czasów do młodego wieku. Z 7 ryc, M. Kotarbińskiego, kart. rs. 1 kop. 50, w ozd. opr. rs. 1 k. 70.

— **Pamiętnik młodej dziewczyny i księżniczka Katarzyna**, dwie powieści dla dorastających panienek. Przekład z ang. Karton. rs. 1 kop. 20, w opr. rs. 1 kop. 70.

— **Przygody młodego podróżnika w Tatrach**. Z dziennika Kazia przepisała. Z 16 drzew. w tekście. Wyd. 2-ie, karton. rs. 1, w ozd. opr. rs. 1.50.

KSIĘGARNIA
TEODORA PAPROCKIEGO i S-ki
w Warszawie, Nowy-Świat № 41,

poleca następujące nowe dzieła, własnym nakładem wydane:

Amicis Edmund de. Ze szkoły i z domu. Przełożyła z włos. Marja z Siemiradzkich Obrąbalska, rs. 1 kop. 50.
Beecher-Stowe. Porządki szczęścia rodzinnego. Opowiadanie. Z przedmową Estei, k. 75.
Bełcikowski Adam. Ks. Stanisława Grochowskiego żywot i pisma. Studjum literackie, rs. 1 kop. 80.
Bert Paweł. Początkowa nauka przyrody dla młodzieży. Przełożyli J. J. Boguski i Adolf Dygasiński. Z 520 drzeworytami w tekście, rs. 1 kop. 80.
Bleibtreu Karol. Napoleon, Studjum historyczne. Spolszczył Adam Nowicki, rs. 1 k. 50.
Buchanan Robert. W chwilę po śmierci. Wędrówka w kraju nieznane. Przełożył z ang. Anatol Krzyżanowski, kop. 50.
Cheiński-Jeske T. W pętach. Powieść, rs. 1 kop. 50.
Dąbrowski Ignacy. Śmierć. Studjum, rs. 1 kop. 20.
Dygasiński Adolf. Garstka. Zbiór nowel, obrazków i studjów, rs. 1 kop. 50.
Gliński Kazimierz. Splątane nici. Szkice i obrazki, rs. 1 kop. 50.
Hansson Ola. Szkice literackie. Młoda Skandynawia, kop. 75.
Haufe E. d-r. Dziecko i rodzina. Wskazówki kształcenia domowego dla matek, rs. 1.
Heilpern M. Tajemnice przyrody. Cz. II. Jak żyją rośliny, jak się odżywiają, rosną, rozmnażają i poruszają, rs. 2.
Historja naturalna w obrazach. Cz. II. Botanika i mineralogja w 259 kolorowanych obrazkach, z tekstem Feliksa Wermińskiego. Wydanie wspaniałe, złożone z 25 chromolitografowanych tablic. W oprawie rs. 4.
Kornig Th. d-r. Jak się obchodzić z nerwowymi? kop. 60.
Krzemiński Stanisław. Krzysztof Kolumb. Przypomnienie życia i zasług, kop. 50.
Rzętkowski St. M. Z pomiędzy ludzi. Szkice z natury, rs. 1 kop. 20.
Schopenhauer A. Sztuka prowadzenia sporów, kop. 40
Sewer. W cieniu i w słońcu. Obrazki, rs. 1 kop. 60.
Stuart Phelps Elżbieta i Ward Herbert D. Powstań. Powieść hist. z czasów Jezusa Chrystusa, rs. 1 kop. 35.
Szebekówna Józefa. Życie syzyfowe. Powieść rs 1.
Tajemnice magji i spirytyzmu w świetle nauki. Opracował F. J., rs. 1 kop. 20.
Treadwell F. P. i d-r.V. Meyer. Tablice do analizy jakościowej. rs. 2.
Verne J. Bez powrotu. Przeł. z fran. Julja Zaleska, kop. 80.
Veron Eugenjusz. Estetyka. Przełożył z francuzkiego A. Lange, rs. 3.
Załęska Anna. Dobre dzieci. Zbiór powiastek, z licznemi oryg. rysunkami J. Pankiewicza, rs. 2.
Zeisel S. d-r. Chemja (nieorganiczna i organiczna). Ogólny wykład zjawisk chemicznych oraz ich zastosowania w życiu praktycznem. Z 261 drzeworytami w tekście. Z niemieckiego przełożył M. Flaum. 1724r

---

Wydawnictwa Maurycego Orgelbranda w Warszawie.

Na Gwiazdkę dla dzieci i młodzieży.
Rzeczywistych zalet Książki.

Branka Litewska. Powieść na tle historycznem (z czasów napadu Tatarów) dla młodzieży, przez **M. Zielińską**. Z 4-ma rycinami rysunku **Illinicza**. Kartonowane rs. 1 kop. 20. W oprawie z płótna angielskiego ze złoceniami rs. 1 kop. 80.

Druga Matka. Powieść dla dorastającej młodzieży przez **Bronisławę Porawską** (Autorkę Reginki). Kartonowane 80 kop. Oprawne w płótno angielskie z ozdobnemi wyciskami rs. 1 kop. 30.

Skarbczyk obrazkowy. Książka do zabawy i rozrywki dla małych dzieci, z pięknemi kolorowanemi obrazkami (około 150) i udatnemi wierszami. Okładka ozdobnie kolorowana. Cena 80 kop.

Szesnastoletni Wojewoda. Powieść dla młodzieży, przez **M. Zielińską**. Kartonowane rs. 1 kop. 20, oprawne w płótno angielskie rs. 1 kop. 80.

Goście Ciotki Klotyldy, przez **Mistress Molesworth**. Tłómaczenie z angielskiego T. P. (Książka wielce zajmująca, należy do najlepszych prac lat ostatnich.) 80 kop.

Dzieci Klanu. Powieść przez **Joannę Hering**. Tłómaczenie z angielsk. T. P. (Jest to jedna z prawdziwych rzadkości na polu pracy dla młodzieży, czyta się z nieopisaną przyjemnością, jednym tchem.) 60 kop.

W imię koleżeństwa. Powieść dla młodego wieku, przez **Br. Porawską**. Tom obszerny, kartonowany rs. 1 kop. 50. W oprawie ozdobnej rs. 2.

Garbusek. Powieść dla dorastających panienek, przez **Marję Świderską**. Z 4-ma rycinami, kartonowane rs. 1, oprawne w płótno angielskie ze złoceniami rs. 1 kop. 50.

Przygody młodego chłopca w szkołach, przez **J. Laurie**. Z 4-ma rycinami, kartonowane rs. 1.20, w płótno angielskie ze złoceniami rs. 1 kop. 80.

Osadnicy Kanadyjscy. Powieść dla młodzieży, przez **Kapitana Marryata**, przekład **Zofji Bukowieckiej**. Ozdobione 4-ma rycinami, kartonowane rs. 1, oprawne w płótno angielskie rs. 1 kop. 50.

Pamiątki starego szlachcica, według pierwowzoru ułożone dla młodzieży przez **Jerzego Laskarysa**. Ozdobione 8-ma chromolitografjami i 15-tu drzeworytami rysunku **Ant. Zaleskiego**. Kartonowane rs. 2 kop. 25, w oprawie z płótna angielsk. bogato złocone rs. 3.

Liczebnik w obrazkach do nauki i zabawy. Książka wielce ułatwiająca początki rachunków w pięknych obrazkach i przykładach objaśniających. 50 kop. —1706r

Wszystkie inne Książki przez kogobądź wydane i ogłaszane, Księgarnia M. Orgelbranda dostarcza.

Fabryka Posadzek
S. K. HALBERSTADTA,
Solec 35,

suszarnia najnowszej konstrukcji,
poleca **posadzki maszynowe dębowe**, jakoteż **z kilku gatunków drzewa naprzemian**, z dobrego suchego materjału, zimowego cięcia, tanio i pod dogodnemi warunkami, gwarantując za solidną robotę i dobroć materjału. 1637R

Prenumerata pism perjodycznych, kraj. i zagranicz.
Wybór książek NA GWIAZDKĘ,

z kolorowanemi rycinami, od kop. 10, w księgarni i składzie nut
G. CENTNERSZWERA, Marszałkowska 143.
Katalogi bezpłatnie i franco. 2145

Wydawnictwa **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie.

Nowa prenumerata ważnych dzieł z druku w całości ukończonych

W celu ułatwienia nabycia następujących dzieł częściowo, ogłasza się nowa prenumerata:

CZŁOWIEK, jego pochodzenie, rasy i dawność

napisał **Ks. dr. Platz**, członek zgromadzenia OO. Cystersów.—**Dzieło ozdobione około 200 drzeworytami.**—Tłómaczył **Dr. K. Jurkiewicz**, b. Prof. Ces. Warsz. Uniw. 20 zeszytów po 15 kop., z przes. pocztą po 30 kop. W całości odrazu nabyte rs. 5. W oprawie ozdobnej z płótna angielskiego, ze złoceniami rs. 6; za przesyłkę pocztą dopłaca się rs. 1. **Jedyne w swoim rodzaju dzieło,** pouczające dla wszystkich, chcących swoją wiedzę wzbogacić. Wykład jasny, zwięzły, tłómaczenie wzorowe.

HISTORJA LITERATURY POLSKIEJ

NA TLE DZIEJÓW NARODU SKREŚLONA, przez MARJANA DUBIECKIEGO. Zeszytami drogą prenumeraty po 20 kop. Z przesyłką pocztą po 25 kop. Całość składa się z 30 zeszytów i tworzy 2 tomy obszerne. Odrazu nabyte rs. 6. W oprawie za rs. 7.20 k., lub rs. 7.50 kop.—Praca poważna, samodzielna, na długich studjach oparta, **o wykładzie obrazowym, jasnym, potoczystym, przystępnym dla wszystkich.**

JEZUS CHRYSTUS zapowiadany,

żyjący widzialnie w świecie, żyjący w dziejach,
przez **Ludwika Veuillot'a**,

z dołączonem przez E. Cartiera studjum o sztuce chrześciańskiej. **Ozdobione 16 chromolitografiami, 7 miedziorytami, fototypami oraz 180 drzeworytami.** Podług pomników sztuki od katakumb aż do dni naszych. Przekład polski **Księdza Michała Nowodworskiego**, Biskupa Płockiego.—12 zeszytów po rs. 1.25 k., z przesyłką pocztą rs. 1.40 k. **Wnoszący rs. 15. otrzyma odrazu całe dzieło.** W oprawie świetnej i bogato złoconej, oraz złoceniem brzegów, z wyciskiem złotym głowy Zbawiciela, według rysunku Grottgera, rs. 19, 19.25 k., rs. 22, 23. Za przesyłkę pocztą całego dzieła bez opr rs. 1, w opr. rs. 1.50 k. Zeszytami można nabywać **Veuillot'a** nie inaczej jak *obowiązując się podpisem* do wybrania wszystkich zeszytów w oznaczonym z góry czasie, nie dłuższym jednak niż w ciągu roku. **Dzieło to europejskiego rozgłosu i sławy, pod względem wartości literackiej przechodzi wszystko co dotychczas o Stwórzycielu i Zbawcy napisano**, a ozdobnością swoją pod względem druku, chromolitografij i drzeworytów, też pierwsze miejsce pomiędzy polskiemi wydawnictwami zajęło. Tłomaczenie niezrównane dopełnia tych zalet.

PIĘKNOŚCI KOSCIOŁA KATOLICKIEGO,

przedstawione w zewnętrznych uroczystościach, obrzędach i zwyczajach. Opracowali **XX. Grzegorz Rippel, Henryk Himjoben i X. N. J. Cornet.** Dla polskich czytelników przełożył, zastosował i pomnożył **X. Nestor H. S Bieroński.**—**Dzieło trzy tomowe.** Cena rs. 3.60, z przesyłką pocztą rs. 4. W oprawie (trzy tomy w jednym) półskórkowej, grzbiet ze skóry groszkowanej rs. 4.35; ze skóry cielęcej rs. 4.60 kop. Za przesyłkę opr. egz. dopłaca się 70 kop. (Drobne można markami pocztowemi).— Nabywane drogą prenumeraty zeszytami **po 15 kop.** Całość stanowi 24 zeszytów; pocztą po 20 kop.—**„Piękności Kościoła Katolickiego"** mają za zadanie jak rok kościelny długi, od 1 niedzieli Adwentu do ostatniej po Zielonych Świątkach, prowadzić, że się tak wyrażimy, za rękę czytelnika i przedstawiać mu w tajemnicach Odkupienia i w świętach Niepokalanej Dziewicy, w obrzędach kościelnych, ceremoniach, całą naukę Kościoła katolickiego. 1760r

ŻYWOTY ŚWIĘTYCH PAŃSKICH

na wszystkie dni roku, z przydaniem do każdego pożytku duchownego i właściwej modlitwy, tudzież na wszystkie uroczystości i święta krótkie nauki, przez **Ojca Prokopa Kapucyna**. Objętość 74 arkuszy wielkiego formatu w dwie kolumny, podzielonych na 24 zeszyty **po niezwykle niskiej cenie 15 kop.**, z przesyłką pocztą **20 kop.**, nabywane być mogą w odstępach dowolnych lub jednorazowo w całości za rub. 3.60, z przesyłką pocztą rub. 4.20. W oprawach bardzo ozdobnych od rub. 5.35 do 12. Na papierze welinowym rub. 4.80. Z przesyłką pocztą rub. 5.40. Cena opraw w odpowiednim stosunku. **ŻYWOTY ŚWIĘTYCH** kilkakrotnie przedrukowywane, słusznie szerokiego doznają rozgłosu; złożyły się na to: treść pociągająca popularnie dla wszystkich warstw społeczeństwa opracowana i nazwisko Autora, zaliczonego do najbardziej w świecie katolickim cenionych i poważanych.

G. HAEHLE

Specjalna Fabryka Pończoch
Wysyłka na prowincję.
Zupełna Wyprzedaż GORSETÓW
S-to Krzyżka 11.

Największy wybór wszelkich trykotarzy
specjalność
Jersey i Żakiety
WYPRZEDAŻ
wysortowanych towarów po cenach zniżonych.
Ś-to Krzyżka 11.

Pasy ochronne. Spodnie ubrania dla dam, panów, dzieci i ubrania do gimnastyki i t. p.
S-to Krzyżka 11.

Kamizelki myśliwskie, pończochy, skarpetki i rękawiczki.
Obstalunki wykonywają się w jak najkrótszym czasie. 1537R
Ś-to Krzyżka 11.

WYPRZEDAJĘ

niżej ceny kosztu praktyczne podarki na gwiazdkę, jak. **Trykoty, Halki, Rękawiczki, Sukienki dziecinne** itp.

Skład Nici
MARJI POŁTAWSKIEJ,
TRĘBACKA 4. 2109

Skład Oryginalnych Singera Maszyn do szycia

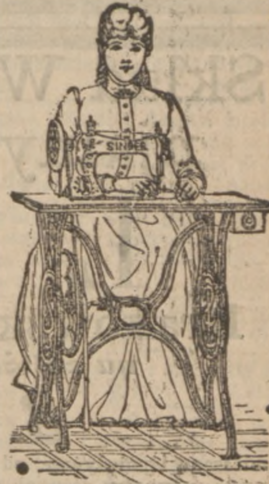
POLECA JAKO PODAREK NA GWIAZDKĘ

NOWO-KONSTRUOWANĄ „Vibrating Shutle” maszynę.



Najlepsza ze wszystkich do dziś istniejących maszyn, którą można nazwać ideałem maszyny domowej (familijnej), gdyż posiada w najwyższym stopniu wszystkie te właściwości i przymioty, które do domowego użytku są niezbędne, a więc łatwą jest we władaniu, chodzi bez hałasu i daje się wielostronnie zastosować.





—o—

MARKA FABRYCZNA prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem.

MARKA FABRYCZNA prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem.

UWAGA. Każda „oryginalna Singera maszyna do szycia“ posiada na ramieniu, jak również na bokach stołu powyżej zamieszczoną markę, wszystkie zaś tu na miejscu jako Singera sprzedawane maszyny, nie mające powyższej marki nie pochodzą z fabryk kompanji Singera. **W ostatnich czasach składy maszyn tu na miejscu, jako też w Łodzi naśladowały markę tę z małemi zmianami, wszakże tak Sąd Okręgowy w Piotrkowie, jak Sąd Handlowy w Warszawie, skazał je wyrokiem z dnia 5 Grudnia 1890 i 21 Czerwca 1891 r., oraz dalszego naśladownictwa zakazał.**

Ponieważ pomimo to pojawiają się zawsze jeszcze naśladownictwa (fakt ten chyba najlepszym jest dowodem jak nieporównanej dobroci są („oryginalne Singera maszyny“) czuję się spowodowanym ogłosić niniejszem, że tylko oryginalne Singera maszyny powyżej umieszczoną markę posiadają, a dostać ich można wyłącznie tylko w moich składach. 1720R

G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa № 6.

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIEW:

ŁÓDŹ	KALISZ	KIELCE	RADOM	LUBLIN	ŁOMŻA	PŁOCK	SIEDLCE
Piotrkowska.	Warszawska 11.	Rynek.	Lubelska 109.	Krak.-Przedm. 176.	Rynek 216.	Tumska 56.	Warszawska 143.

GUSTAW CYBULSKI,

FABRYCZNY SKŁAD

Czeskiej Fabryki

L. & C. HARDTMUTH,

Wierzbowa 6.

Wejście z dziedzińca na lewo. 1759R

Najnowsze Majoliki, Porcelana, Terra-Cotta, po cenach nizkich.

Starsze podobne wyroby w wielkim wyborze, po cenach własnego kosztu.

Terra-Cotta do malowania,

Emaljowe farby w najlepszych gatunkach. 1759 R

Skład Fabryczny Wyrobów Gumowych i Przedmiotów Opatrunkowych

A. Wodniakowskiego,

ulica Ma szałkowska № 148, obok Zielonego Placu,

POLECA na GWIAZDKĘ:



Rozpylacze (refreszyssery) własnej fabryki. Eleganckie i zwyczajne **Termometry. Lalki** gumowe, z pape-maché, nagie i ubrane skromnie i wykwintnie. **Piłki** z siatkami i bez. **Zwierzęta** gumowe. **Ceraty i Serwety** gumowane na stoły. **Chodniki, dywany i patarafki** ceratowe. **Wycieraczki** kokosowe. **Fartuszki** damskie i dziecinne nieprzemakalne. **Gąbki** franc. i greckie. **KALOSZE PETERSBURSKIE najlepsze, po cenie fabrycznej. Falbany** i materjał **z fulardyny gumowanej,** naślad. jedwab', do obszyw. sukien i halek, czyszczącej się wodą. **Potniki** do sukien.

Towar wyborowy.—Ceny bardzo przystępne. 2088

Prawdziwa

normalna Bielizna wełniana

Prof. D-ra JAEGERA,

jako to: Koszule, Kalesony, Kaftaniki, Pończochy, Skarpetki, hygieniczne Pasy zdrowia, Kołdry etc.

z fabryki *jedynego* koncesjonowanego fabrykanta w Państwie, ***nabywać można w Warszawie TYLKO*** w filji

JULIUSZA PANZERA,

Wierzbowa 1. 1590R

Marszałkowska Nr 91 (róg Żórawiej).

Marszałkowska Nr 91. Marszałkowska Nr 91.



Filja Składu Win

SIMONA i STECKIEGO

Dostawców Dworu Jego C. K. Mości,

2114 **poleca na nadchodzące Swięta:**

Wina i **Likiery** krajowe i zagraniczne, **Koniaki** francuzkie i kaukazkie, **Delikatesy, Cacao** van Houtena, **Konserwy, Towary kolonjalne** etc. w gatunkach wyborowych, po cenach przystępnych.

Skład Główny: Krakowskie-Przedmieście 38.

Marszałkowska Nr 91 (róg Żórawiej).

---

220 numerów od 1 rs. i drożej na dobę,

HOTEL METROPOL,

MOSKWA, Plac Teatralny.

Pierwszorzędny, największy hotel w stolicy, znajduje się w samym środku miasta Możliwe udogodnienia dla pp. podróżujących.

UWAGA. Ponieważ dorożkarzom nie daje się na piwo, przez Zarząd hotelu, uprzejmio prosi nie zwracać uwagi na słowa dorożkarzy, tyczące się hotelu. 1483r

---

DOGODNOSĆ ZNANA

Zakład Reparacyjny Odzieży Mezkiej

Odświeża najpiękniej, wykonywa wszelkie obstalunki starannie i tanio, krój zadawalniający najwybredniejsze gusta, farbuje na kolor żądany, pierze chemicznie i przyjmuje się przeróbki podług najświeższych żurnali, gustownie, dokładnie i oszczędnie. **Elektoralna 4, WŁADYSŁAW.** 2096

NOWO - OTWORZONY

Skład bardzo tanich **FIRANEK** E. Mireckiej, Krucza 23, m. 13

W RAWSZAWIE.

1375r.

Ample i Latarnie stylowe, Żardinierki i Wazony,

poleca

S. GĄSIOROWSKI, Nowy-Swiat 49. 1988

Skład Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

L. WRÓBEL,

Krakowskie - Przedmieście № 25,

na zbliżające się Święta POLECA:

BAKALJE

mięszane i pojedyńcze, od lat wielu znane ze swej dobroci, **owoce** świeże i suszone, **orzechy** różnych gatunków, **pierniki** w wielkim wyborze, **Różne zakąski, przyprawy kuchónne, desery** oraz

WINA

węgierskie wytrawne średnie i maślacze francuzkie, hiszpańskie, reńskie, włoskie, austrjackie i Szampańskie, krymskie i kaukazkie, **Porter** angielski i rygski, **Koniaki** francuzkie i russkie, **Rumy**, **Araki**, **Likiery**, oryginalne i krajowe, **Wódki** czyste, gorzkie i słodkie, **starka**, **alkohol**, **spirytusy Rektyfikacji Warszawskiej, K. Sznajdra, Patschkiego & Troszla i Wolfschmidta z Rygi** i innych.

Wszystko w najlepszym gatunku i po cenach umiarkowanych. 2108



KALOSZE GUMOWE

ROSSYJSKO-AMERYKAŃSKIEGO

TOWARZYSTWA WYROBÓW GUMOWYCH

w Petersburgu,

reprezentowanych przez firmę

Ch. Lurie i Sz. Gurjan,

Rymarska Nr 12, dom Br. Lesser.

UWAGA. Prosimy o zwrócenie uwagi na 2 HERBY PAŃSTWA oraz TRÓJKĄT z napisem „St.-PETERSBURG," gdyż kalosze z podobnemi znakami lecz bez herbu państwa i trójkątu, pochodzą z innych fabryk nie zaś z fabryki Petersburskiej. 1357R

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Świata.

poleca ***Wina czyste naturalne*** oryginalne ***francuskie, hiszpańskie,*** a szczególnie ***węgierskie,*** począwszy od wystałych zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak ***wytrawnych,*** jak ***tokajów,*** a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i ***stare Cognaci,*** zalecane przez panów Lekarzy. ***Likiery Uladowskie*** znane ze swej dobroci, znajdują się na składzie.—Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat. 1621

Specjalny Magazyn Okryć i Futer damskich J. SKWARY, Niecała Nr 14,

poleca takowe w wielkim wyborze, od skromnych do najstrojniejszych, w wyborowych gatunkach.

Od rs. 9 Żakiety ciepłe syberynowe, od 12 rs. Palta, od rs. 30 Palta angielskie plusz na jedwabnej podszewce, od rs. 25 Salopy na futrach oraz drobiazgi, jako: Garniturki futrzane, Boa, Czapeczki, Mufki, Chustki, Szale i t. p. 2113

Już się kończy Wielka Wyprzedaż wyrobów platerowanych z ustępstwem 40 procent od cen hurtowych u J. K. GŁAZIEWICZA, Senatorska Nr 10. 2128

MEBLE BAMBUSOWE i JAPOŃSZCZYZNĘ, 2082 jako najmodniejsze, najokazalsze, najpraktyczniejsze i najtańsze **PODARKI GWIAZDKOWE,** POLECA W WIELKIM WYBORZE **M. STANKIEWICZ,** TRĘBACKA, RÓG NOWOSENATOR.

HAFTY i MALOWIDŁA PRZYJMUJĄ SIĘ *DO OPRAWIENIA* W MEBELKI *wszelkiego rodzaju.* 2043

Nauka i wychowanie.

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Świętokrzyzka 27. Dąbrowska. 40181

Języka niemieckiego udziela metodą poglądowo-konwersacyjną Reussner, autor podręczników naukowych. Ulica Marszałkowska 142. 41019

Lekcje muzyki, teorji udziela nauczycielka z patentem konserwatorjum. Zgoda 6—5, od godziny 11—12. 40671

Matematyk udziela na godziny lekcyj matematyki i fizyki, pojedyńczo lub zbiorowo. Smolna 9, m. 7, od 4-ej do 7-ej. 40707

Potrzebna francuzka na dwie lub trzy godziny dziennie, do kilkoletniego dziecka. Wiadomość: Orla 12, mieszk. 5, między 3-cią a 5-tą. 40972

Student 3-go kursu matematyki, z dobrym niemieckim, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wspólna 32—1. 4016r

Student poszukuje kondycyj lub korepetycyj. Łaskawe oferty prosi składać: ul. Zgoda № 5, m. 2. 4017r

Student, matematyk 4-go kursu, russki, poszukuje lekcyj. Piękna 46, m. 1. 40938

Tanio udzielam lekcyj początków oraz muzyki, znam języki; mogę podjąć się na godziny towarzystwa, lektorstwa, przepisywania, lub innych zajęć w tym zakresie. Oboźna 5, mieszkania 7. 4032r

Uczennica 7-ej klasy, poszukuje korepetycyj. Ul. Bagno 2, m. 11. 4042r

Doniesienia osobiste.

„Aniela" raczy odebrać list poste-restante. 41056

Dla Brunetki I. S. od Szatyna G. P. list na poczcie. 41029

List dla Konkurenta № 1000 wysłany. 40999

List dla Brunetki lit. S. na poczcie. 41014

Myśląca F. F. ma list na poczcie od Mieczysława. 41007

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Handlowiec wykształcony, samodzielny, znający języki i buchalterję podwójną gruntownie, mający za sobą długą praktykę w różnych gałęziach handlu, poszukuje odpowiedniej posady. Referencje pierwszorzędne. Oferty przyjmuje Kurjer dla W. F. 40870

Dziewczynka lat 16, umiejąca szyć, cerować, czytać, poszukuje miejsca do niemłodej pani. Wiadomość: Dzika 65, mieszkania 5. 40942

Korespondent niemiecki, polski i russki poszukuje zajęcia wieczorami. Oferty w kantorze Kurjera War. sub „A. K. W." 40991

Młody człowiek, prędko piszący w russkim i polskim, poszukuje pracy. Oferty „Niewymagającemu" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 41015

Osoba młoda poszukuje miejsca do dzieci lub zarządu domem, posiada języki i patent z ukończenia pensji. Zgłaszać się: Aleje Jerozolimskie № 31, m. 42. 41020

Ogrodnik kawaler, znający się na cieplarniach oraz ogrodzie owocowym, warzywnym i kwiatowym, poszukuje posady od 1-go stycznia w Królestwie lub Cesarstwie.—Oferty proszę składać pod adresem „Ogrodnik kawaler" w kantorze Kurjera. 41055

Osoba zdolna w krawiecczyźnie poszukuje miejsca na przychodnią, Topiel № 14, mieszkania 15. 40969

Osoba inteligentna poszukuje miejsca do zarządu domem lub opieki nad dziećmi.—Oferty proszę składać w Kurjerze pod literami M. T. 40929

Poszukuję filji z pieczywem, złożę kaucję. Oferty: kiosk, Nowolipie, dla „Filomeny." 41032

Poszukuję szycia w domach prywatnych.—Bracka 5, m. 16. 40958

Polka inteligentna, pracowita, z francuskim, za bardzo małe wynagrodzenie poszukuje zajęcia zaraz. Oferty: kantor Kurjera „Sumienna." 40954

Znam krawiecczyznę, gospodarstwo wiejskie, prasowanie, poszukuję miejsca za gospodynię. Jasna 1. Wiadomość w sklepie pieczywa. 40982

30-letni młody człowiek, ukończywszy kurs buchalterji podwójnej, znający gruntownie język niemiecki, poszukuje praktyki kantorowej w poważnym interesie. Łaskawe oferty sub „R." Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 41050

b) Zaofiarowane.

Ajentów zdolnych w Królestwie, Cesarstwie, poszukują przedsiębiorstwa kopalń marmurów i piaskowca. Oferty: Warszawa, Wronia 30. 3957r

Bardzo zdolne staniczarki potrzebne są zaraz. Dzielna 9, m. 30. 41057

Bona polka do dwojga dzieci potrzebna.— Leszno 1, u doktora. 40964

Do handlu specjalnego ciast potrzebna sklepowa francuzka albo posiadająca język francuski. Wiadomość: Marszałkowska № 50, m. 2, od 6—7-ej. 40962

Do magazynu „Stella" potrzebna jest zaraz panna do sprzedaży z dobremi świadectwami. Marszałkowska 139. 40997

Do budowniczego na prowincję potrzebny jest rysownik, piszący kaligraficznie i poprawnie po russku, obznajmiony ze sporządzaniem anszlagów, szacunków i t. p.— Oferty wraz z próbami rysunków i własnoręcznym opisem przebiegu życia, składać codziennie osobiście między 8—10 wieczorem, w niedzielę od 10—12 w południe, ul. Ciepła 14, m. 7. 41006

Kucharz prawdziwie uzdolniony potrzebny jest od Nowego Roku. Tylko kandydat posiadający chlubne świadectwa znanych warszawskich domów będzie uwzględnionym.— Zgłaszać się na ulicę Włodzimierską № 9, I-sze piętro, o godz. 7-ej wieczór. 40633

Krawcy damscy potrzebni do magazynu Pauliny Szubert, Erywańska 16. 40844

Młoda osoba, posiadająca języki niemiecki, polski i russki, potrzebna do dużej restauracji. Oferty składać: Biuro ogłoszeń, Senatorska 28, dla „M. K." 4041r

Niemki bony potrzebne zaraz i od Nowego Roku. Kantor komisowy kaucjonowany, Nowosenatorska 6. 4039r

Od 1-go stycznia potrzebny pomocnik buchaltera i jednocześnie inkasent na miasto, zdolny. Pierwszeństwo znającym niemiecki. Oferty i kopje świadectw w Kurjerze Warszawskim pod „F. 22." 41038

Ogrodników z dobremi rekomendacjami umieszcza kantor komisowy kaucjonowany, Nowosenatorska 6. 4018r

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona w krawieczyźnie i kroju, zaraz lub od 1-go stycznia do Iwangrodu. Wiadomość: ul. Miodowa № 10, m. 7. 40731

Potrzebne są dwie panny kompletnie uzdolnione do kroju sukien damskich. Wiadomość: Senatorska 4, m. 22. 40199

Potrzebna jest panna do sklepu bielizny i galanterji do sprzedaży. Wiadomość: Podwale № 44, m. 7, zrana od 9—12-ej, po południu od 3—9-ej. 40469

Potrzebna jest panna zdolna do robienia pończoch. Daleka № 13, m. 10, za rogatką Jerozolimską. 40541

Panny potrzebne do staników, okryć, spódnic i uczennice zaraz. Świętokrzyzka № 3, m. 7, „Eliza." 40442

Potrzebna na wieś gospodyni w średnim wieku, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Widok 20, m. III, od 2—4-ej. 40531

Potrzebna panna służąca i osoba do gospodarstwa na wieś. Hotel Europejski 15, do 10-ej zrana. 40860

Potrzebna jest zaraz lub od 1-go stycznia gospodyni na wieś, któraby umiała dobrze gotować, prać i prasować, znająca się przytem na gospodarstwie domowem. Ulica Złota № 32, mieszkania № 1. 41000

Poszukuję małżeństwa bezdzietnego do usług za mieszkanie z dopłatą. Wspólna 54a, mieszkania 2. 41010

Potrzebna bufetowa zdolna, znająca język niemiecki. Długa № 40, w restauracji. 41018

Panna kompletnie uzdolniona do staników potrzebna zaraz. Nowy-Świat 34, A. Wiśniewska. 41017

Panny do wykończania bielizny męzkiej i uczennice zaraz płatne potrzebne są. Zgoda 3, mieszkania 15. 4046r

Poszukuję znającego dokładnie maszynową i ręczną fabrykację torebek. Ulica Belwederska № 11, za rogatką. 41004

Potrzebny człowiek, kawaler, umiejący czytać, do rozwożenia mleka. Wiadomość w Rakowcu, 2 wiorsty za rogatkami Jerozolimskiemi. 41052

Panna władająca niemieckim i polskim potrzebna jest do nowego interesu technicznego. Oferty pod lit. H. B. Biuro ogłoszeń „Monopol", Senatorska 28. 40995

Potrzebna jest od Nowego-Roku na wyjazd do Kijowa kucharka, umiejąca dobrze gotować, z dobremi świadectwami i rekomendacją.—Zgłaszać się na ulicę Smolną № 21, mieszkania № 5, od godz. 2-ej do 6-ej wieczorem. 41051

Potrzebna służąca zaraz. Żelazna 89, mieszkania № 10. 41044

Potrzebne maszynistki i podręczne do bielizny męzkiej. Żórawia 6, m. 1. 41035

Potrzebna na wieś niemka w średnim wieku za pannę, z krawieczyzną. Świadectwa niezbędne. Ujazdowska 10A, mieszkania 1, zrana od 9 do 11-ej. 40985

Perfumeryjnych pracownic zręcznych, mówiących po niemiecku, poszukuje H. Somya, Bracka № 25, m. 1. 40976

Potrzebna bona z krawieczyzną, pierwszeństwo izraelitka. Aleja Jerozolimska 37, mieszkania 2. 40974

Potrzebna jest zaraz zdolna staniczarka, podręczna oraz dziewczynka do nauki. Nowolipki 30, mieszkania 17. 40957

Potrzebna podręczna do bielizny. Nowy-Świat № 40, mieszkania 19. 40959

Potrzebna uzdolniona panna do krawieczyzny na wyjazd, blisko Warszawy. Królewska 33, mieszk. 15. 40953

Potrzebny ogrodnik-pszczelarz, żonaty, od Nowego Roku. Bliższa wiadomość: Erywańska № 16, mieszkania 17. 40948

Potrzebna jest panna zdatna do maszyny i do spódnic. Leszno 18, mieszk. 61. 40939

Potrzebna jest zaraz służąca do wszystkiego, znająca się bardzo dobrze na kuchni i mająca dobre świadectwa. Bracka № 8, mieszkania 5. 40941

Robotnika do pakowania, z dobremi rekomendacjami, mówiącego po niemiecku, poszukuje H. Somya, Bracka № 25, m. 1. 40975

Rektyfikacja spirytusu, bez wyrobu słodkich wódek, I. Tykociner w Warszawie Dzika 24, potrzebuje zaraz dystylatora obeznanego z parową dystylacją. 40946

Sklepowa potrzebna zaraz. Hoża № 9. 41042

Służąca umiejąca dobrze gotować, prać, do trzech osób potrzebna. Złota 46—15, do jedenastej, 40950

Uczeń gimnazjum lub szkoły prywatnej, biedny, potrzebny do przepisywania dyktanda russkiego, małe wynagrodzenie. Zgłaszać się tylko piśmiennie: Wspólna 12, mieszkania 6, Urzędnik. 41028

Uczeń potrzebny, władający niemieckim językiem, do nowego interesu technicznego. Oferty pod lit. H. B. Biuro Ogłoszeń „Monopol", Senatorska 28. 40996

W „Muzeum Rzemiosł" znajdzie stałe zajęcie osoba wykształcona, dobrze znająca oba języki i posiadająca piękny, czytelny charakter pisma.— Wiadomość u Rustona, Krakowskie Przedmieście 66, od 2—5-ej po południu. 40949

Zecer obeznany z maszyną pedałową znajdzie stałe zajęcie w litografji i drukarni „Liberty," Leszno 13. 41058

Kupno i sprzedaż.

Adres. Meble tanio, garnitury, szafy, komody, łóżka, kredensy, stoły, krzesła. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra. Koperski. 40074

Adam Eierweis, Graniczna 14. Srzedaje tanio korty, sukna, kamgarny, szewioty i t. p. od rs. 1 łokieć na garnitury. 3984r

Adres. Meble z czterech pokojów rozmaite pozostawiono tanio do sprzedania. Krucza 10, rządca domu. 40073

Bardzo tanio! Do sprzedania łóżko francuskie. Tamże suknia kortowa. Marszałkowska № 97, mieszk. 11. Codziennie do godziny 2-ej. 40737

Beczki massyw dębowe do okowity, od 50 do 90 wiader, sprzedam. Żelazna 60, kotlarz. 41063

Chodniki jutowe, dywanowe, szpagatowe, wełniane i kokosowe, największy wybór u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 3380r

Chodnik 20 łokci po 60 kop. łokieć, futro męzkie szopy za 80 rs. i skrzypce do sprzedania. Wronia № 43, m. 6. 40438

Do sprzedania faeton dobrze zbudowany i tanio. Ulica Leszno № 70. Wiadomość na miejscu. 40770

Do sprzedania obraz „Wieczerza Pańska" krzyżową robotą. Nowolipki № 76, w m. Hermana. 40672

Dywany, kołdry, firanki, materjały meblowe, bławatne i t. p., wielki wybór, ceny najniższe. Giełżyński, ulica Marszałkowska 137. 3997r

Do sprzedania garnitur tumakowy. Leszno 45, m. 7, od 10—4-ej. 40992

Do sprzedania 2 futra męzkie, jedno szopy duże na wieś, drugie paletot na opossum, z kołnierzem imitacją bobrów. Chłodna № 12, mieszkania 5. 4044r

Do sprzedania samowary, szkatułki, dywaniki, biurko kantorowe. Graniczna 16, m. 1. 41040

Do sprzedania różne firanki. Nowogrodzka № 27—20. 40487

Do sprzedania: 1) aryston grający 20 sztuk ze śpiewów russkich, francuskich, niemieckich i polskich; 2) zegar z drzewa jasno-jesionowego pod kloszem; 3) przedmioty różne drewniane rzeźbione i toczone; 4) kury i kaczki różnych ras zagranicznych; 5) dwa mopsy białe; 6) klatka duża żelazna. Ulica Ordynacka 5, mieszk. 6, u p. Katarzyny Józefówny Iwanowej, stróż wskaże. 40835

Fortepiany, pianina mało używane, poręczenie, tanio sprzedaję. Bielańska 5, Granke, 41019

Futro białe, nowe, do podszycia rotundy, jest do sprzedania. Podwale 38, mieszkania 3. 40788

Fortepian zagraniczny rs. 240 sprzedam.— Chmielna 35, m. 10. 40780

Fortepian krótki o 7-iu oktawach, z blatem metalowym, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za rs. 250. Złota № 6, m. 6, zrana między 9—11-tą. Tamże jest do sprzedania tanio płaszcz niedźwiedzi, kryte suknem bleu-noire. 40699

Fortepian Hofera czarny, krótki, sprzedaję tanio. Wspólna 18, mieszkania 4. 39546

Fortepian sprzedaję tanio. Złota 32, m. 24, od 10—4-ej. 38152

Fortepian sprzedaję tanio, reparacje, strojenia, przyjmuję Nowy-Świat 56. 38151

Fortepian do sprzedania za 270, kosztował 500 rubli. Marszałkowska 116, mieszkania 18. 40534

Fortepian dobry sprzedaję za rs. 80. Krucza 31, m. 26. 40791

Fortepian Małeckiego, nowy, do sprzedania. Nowy-Świat 4, Gruszczyński. Przyjmuje strojenia i reparacje. 40960

Futro męzkie oposy, nowe, sprzedam tanio. Widok 20, m. 13. 40944

Fortepian Kerntopfa z powodu wyjazdu pozostawiono do sprzedania u fortepianisty Millera, Senatorska 10. 41061

Gimnastyczne gry, rozwijające siły fizyczne, zręczność dzieci, gry salonowe francuskie, angielskie najnowsze, zabawki zagraniczne, krajowe wszelkiego rodzaju. Wybór wielki. Ceny niczem nie ustępujące cenom tak zwanych wyprzedaży. Magazyn Francuski, ulica Berga 8. 41053

Garnitur orzechowy, stół urzędowej roboty sprzedam tanio. Nowy-Świat № 27, stróż wskaże. 40649

Garniturek mebli rs. 37, otomana 28, kozetka 12, fortepian 270, chcę sprzedać jaknajprędzej. Złota 8, mieszk. 18. 40726

Jest do sprzedania fortepian fabryki Kralla i Seidlera oraz garnitur mebli ponsową wełną kryty. Ulica Śliska № 6, m. 11. 40439

Jabłka deserowe i komputowe wyborowych odmian na hurt i detal tanio, bo z pierwszej ręki, sprzedaje się codziennie od 8 do 2-ej, Mazowiecka 3, stróż wskaże. 40692

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 3940r

Kasy ogniotrwałe alarmujące z zegarowym przyrządem, jedynie wyrabia Sikorski. Ceny niskie. Marszałkowska 125. 34412

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze w specjalnej fabryce egzystującej od 1863 r., Stanisława Baumgart, Chłodna 40. 38676

Koczyk z fordeklem, faetony, wolanciki, bryczki, sanki nowe i używane sprzedaję tanio. Leszno 52. 40585

Kanarki amatorskie piękne do sprzedania razem lub częściowo. Jerozolimska № 78, m. 12. 3917r

Kolczyki, pierścionek brylantowe, bransoletę, zegarek złote z potrzeby sprzedaję.— Chmielna 5—37. 40775

Kupię sześciomiesięcznego mopsika, samca, czystej rasy. Adresy piśmienne składać lub zgłaszać się z pieskami: Włodzimierska № 1, m. 8, od 11 do 2-ej. 40520

Kompletne urządzenie sklepowe, składające się z dwóch pokoi, a także i znaki, wszystko w dobrym stanie, sprzedaje się za niską cenę. Wiadomość: ulica Długa № 42, u stróża. 41046

Korzystajcie ze sposobności! Tylko na święta 12% niżej 12% każdy gatunek zakaukazkich win, butelka od 35 kop. do 1.50.— 64 Nowy-Świat 64. P. Kazazjan. 41012

Kareta prawie nowa, z czterema zapasowemi kołami, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Gęsia 30, w kantorze. 40980

Kareta mało używana za rs. 300. Erywańska 3. 40979

Lankastrówka angielska 12 i rewolwer amerykański „Merwin" sprzedam. Krucza № 8, m. 3. 40533

Lustra w ramach machoniowych, konsola marmurowa, sekreterka empire, stół okrągły czarny do sprzedania. Szpitalna № 10, stróż wskaże. 40683

Lustra bardzo piękne z konsolami i blatami marmurowemi oraz obrazy do sprzedania.— Kawiarnia z całem urządzeniem do odstąpienia i sklep z oknem wystawowem, pokojem i dużą kuchnią do wynajęcia od 1-go stycznia. Królewska 6, w kawiarni. 3992r

Łóżka, szafy, otomanę sprzedaję. Krakowskie-Przedmieście 73, u stróża. 39334

Łóżek para orzechowych stylowych, eleganckich, rubli 40. Leszno 44, stolarz. 40613

Meble tanio! Kompletne urządzenie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńczo sztuki. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 40404

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 40776

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 40153

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biurka, komody, łóżka, lustra i inne, niepraktykowanie niskie ceny. Krakow.-Przedmieście 10, m. 6. 40746

Meble, materace, otomany, kozety, fotele za bezcen wyprzedaję, podejmuję się obstalunków dekoracyjnych. Wykonywam prędko i tanio. Nowy-Świat № 35, tapicer. 41048

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 41026

Meble machoniowe rypsem kryte do sprzedania. Chmielna 61, m. 3. 41034

Meble rozmaite, sprzedaję i na spłaty miesięczne. Nowy-Świat № 1. 41021

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 41062

Meble: garnitur czarny, fantazyjny, kozeta, dwa fotele, stolik, otomana, szeslong, stoliki, tremo. Krucza 49, tapicer. 40162

Najpiękniejsze krawaty białe w 50 fasonach, po cenach niskich, poleca specjalna pracownia, Elektoralna 7, wprost banku, mieszkania 36. 41002

Nesesery, portmonetki, portfele, teki, portcygary, tornistry, torebki etc., poleca fabryka wyrobów skórzano-galanteryjnych.— Elektoralna 13, K. Czerewski. 4045r

Otomanę, garnitur, kanapę sprzedam bardzo tanio. Bracka 19, m. 8. 41025

Oryginalną maszynę do szycia familijną „Singera", prawie nową, sprzedam bardzo tanio. Zielna 35, m. 15. 40409

Owies wagonami i detalicznie sprzedaje dom handlowy B. Werner et Comp., Królewska 8. 3861r

Poszukuje się motoru gazowego o sile około 12 koni. Wiadomość: Gęsia 20, właściciel domu. 3960r

Psy buldogi młode, czystej rasy cwajnosy, już odchowane, do sprzedania. Ul. Grzybowska № 66, m. 15. 40676

Palto jasne, ciepłe, na puchu, dla chłopczyka do lat 12 i koszule płócienne nowe na tenże wiek. Czysta 4, m. 5, od 12 do 4-ej, prócz niedziel i świąt. 40732

Pies wyżeł, ponter, dobrej rasy, jest do sprzedania. Ogrodowa № 8. 41031

Palto męzkie na szopach, prawie nowe, na dobry wzrost, do sprzedania. Hoża 12, mieszkania 1. 40139

Sanki parokonne praktyczne, faeton i wolant używany tanio do sprzedania. Orla № 9, u Geyera. 40606

Sprzedam tanio czarne barany suknem kryte, do podróży, algierka elki. Daniłowiczowska 7—7. 40709

Szuba damska nowa sprzedaje się za rs. 12. Hortensja 1, stróż wskaże, od godziny 12-ej do 2-ej. 41027

Sanki powozowe używane, w dobrym stanie, do sprzedania. Nowolipie № 80. 41033

Tokarni sztuk 50 nożnych pojedyńczo lub razem do sprzedania. Wiadomość: Gęsia № 30, w kantorze. 40981

Tanio futro damskie lisy dla wiekowej osoby, obraz olejny Wysockiego. Jerozolimska 49—10, drugie piętro. 40965

Tanio sprzedam biurko, krzesła, łóżko; przyjmuję obstalunki. Podwale 14, stolarz. 41022

Wyprzedaż kapeluszy, czapeczek od rs. 1 oraz ubranka, negliżyki, mufki po cenie kosztu. Magazyn mód, Chmielna róg Nowego-Świątu, „Paulina." 40994

Za pół ceny kosztu staniki trykotowe strojne. Dzielna 14, m. 7. 41005

Z powodu wyjazdu sprzedaję różne meble, obrazy i dywany. Wilcza 21, mieszk. 23, od 10—2-ej. 40771

2 olejne obrazy święte dobrego pędzla sprzedam tanio. Elektoralna 17, mieszkania 3. 40684

30% taniej korty fabrykacji Ed. Rudowskiego w Zgierzu, z powodu zwinięcia fabryki. A. Rudowski. Ul. Marszałkowska 151. 35815

Interesa handl. i majątk.

A) Do sprzedania sklep bronzowniszy wraz z warsztatem i towarem, egzystujący od lat 30, z wyrobioną klijentelą. Wiadomość Elektoralna № 18. 40935

Do sprzedania skład węgli i drzewa. Ulica Długa № 8. 40697

Apteka normalna z obrotem przeszło 3,000 rs., w osadzie Żółkiewka gub. lubelskiej, do sprzedania wraz z domem i ogrodem lub zamiany na większą w mieście powiatowem. 40704

Do sprzedania nieruchomość, Chłodna 31, z dochodem i obszerną powierzchnią do obudowania. Wiadomość: Mazowiecka 4, mieszkania 10. 40192

Do interesu handlowo-przemysłowego, istniejącego przy pryncypalnej ulicy przeszło lat piętnaście, przynoszącego dobre zyski, poszukuję wspólnika, chrześcjanina, z kapitałem 10 do 12 tysięcy rubli. Znajomość fachu nie konieczna. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego dla „Przemysłu i Pracy." 40653

Dom z placem i szynk do sprzedania na przystępnych warunkach. Wiadomość w restauracji, Grochowska № 20. 40993

Do sprzedania sklep naftowo-mydlarski.— Wiadomość: Złota 46, m. 11, od 10 do 2-ej po południu. 40288

Dom na 15% netto do sprzedania za 15,000 rubli. Warunki wygodne. Oferty G. B. Kurjer Warsz. 40454

Do wydzierżawienia od św. Jana lub zaraz folwark 360 morgów ziemi ornej, przy odpowiedniej ilości łąk, odległy od stacji kolei wiedeńskiej Pruszków o 12 wiorst. Wiadomość w zarządzie dóbr Młochów, przez Pruszków. 40506

Do sprzedania w każdym czasie sklep wiktuałów. Nowe-Miasto 10. 40735

Kawiarnia do sprzedania z garkuchnią. Ul. Złota № 24. 40527

Kapitalisty posiadającego 6,000 rubli gotówki poszukuje inżenier do interesu przemysłowego bez konkurencji. Oferty sub „Bez konkurencji" Kurjer Warsz. 40799

Kawiarnia do sprzedania, egzystująca lat 30. Nowomiejska № 17. 40952

Kawiarnia do sprzedania w dobrym punkcie, z obiadami. Krucza № 29. 40943

Kawiarnia do sprzedania tanio. Aleksandrja № 2. 41001

Krowiarnia urządzona podług współczesnych wymagań jest do sprzedania; krowy rasy holenderskiej. Wiadomość: Wspólna № 7, mieszk. 14. 40766

Magle do sprzedania, mieszkanie dobre.— Ulica hr. Berga № 3. 41039

Mydlarnia do sprzedania za cenę bardzo przystępną. Wiadomość przy ulicy Zielnej № 21, stróż wskaże. 40956

Magle w dobrym stanie do sprzedania,— Pańska № 50. 40461

Na dwa domy po Towarzystwie Kredytowem potrzebne są dwie sumy, jedna 20,000 rs. i jedna około 40,000 rs. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod 40,000." 40784

Od lat 40-tu egzystująca cukiernia do wynajęcia od 1-go stycznia 1893 r. Sklep z 4-ma pokojami, kuchnią, piekarnią, śpiżarnią, piwnicami, wodociągiem i zlewem. Wiadomość u rządcy domu № 15, róg Nowego-Światu i Jerozolimskiej. 40316

Przedsiębiorstwo egzystujące lat 3, z wyrobionemi gospodami i kontraktami, wraz z 6-ma wozami i końmi, sprzedam z powodu interesów familijnych. Wiadomość: Hoża 7, mieszk. 41. 40715

Potrzebne glinki ogniotrwałe i krzemionk w dużych ilościach. Oferty: M. Z. F. Kurjer Warszawski. 40502

Poszukuje się wspólnika z kapitałem rs. 5 do 10 tysięcy, do interesu detalicznego, znakomicie procentującego; fach naukowy i przyjemny, źródła wyrobione, stosunki zagraniczne obszerne, kredyt znaczny. Oferty poważne proszę złożyć do Biura ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, pod literami X. C.! 4023r

Poszukuje się wspólniczki do interesu dobrego i korzystnego, z kapitałem od rs. 300 do 400. Wiadomość: ulica Mostowa № 26, m. 11. 40703

Propinacja pod Warszawą, z gruntem i budowlami, do sprzedania lub wydzierżawienia od 1 (13) stycznia. Aleja Jerozolimska № 70, mieszkania 4, do 10-ej zrana i 5—6-ej po południu. 40696

Rs. 30,000 potrzeba na 6% zaraz po 33,000 Towarzystwa miejskiego. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera pod lit. Z. O. 40656

Rs. 2,000 do wypożyczenia na dom w Warszawie. Wiadomość u adwokata Chludzińskiego, Dzielna 43. 40695

Restauracja do odstąpienia z całem urządzeniem i bilardem z powodu wzięcia drugiego interesu. Tamże kontramarkarnia przy ślizgawce do wydzierżawienia. Wiadomość ulica Żórawia, naprzeciw dystylarni Fuchsa, w restauracji. 40940

Restauracja do wynajęcia, wraz pięć pokoi, kuchnia, piwnica, komórka, przy ulicy Siennej pod № 80, stróż wskaże. 39426

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie z powodu wyjazdu jest do odstąpienia. Praga, Targowa 27, u rządcy. 40193

Sklepik wiktuałów do sprzedania z zapasem, tanio. Sliska № 43. 40772

Szynk narożny do odstąpienia za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: Ciepła № 8, mieszk. 12, do godz. 10-ej zrana. 38811

Skład węgli do wynajęcia z dniem 1-ym stycznia 1893 r. Ulica Leszczyńska № 7.— Wiadomość u właściciela domu. 40640

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu słabości. Żelazna 76. 40657

Sklep spożywczy do sprzedania tanio z powodu śmierci. Dobra 1. 40750

Sklepik wiktuałów do sprzedania każdego czasu. Ulica Ogrodowa № 41. 40753

Sklep owoców, dystrybucja i materjały piśmienne, jest do sprzedania w każdym czasie. Marszałkowska 89. 40701

Sprzedam korzystny interes, dający utrzymanie pewne, niedrogo. Chłodna № 60, mieszkania 8. 41023

Sklep spożywczy z dystrybucją, w dobrem miejscu, sprzedam za niską cenę. Wiadomość: Zielna № 15, w sklepie. 41003

Sklep wiktuałów do sprzedania. Nowo-Karmelicka № 18. 41016

Sklep spożywczy z dystrybucją, zaopatrzony w produkta zimowe, do sprzedania.— Tamka № 16. 41030

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania. Można się dowiedzieć w sklepie spożywczym, ulica Kapitulna № 5. 41054

Sklep mydlarski do sprzedania za bezcen.— Wiadomość: Piękna 19, w sklepiku. 41047

Sklep naftowo-mydlarski sprzedam zaraz tanio, punkt dobry. Podwale 28. 41045

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz z powodu słabości; pieczywo opłaca komorne, targ dobry. Nowy-Świat 19. 40971

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu słabości nóg. Dzielna 58. 40988

Sklep galanteryjny i nowości, dwanaście lat egzystujący przy ulicy Żabiej pod № 9, trzeci od rogu Placu Bankowego, z wyrobioną klijentelą, do odstąpienia na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość na miejscu. 40967

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Śliska 60. 40928

Sprzedam na dogodnych warunkach dystrybucję elegancko urządzoną. Tamże sklep wystawowy do odstąpienia. Wiadomość: Długa 6, w magazynie mód. 40961

Tanio sklep kolonjalny z dystrybucją do sprzedania zaraz. Marszałkowska 88. 41037

Wspólnik energiczny, technik, z kapitałem rs. 3,000 do 4,000, potrzebny do interesu wyrobionego, dobrze procentującego. Oferty w Kurjerze pod lit. M. T. J. 40700

Z powodu interesów familijnych jest zaraz do sprzedania krowiarnia przy ul. Źródłowej № 10. Wiadomość na miejscu. 40647

Z zarządem domu sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Wiadomość u rządcy, Nowolipie 47. 40734

Z kapitałem kilka tysięcy rubli poszukuję interesu przemysłowo - handlowego jako wspólnik lub administrator. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. „R. M. W." 40855

Zaraz sprzedam sklep kolonjalny za przystępną cenę. Wiadomość: Plac św. Aleksandra 12, skład tytoniu. 40891

Z powodu nieobecności właściciela jest do sprzedania w mieście powiatowem Grójcu nowy dom murowany dwupiętrowy, narożny, w rynku, z rocznym dochodem 2,000 rs., asekurowany 10,000 rs., za rs. 13,000. Wiadomość na miejscu, u Wójtowicza. 40747

Z powodu braku zdrowia jest do sprzedania sklep mydlarski z całem urządzeniem. Freta № 35, m. 1. 40955

Z powodu wyjazdu pralnia do sprzedania. Solna № 6. 40990

Z powodu choroby sprzedaje się magazyn bieliźniarsko-galanteryjny na bardzo dogodnych warunkach. Informacje: magazyn pod firmą „Stella", Marszałkowska 139, od 4-ej do 8-ej. 40998

6,000 rs. do ulokowania na pierwszy numer hypoteki razem lub częściowo. Żórawia № 6—6. 41060

5,500 rubli jest do ulokowania na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie na 7%. Wiadomość u W-go Drzewieckiego, kupca, ulica Freta № 27. 40936

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 4020r

Dwa duże pokoje, kuchnia, osobne wejście, ogródek, od stycznia. 22 rs. miesięcznie. Mokotowska 41. 39800

Do najęcia przedpokój, salonik, maleńki sypialny, elegancko umeblowane, dla porządnego kawalera. Wiadomość: Erywańska № 16, m. 17. 40947

Do odnajęcia 5 pokoi obszernych, ciepłych. Ogrodowa 17, m. 4. 40951

Hoża 8. Pokojów 3 frontowych, przedpokój. kuchnia, wygódka, dwa wejścia. 40973

Mieszkanie wspólne, z jedną osobą, dla kobiety, lub panienki. Żórawia № 12, mieszkania 14. 40706

Od Nowego Roku 4 pokoje, elegancko odnowione, wszelkie dogodności, 420 rs. rocznie. Lipowa 5, blizko Oboźnej. 40984

Potrzebne mieszkanie od 4-ch do 6-u pokoi, w okolicach Nowego-Światu, Marszałkowskiej lub Wierzbowej. Oferty pod wyrazem „Nowy-Świat" składać w kantorze Kurjera Warsz. 41024

Pokój frontowy, parterowy, od stycznia, dla osób pojedyńczych, 10 rub. miesięcznie. Leszno 56. 40978

Pokój duży, z meblami, do najęcia. Chmielna 44, m. 7. 40937

Potrzebne: jeden, dwa pokoje i kuchnia. Nowy-Świat 62, m. 27. 41059

Poszukiwany jest lokal, złożony z 3-ch pokoi, kuchni i przedpokoju, z dwoma wejściami, na Nowym-Świecie, lub poblizkich ulicach. Oferty składać w kantorze „Wędrowca," Nowy-Świat 47. 40718

Pokoje pojedyńcze, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 755r

Sklep do wynajęcia od Nowego Roku. Krak.-Przedmieście 29, wiadomość u stróża. 40662

Sienna 23, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wszelkie wygody, za 300 i 250 rubli. 40659

Sklepy dwa, mogą być połączone, róg Podwala i placu Zamkowego N 91, do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku. Wiadomość u właścicielki domu Chłodna 17. 40480

Sklep z mieszkaniem, 3 okna frontu, od 1-go stycznia do wynajęcia, za 325 rs. rocznie. Twarda № 50. 40460

Sklep zajmowany przez 15 lat na szynk do wynajęcia. Bednarska № 26, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 40467

Zaraz do wynajęcia pokój, na 2-m piętrze, od frontu, z całodziennem utrzymaniem i meblami, lub bez tychże. Elektoralna № 51, mieszkania 7. 40727

3 pokoje, kuchnia, na 1-em piętrze od frontu do wynajęcia. Nowy-Świat 12. 40124

Doniesienia rozmaite.

A) Szklanki tuzin od 55 kop. poleca najtańszy skład porcelany Wł. Koralewskiego, Krakowskie-Przedmieście 87. 3918r

A) Uwaga! Specjalna reperacja starożytnych mebli, bronzem, kością ozdobionych. Dorabiam brakujące części w zakres osobliwej sztuki stolarskiej wchodzące. Wykonywam najozdobniejsze urządzenia sklepowe, tapicerskie roboty. Świętokrzyzka 12. Bruck. 39695

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 39618

A) Wianki metalowe bardzo tanio sprzedaje główny skład w Warszawie F. Kozłowskiego Magazyn lamp, szkła, fajansu porcelany, Rymarska 7, róg Leszna. 33773

Akuszerka przyjmuje na słabość bez legitymacji. Umieszczenie dziecka, dyskrecja zapewniona. Pokoje oddzielne. Stosuje metodę antyseptyczną. Cena przystępna. Leszno 24. mieszkania 22. 40983

„Królowa nocy." Romans najciekawszy ze wszystkich w ostatnich latach wydanych, objętości 19 zeszytów, nabywać można zeszytami po 15 kop. z przesyłką pocztą za każde 6 zeszytów rubla, lub za wszystkie tylko 3 rs.. Skład główny w księgarni i składzie nut Orgelbranda w Warszawie, wprost posągu Kopernika. 3976r

Kosze do podróży, kosze do kwiatów; żardinierki, etażerki, wózki, welocypedy, koniki. Królewska, róg Krakowskiego - Przedmieścia. 35250

Ktoby z panów filantropów zechciał pożyczyć 1,000 rubli, które by stanowiły dla niego całą przyszłość, zechce złożyć ofertę pod „Przyszłość" w kantorze Kurjera. 40801

Kapelusze, mufki, dziecinne ubranka robię tanio, suknie od 2-ch rubli. Złota 26, mieszkania 38. 41041

Mężatka młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, życzy sobie przyjąć dziecię do piersi. Nowy-Świat 8, m. 75. 40977

A) Dla pp. urzędników sądowych obiady prywatne. Freta № 11, m. 16. 40986

Na Gwiazdkę! „Rajmund," Marszałkowska № 129, w podwórzu, wprost bramy. Otrzymał znaczny transport majoliki i wyrobów terrakotowych z fabryki Florjanowicza i Dziewulskiego. Sprzedaje po cenach umiarkowanych. 40710

Nagrody rs. 2, za odprowadzenie na ulicę Czystą pod № 6 do stróża, pieska żółtej maści, mięszańca, z dużemi czarnemi oczami, który zabłąkał się za Żelazną bramą w poniedziałek, wabi się „Biorn." 4043r

Na Gwiazdkę! wielki wybór eleganckich krawatów. Przyjmuje się do roboty z przyniesionych materjałów. Tanio. Aleje Jerozolimskie 49—10, drugie piętro. 40966

Najpraktyczniejsza! Gwiazdka! mocne niewypieralne pończochy kop. 55. Wybór skarpetek—staniki, rękawiczki. Marszałkowska 129, oficyna. 41008

Na Gwiazdkę tanio burki, szlafroki, palta, marynarki futrzane, spodnie, kamizelki sprzedaje magazyn ubiorów męzkich Chmurczyńskiego, Marszałkowska 99. 40003

Obiady prywatne 20 i 30 kopiejek. Szpitalna 4, mieszkania 15. 40987

Pralnia Warszawska, Nowy-Świat 4 dla dogodności Szanownych klijentów otworzyła nową filję: Krakowskie-Przedmieście 18. Dawne filje: Elektoralna № 51, Wielka 45. Poręcza się akuratność roboty i szybkość wykonania. 41009

Przyjmę dziecię do piersi, pochowawszy swoje. Nowolipie 40, m. 43. 40989

Pies. Z ulicy Świętokrzyzkiej № 27, mieszkania 5, w dniu 12, b. m., o godzinie 5-ej popołudniu zginął, duży, czarny pies, z białą łatą pod szyją. Kto go pod wyż wymieniony adres odprowadzi, otrzyma stosowną nagrodę. 40920

Polecamy wyborową kawę, duża szklanka kop, 5, Chmielna № 43. 40850

Sprzedaż drożdży z fabryki pana Stanisława Montwilly w mieście Poniewieżu, po fabrycznej cenie. Ulica Nalewki № 33, mieszkania № 11. 40970

Uczennica B. Hersego przyjmuje suknie i okrycia do roboty. Wielka № 33, mieszkania 22. 39880

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 37575

„Westa." Proszek mineralno-chemiczny jedyny do czyszczenia wszelkich wyrobów metalowych. Nadaje blask nowości i zapobiega rdzewieniu. Cena pudełka 15 kop., pół pudełka 8 kop.; handlującym rabat. Skład główny: Królewska 39, kantor dezynfekcji. 39380

Wyprzedaż pończoch damskich, dziecinnych, skarpetek bez szwu, po cenie kosztu. Nowogrodzka 9, m. 24. 41036

Zaginął w sobotę na Wspólnej dog, mający trzy miesiące, maści szarej w łatki czarne, uszy obcięte, oko jedno jaśniejsze, wabi się Dick. Kto odprowadzi na Wspólną № 19, otrzyma nagrodę. 40702

Zgubiono list zast. tow. kred. ziemskiego ser. V lit. E. № 18673 na rub. 100: list zast. tow. kred. ziemskiego ser. V lit. C. № 52554 na rub. 500. Obydwa bez kuponów i talonów. Kto takowe zwróci: Złota 24 do Antoniny Jende otrzyma nagrody rs. 50. Ostrzeżenia porobione. 41013

9 (21) grudnia r. b. o godz. 12-ej odbędzie się licytacja na rzeczy po zmarłym oficerze, ulica Bielańska № 10, w zarządzie składu artyleryjskiego. 40670

12 grudnia zgubiono pamiątkową męzką szpilkę złotą, z jednym brylantem na ulicy Kotzebue przed № 10, lub na Miodowej przy fotografji Karoli i Pusz. Znalazca za odniesienie na ulicę Nowo-Wielką 7, m. 4, otrzyma przyzwoitą nagrodę. 40998

60 kop. godzina karetki jednokonne wynajmuje zakład, Aleja Ujazdowska № 17, wieczory, teatry, po rs. 1 kop. 50. Tanio inne ekwipaże. Telefonu 750. 41043

*) **Na Święta** poleca: Handel Bieleckiego, Krucza, róg Wspólnej.

*) **Bakalje** mięszane 25, wyborowe 35, śliwki 16; orzechy włoskie 15, tureckie 18; marmoladę od 25; figi sułtańskie od 25 kop.

*) **Migdały** słodkie od 42, sułtanki 15, kostkowe 20; wanilję, szafran.

*) **Masło** litewskie 35, grzyby 60, groszek 30, ser krajowy 20, powidła 15.

*) **Sardynki**, świeże, śledzie zwyczajne kop. 3, uliki 6, pocztowe 10.

*) **Wina** węgierskie czyste od rubla, Żurabowa, Rostomowa od 35.

*) **Spirytusy**, wódki i araki, ceny fabryczne. Piwo w najlepszych gatunkach.

*) **Drożdże** codziennie świeże. Pierniki z rabatem 15%. makarony 15. 40963

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Декабря 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).